Nr 70. Dnia 29 marca. Sobota. Dnia 17 (29) marca 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: S. Cyrylla M. Djakona.
Jutro SS. Kwiryna M. i Angeli.
Poniedziałek: S. Korneli i Balbiny PO.
Wtorek: SS. Teodory M. i Hugona B

Wschód słońca o godzinie 5 minut 45
Zachód „ „ 6 „ 27

Długość dnia godzin 12 minut 42
Przybyło „ „ 5 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: S. Franciszka a Paulo W.
Czwartek: SS. Ryszarda B. i Pankracego.
Piątek: *M. B. Bolesnej* i S. Izydora B.
Sobota: S. Wincentego Fer. W.

— Wczorajsze pasyjne nabożeństwa w kościołach: św. Anny i św. Jacka, jak i nabożeństwo z rozważaniem Drogi Krzyżowej Zbawiciela w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbywały się przy licznem zebraniu pobożnych.

W dniu dzisiejszym zaś odbywają się pasje: w kościołach: Opieki św. Józefa (Panien Wizytek), na Krakowskiem-Przedmieściu i w kościele św. Kazimierza (Panien Sakramentek) na Nowem-Mieście.

W niedzielę jutrzejszą zwaną *Białą*, piątą z kolei wielkiego Postu, odbywać się będą nabożeństwa pasyjne jak następuje:

w kościele św. Krzyża, gdzie słowo Boże wygłosi JX. Magnuski,

w kościele św. Aleksandra, przy placu Trzech Krzyży, gdzie kazanie mieć będzie JX. Piętka,

w kościele Narodzenia N. Panny, na Lesznie; tamże kazanie mieć będzie ks. Chryzolog Majewski,

w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, gdzie słowo Boże głosić będzie JX. Karpiński,

w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, gdzie kazanie mieć będzie JX. Piotr Michalski,

w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, gdzie kazanie mieć będzie JX. Remigjusz Krukowski,

w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, gdzie kazanie mieć będzie JX. Kosiarkiewicz.

w kościele św. Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej, gdzie słowo Boże wygłosi JX. Wyrzykowski, administrator miejscowy,

w kościele Loretańskim, na Pradze, gdzie kazanie mieć będzie JX. Leopold Łyszkowski,

w kościele św. Trójcy, na Solcu,

w kościele Matki Boski Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej,

w kościele Najświętszej Panny Marji, na Nowem Mieście,

w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie,

w kościele św. Andrzeja, przy placu Teatralnym, (Panien Kanoniczek), oraz

w kaplicy warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, na Krakowskiem-Przedmieściu,

w kaplicy Dzieciątka Jezus, przy placu Wareckim,

w kaplicy instytutowej św. Kazimierza na Tamce, na Powązkach, w Czerniakowie i na Woli.

W kościele zaś św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, odbędzie się jutro niemieckie nabożeństwo pasyjne.

W poniedziałek w tejże świątyni odbędzie się takież nabożeństwo polskie.

Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą zapisana jest u Jana świętego w rozdziale 8-mym: *„O żydach chcących ukamienować Chrystusa.*

— W dniu jutrzejszym przypada w kościele powązkowskim odpust.

Niedziela jutrzejsza nazwana jest *Białą*, dla koloru szat, w które pierwsi chrześcijanie przybierali przystępujących po raz pierwszy do Komunji świętej.

W tym też dniu Kościół święty przystępuje do ściślejszego rozpamiętywania bolesnej Męki i śmierci Zbawiciela. Wizerunki zaś ukrzyżowanego Chrystusa Pana, na pamiątkę zatajenia się Zbawiciela przed żydami chcącemi go ukamienować, pokryte zostaną czarną obsłoną.

— P. o. warszawskiego ober-policmajstra, fligel-adjutant pułkownik Buturlin oznajmia, że udziela posłuchania interesantom codziennie o godzinie 1-szej po południu; w razach zaś nadzwyczajnych i zwłoki niecierpiących, o każdej porze dnia i nocy.

— Z roporządzenia ministerjum sprawiedliwości, sekretarz warszawskiego sądu handlowego, kandydat warszawskiego uniwersytetu *Konstanty Tur*, zaliczony został do ministerjum z odkomenderowaniem do warszawskiego sądu handlowego dla uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw na prawach członka. *(Praw. Wiest.)*.

U króla birmańskiego.

Jednym z najgłośniejszych korespondentów wojennych jest bez wątpienia Archibald Forbes.

Gdzie tylko do walki dwa złożą się oręże — tam i jego stalówka trzecia!

Żołnierz z krwi i kości, wytrawny przytem dziennikarz, ucieka od jednostajnego ruchu stolic — jego żywiołem obóz, najmilszem dlań posłaniem tornister, muzyką najprzyjemniejszą świst kul lub ryk armatni.

Żelaznego zdrowia człowiek drwi sobie z wszelkich przypadłości, tak nieuniknionych wśród marsowych kolei.

Forbes przetrwał oblężenie Paryża (gdzie miał nawet ochotę napisać wyborny „Dziennik korespondenta“), był pod Plewną, przeszedłszy całą kampanję turecką, a gdy się tylko afgańskie rozpoczęły zatargi stanął wprost pierwszej placówki wojsk Szir-Alego.

Daily News, dziennik, którego Forbes jest współpracownikiem, reprezentowany był przezeń przy wszystkich większych bitwach i szturmach.

Korespondencje jego czytano z olbrzymiem zajęciem, rozchwytywano, nie znajdując dość słów podziwu dla odwagi i sprytu pisarza.

W tych dniach wspomniany dziennik otrzymuje znów list od Forbesa, ale tym razem... z Birmy!

Maleńką podróż z gór afgańskich do państwa króla Thibana odbył Forbes cichaczem, z szybkością i zręcznośnią, jakiej turyści niewiele znajdą przykładów.

Za przybyciem do Birmy o anglikach jeszcze tam źle nie mówiono, Forbes więc zakrzątnąwszy się oglądał wszystko co się dało, wcisnąwszy się między innemi i na dwór birmański.

Oto opis osobliwej jego audjencji:

„Król Thiban pozwolił mi się przedstawić w gmachu mającym styl pagody albo kiosku, ukrytym wśród rozłożystych drzew olbrzymiego ogrodu.

Stosownie do panującego tu zwyczaju, położyłem się na posłaniu z trawy wyczekując Thibana.

Wokoło mnie ułożyła się na brzuchach poważna gromada dworzan, ćmiąca z szykiem europejczyków wonne cygareta.

Ofiarowane przezemnie królowi dary leżały niedaleko.

A składały się one: z lornetki teatralnej, szkatułki mechanicznej i kilku pudełek czekolady.

Król ze swej strony przeznaczył mi różne niezmiernie dziwaczne podarunki, pomiędzy któremi były: suknia atłasowa futrem podszyta, dwie srebrne skrzynki i rubinami nasadzony pierścień.

Obok tych upominków na pewnem podwyższeniu leżała wielka, złota, perłami ozdobiona miednica do... spluwania i skarbonka jałmużnicza.

Otwierają się drzwi i nagle ciężkim krokiem wsuwa się sześciu nadwornych gwardzistów z rusznicami o dwóch strzałach, najrozmaitszych systemów.

Gwardziści stanęli po obu stronach zgromadzenia.

Za nimi zjawił się najstarszy rzezaniec, a za nim, bez wszelkiego orszaku, wstąpił król.

Król miał na sobie szatę spodnią żółto-zieloną i wierzchnią krótszą z białego jedwabiu.

Jedyną jego ozdobą były djamentowe kolce.

Przy wejściu jego skłonili się wszyscy głęboko, a po chwili król zajął miejsce na podwyższeniu.

Wówczas wśliznął się w pokorze herold i głosem „psalmów“ przeczytał następującą przemowę:

„Archibald Forbes, wielki uczony gazety *Daily News* z Londynu, składa następujące dary waszemu najjaśniejszemu majestatowi panu Isaadżanu, królowi słoni, rozkazodawcy wielu białych słoni, panu kopalni złota, srebra, rubinów i bursztynu, jakoteż kopalni szlachetnego kamienia wężowego, zwierzchnikowi kraju Thunaparanta, Tampadipa i innych wielkich państw, naczelnikowi wszystkich parasole noszących głów, obrońcy wiary, urodzonemu z słońca monarsze, władcy życia

---

WYPRAWA PO SUKCESJĘ.

Obrazki z Podola

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA“.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr. 69)

II.

Dom pana Aleksandra.

Dwie obłożone jak to mówią mile, trzeba było jechać do rezydencji kuzyna mego p. Aleksandra. Najęty furman tyle znał drogę co i ja, więc w każdej wiosce, przy każdym zakręcie musieliśmy się rozpytywać ludzi, którzy znów najdalej znają kierunek o milę od swojej wsi. Z tego powodu, owe dwie mile od godziny drugiej jechaliśmy do samego zmroku, nim zobaczyliśmy Bielinkowce, dużą wieś podolską, rozłożoną na pochyłości wzgórza po nad obrzernym stawem. Bielinkowce nie były wyłączną własnością pana Aleksandra, miał on ich jedną część największą z obszernym domem dominującym na wzgórzu po nad stawem, do którego aby się dostać, trzeba było jak kiedyś w Babilonie tyle się nakręcić po ulicach wioski, że przynajmniej cztery razy widziało się i traciło z oczu pałac bielinkowiecki. Na drugim załomie góry stała cerkiew z pięcioma na zielono pomalowanemi kopułami, obok karczma z tradycjonalnem podniesieniem, jak obecnie otoczona wieńcem miejscowej ludności, z której najodważniejsza część leżała w błocie, zawodząc smętne dumki, głosem więcej zbliżonym do wycia, niż ludzkiego śpiewu. Żyd arendarz co chwila robił między nimi porządek sanitarny, rozkazując nie tak pijanym ściągać leżących z drogi pod wystawę, a małe chłopaki niby obcierając zabłocone twarze poległych, smarowali je kompletnie na czarno.

Minąwszy cerkiew, minąwszy jeszcze jakiś dwór z czterema kolosalnemi filarami, zakręciliśmy na lewo, znowu na prawo, potem wspinając się na stromą górę, ujrzeliśmy ów pałac z przybudowaną niby wieżą, na której szczycie osadzona była wielkich rozmiarów na różowo pomalowana chorągiewka z blachy, imitująca kształtem pośladek cielęciny.

Nie zważając na moją twarz zabłoconą, pan Aleksander przyjął mię z nadzwyczajną czułością, całując i ściskając tak serdecznie, że zdaje mi się całusy jego sięgały mi łopatek na plecach.

—Kochanego, drogiego, poczciwego pana Ignacego witamy na naszej ziemi!.. Serce moje, z tą zabryzganą twarzą wyglądasz jak prawdziwy podolak.

Pana Aleksandra widziałem raz w życiu, w domu podówczas żyjących rodziców w Warszawie, a mianowicie kiedy odwoził syna Mikołaja na edukację. Pamiętałem go tyle, że chodził po wszystkich kościołach i że skórzany pas do młocarni targowaliśmy w sześciu sklepach a w żadnym nie kupili. Dziś pan Aleksander wygląda jeszcze dobrze, choć ma około lat sześćdziesięciu, twarz wygolona, cera śniada, oczy duże czarne a ubiór cały zapięty pod samą szyję i długiego kroju, na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie jakby się widziało księdza, lub przynajmniej wiejskiego, naśladującego proboszcza organistę. Głos też jego i cały sposób mówienia ma w sobie coś rzewnie biblijnego, coś tak szczerze ujmującego, powiedziałbym lirycznego, że przynajmniej co do mnie, byłem zachwycony przyjęciem.

— Duszko Balbinko, spojrzyj, jak Ignaś wyrósł na pięknego mężczyznę — zawołał przedstawiając mię po umyciu swej żonie.

Pani Balbina, przyłożywszy złotą lorynetkę do oczu, podała mi z wdziękiem nadzwyczaj delikatną rękę na powitanie, powtarzając: „Rzeczywiście, rzeczywiście... bardzo...“ choć pierwszy raz w życiu oglądała moją figurę.

Każdy człowiek ma zawsze sporą dozę miłości własnej, co się tyczy swej powierzchowności, a brzydkiego oblicza mają jej więcej niż inni. Tak też i mnie liczącego się do kategorji drugiej, nadzwyczaj ujęła ta opinja państwa Aleksandrostwa, a choć spojrzawszy w zwierciadło ujrzałem mnóstwo piegów na twarzy i formalnie czerwoną brodę przy czarnych włosach, to mimo woli pokręciłem wąsa myśląc, że jakoś to nie muszę być tak bardzo brzydkim, jeżeli tego inni ludzie nie widzą.

Pani Aleksandrowa, mówiąc bez obmowy, była nadzwyczaj szczupłą a wysoką osobą, istny szkielet kobiety, ważący najwyżej trzydzieści funtów; dlatego też szła zawsze jakby miała upaść na twarz z braku siły lub przydeptania sukni — mówiła żywo, na sposób

i śmierci, największemu królowi, królowi królów, właścicielowi bezgranicznych obszarów i niedościgłej mądrości".

Na końcu herold, jakby na wzór naszego *Amen* wyśpiewał długie: „Fya—a-a-a-a." (O panie!)

Podczas tego król królów i właściciel niedościgłej mądrości żuł tytoń i puszczał lekkie obłoczki z cygareta.

Dworzanie otaczali się gęstszemi kłębami duszącego dymu tytuniowego.

Nagle król zapytał:

— Czem on jest?

— Pisarzem gazety *Daily News* z Londynu, najjaśniejszy panie—odpowiedział tłómacz.

— A po co tu przyszedł?

— Zwiedza kraje waszego majestatu, jak niemniej w nadziei, iż będzie dopuszczony do uczczenia złotego oblicza.

— Zkąd przychodzi?

— Z wojsk angielskich, które pobiły księcia Kabulu.

— A, dobrzeż się powodzi w wojnie tej, moim przyjaciołom, anglikom?

— Powiada mi, iż szczęście im sprzyja i książę Kabulu ratuje się ucieczką.

— Jak daleko Kabul od Kaszmiru?

— Między Kaszmirem a Persją, w górzystej i zimnej okolicy.

— Gdzie jest Kingwoon? (minister-prezydent).

— W sądzie — odparł jeden z dworzan — dziś, najjaśniejszy panie, dzień rozpraw.

— Tak dobrze; chcę aby ministrowie codzień sądzili, wymierzając natychmiast potrzebującym sprawiedliwość, iżby żadnych skarg ozwłokę nie było.

Po słusznych słowach tych król przeszedł dumnie i audjencja była skończoną.

Thiban liczy lat dwadzieścia, mężczyzna zeń tęgi i dobrze zbudowany, ma białą skórę, piękne czoło, jasne przenikliwe oczy, silne, przyjemnego wyrazu usta, choć całe oblicze zmysłowem trochę się wydaje.

Mówiono mi, iż pewnej nieśmiałości i zakłopotania, które przejawiał przy wstąpieniu na tron, pozbył się już młody król zupełnie." *qq.*

Cokolwiek o szkołach i nauczycielach wiejskich.

W przedmiocie tym w jednym z ostatnich numerów *Gołosu* znajdujemy obszerną korespondencję z Siennicy.

Korespondencja ta, jak zwykle zresztą w *Gołosie*, odznaczająca się silną jaskrawością przedstawienia, podaje dane o stanie szkół i nauczycieli wiejskich tak ciekawe, że od streszczenia ich nie możemy się wstrzymać.

Nie znając zresztą należycie i szczegółowo stanu szkół elementarnych w kraju, nie możemy wziąć na siebie odpowiedzialności za pewność faktów podawanych przez korespondenta pisma petersburskiego; z góry też zapewniamy czytający ogół, że jeśli powtarzamy wiadomości *Gołosa*, to tylko dla tego, żeby osobom bliżej rzecz znającym dać pohop do podniesienia tej kwestji i do wykazania, czy rzeczywiście stan szkół wiejskich tak jest u nas opłakany jak wspomina korespondent—a może i gorszy jeszcze...

Lecz przystępujemy do rzeczy.

Zdaniem korespondenta *Gołosu*, stan szkół w Królestwie jest wcale nie do pozazdroszczenia, a przyczyną tego: brak pomieszczenia dla szkół i dla nauczycieli, skromna a nawet mizerna ich płaca i w końcu te niedogodne warunki, w jakich nauczyciel wiejski jest postawiony względem wójta gminnego i komisarza do spraw włościańskich.

Co się tyczy niedogodnego pomieszczenia na szkołę, za wyborny przykład, zdaniem korespondenta, służyć może — szkoła elementarna w Siennicy.

Budynek mieszczący ją jest do tego stopnia zrujnowany, że prawie lada dzień oczekują jego rozwalenia się. Podczas deszczu i burz, na wiosnę i na jesień, wszystkie stancje pełne są wody i błota, a dach ze słomy, kilkakrotnie mchem obrosły i przegniły sufit są wybornemi przewodnikami dla kropli deszczu. Okna na jednym poziomie z drogą pozwalają rzekom błota zatapiać lokal.

Na wiosnę i w lato jeszcze stosunkowo najlepiej, bo nauczycielka może pracować z dziećmi na świeżem powietrzu, co wpływa bardzo dobrze na zdrowie uczniów i sposób ich pracy.

Lecz za to na jesieni lub w zimę, choćby przy najbardziej sprzyjającej pogodzie — praca jest prawie niemożliwa. Niewielka stancyjka szkolna zapełniona przez dzieci, których ostatnio było do 120. Ławek na nich wszystkich znajduje się tylko dwanaście, zresztą są one złej zupełnie formy. W ten sposób dzieciaki muszą się mieścić na podłodze, lokując jako tako na podłodze przybory szkolne.

Niedogodność tego położenia najwidoczniejszą jest w chwili, gdy nauczycielka poleca dzieciom zająć się robotami piśmiennemi. Stół zastępują wówczas plecy sąsiada lub kawałek nierównej podłogi. Rezultaty zaś podobnego nauczania zbyt są widoczne, ażeby można o nich cokolwiek powiedzieć.

Podobne niedogodności, zdaniem korespondenta *Gołosu*, spotykać można w bardzo wielu szkołach.

Co się tyczy wynagrodzenia otrzymywanego przez nauczycieli wiejskich w Krolestwie korespondent robi uwagę, że ono jest niezmiernie skromne, dochodzi bowiem od 30 do 110 rubli rocznie.

Do tego jeszcze nauczyciele w Królestwie nie otrzymują we właściwym terminie należnej im płacy. Skargi na zatrzymywanie nauczycielom wiejskim należnej im płacy przez kilka miesięcy, tak że są zmuszeni oni pożyczać zboża, ziemniaków i krup—są częste. A jednak nie zbyt przyjemne dla nauczycieli, którzy w pocie czoła przepracowali większą część dnia łaknąc chleba, podobne zaś warunki nie zachęcają chyba do pracy.

Co się tyczy stosunku nauczycieli do przedstawicieli władz wiejskich, a mianowicie wójta i komisarza włościańskiego — to on nie jest wcale swietny.

W szkole, naprzykład, w czasie mrozu jest tak zimno, że pomimo zaopatrzenia się w kożuszki i ciepły przyodziewek, ani dzieci ani nauczyciel przy pracy wytrzymać nie mogą. Dlaczego? Bo ani wójt ani komisarz nie myślą o zaopatrzeniu szkoły w drwa.

W ten sam sposób przez rok cały ani nauczyciel nie otrzymuje należnego mu ogrodu, ani przy szkole nie ma stróża.

Rzecz prosta, wszystko to wielce szkodliwie wpływać musi na sprawę oświaty.

Na tem kończy się część faktyczna korespondencji *Gołosu*, nacechowanej zresztą szczerą ku szkołom wiejskim życzliwością.

Korespondent usiłuje w końcu fakta przez się podane motywować po części obojętnością ogółu ziemian na sprawy oświaty ludu—nie możemy jednak wierzyć, ażeby ziemianie nasi, mogąc coś dla rozjaśnienia w głowach ludowi zrobić, świadomie tego zaniedbywali...

W każdym razie fakta wyżej podane, nie biorąc za nie na siebie odpowiedzialności, komunikujemy do wiadomości ludziom bliżej ze sprawą obeznanym.

Może odezwanie się korespondenta *Gołosu* pobudzi ich do podniesienia głosu w sprawie, jeżeli w istocie rzecz tego wymaga. — || —

„O królu Learze".

Odczyt p. Józefa Kotarbińskiego, wypowiedziany na rzecz szpitala dziecinnego w Warszawie.

—*m*— Taine przyrównał Shakespear'a do wielkiego miasta, w którem można żyć, a nie poznać go we wszystkich zaułkach, w którem zarówno podziwiać trzeba odosobniony pomnik, jak najpyszniejsze gmachy cudownej struktury; zorjentować się w nim, to już sztuka nie lada, a objąć okiem całość, odszukać w tym labiryncie uczuć i namiętności ludzkich nitkę Arjadny, to praca, której całe pokolenia dotąd ze wszystkiem podołać nie potrafiły.

Niemcy i anglicy osobne biblioteki złożyli z dzieł traktujących o osobie i genjuszu wielkiego poety; u nas niewiele dotąd oryginalnych studjów poświęcono temu kolosowi twórczości, który jak niebotyczna piramida stoi przez trzy wieki wspaniały i niedościgniony i wielki cień rzuca jeszcze daleko w przyszłość, z pod którego nie tak rychło chyba nowy genjusz własnym blaskiem zaświeci.

Z tego względu panu Kotarbińskiemu należy się przedewszystkiem uznanie za podjęcie chociaż cząstkowej pracy na polu krytyki i popularyzacji dzieł Shakespeara; w ciągu dość krótkiego czasu wygotował on już drugie obszerniejsze studjum o tragedjach tego niezrównanego mistrza sztuki dramatycznej. Po rozbiorze „Makbeta", drukowanym w *Przeglądzie tygodniowym*, pan K. zabrał się do rozebrania „Króla Leara" i wybrał do tego bardzo właściwą porę, bo swoim odczytem, wypowiedzianym wczoraj publicznie w sali ratuszowej na korzyść szpitala dla dzieci—uprzedził zapowiedziane wystawienie tej tragedji na naszej scenie i przyczynił się niewątpliwie do rozjaśnienia poglądu swoich słuchaczy na to znakomite dzieło „poezją niedoli" natchnione.

Literackie i artystyczne kwalifikacje prelegenta były z góry rękojmią, że potrafi zapanować nad swojem trudnem zadaniem i w sposób racjonalny rozwią-

---

indyczego gulgotania i to zawsze pytającym sposobem: „prawda panie?"

Przy herbacie poznałem i trzy córki gospodarstwa: Kicię, Micię i Typcię, to jest Konstancję, Michalinę i Justynę. Pani Kicia zamężna baronowa von Szmidt-Müller jest bardzo efektowną młodą jeszcze osobą. Wysoka, brunetka, z mglisto-zapłakanem spojrzeniem i sporą dozą milczącego sentymentalizmu, w całej równie wiotkiej i równie jak matka upadającej naprzód postawie. Dwie duże złote kule z trzema mniejszemi kulkami do każdej przyczepionemi, wiszą jej w uszach, złota strzała we włosach, złota brosza również z kulkami, złoty łańcuch na szyi ze złotym zegarkiem u pasa, a na palcach również złote szerokie pierścienie. Przyznam, ta żółto błyszcząca baronowa ogromnie mi zaimponowała tem złotem; dziwiło mię tylko, że matka natura spłatała jej kompletnie niebaronowskiego figla, umieszczając na końcu nosa dużą czerwoną brodawkę, którą z początku wziąłem za nieobtartą kroplę malinowego soku. Aż mi się niedobrze zrobiło, żem nie mógł podać jej chustki do otarcia — nie śmiałem tylko, i dobrzem uczynił, bo rzeczywiście była to rzecz nie do obtarcia.

Pani baronowa mówiła mało i niestety przez nos jakby w katarze, śmiała się bardzo oględnie, bo śmiejąc się pokazywała dość brzydkie zęby a co gorsza całe prawie górne i dolne dziąsła. Za to wiele mówiła oczami, szczególniej gdy zjawił się Lowelas tamtejszej okolicy, zawołany tancerz pan Kazimierz.

Niestety, wobec tak dystyngowanej powierzchowności pani Kici i baronowskiego tytułu, pan baron był tylko posesorem wioski o kilka mil od Bielinkowiec odległej, „ale dla tego tylko — dodawała zawsze pani Aleksandrowa — że nie wolno mu kupić własności".

— Baronowa — mówi matka—prawie zawsze bawi u nas. Trzeba panu wiedzieć, chociaż to moja córka, ale wysoko wykształcona osoba i w tamtej okolicy nie znajduje odpowiedniego towarzystwa; gra i śpiewa jak artystka. Ale że baron, dla przeszkód komorowych, nie sprowadził jej dotąd swojego instrumentu, a Kicia nie może się obejść bez niego, więc nie śpieszy się do domu.

Druga córka, panna Micia, nie wielkiego wzrostu, fertyczna, z fijołkowemi oczami, wcale ładna, choć może nieco krępa dziewczyna, gospodarowała przy herbacie. Mogła mieć lat dwadzieścia dwa lub trzy, a miała mieć dziesięć tysięcy rubli posagu, jak mi to niechcący powtarzał pan Aleksander w dobrej komitywie. Z Micią prędkośmy zabrali znajomość przy nalewaniu szklanek herbaty, co widziałem nie bardzo podobało się mamie i drugiej siostrze Typci, jak ją nazywał ojciec, „pięknej cyganeczce".

Otóż ta piękna cyganeczka rzeczywiście miała płeć cygańską, oczy cyganki prócz rysów cygańskich, które podobnie jak papy były grube, pałkowate, z dużemi mięsistemi wargami na szerokiej twarzy. Typcia jest sobie prawdziwą śmiejącą się Galateą, długo myślałem, że głucho-niema, rozmowa z nią idzie trudniej niż z kamienia, za to śmieje się bardzo ładnie pokazując dwa rzędy w istocie bardzo pięknych zębów. W uszach zamiast bombelków ma trójkąciki złote, we włosach ponsową aksamitkę, pod szyją również czerwoną jak płomień kokardę, sukienkę wreszcie zapiętą pod szyję, gdy przeciwnie u Mici zostawiony był mały, wiele obiecujący kwadracik na piersiach.

Obie panny jeszcze dotąd nie skończyły edukacji, uczyły się właśnie po niemiecku i salonowego śpiewu od sprowadzonej z rasztadzkiego konserwatorjum niemkini Szarloty, bardzo wybladłej i podstarzałej panienki, której osobliwsza wymowa polskich wyrazów dawała powód do prawdziwej uciechy okolicznej młodzieży.

Nie pamiętam, abym kiedy w życiu był tak najedzony, jak tego wieczora. Podolskiej kuchni nie można odmówić zachęcających przymiotów, a gdy jeszcze kto jest tak roztargnionym jak ja, i bierze trzy razy jedną potrawę, skoro mu ją usłużny Kiryło podstawia, to nic dziwnego, że po kolacji trudno mu wstać z krzesła.

— Zaśpiewaj nam co Kiciu — zaproponowała pani domu. — Cirl (miało to znaczyć Kiryłło) — rzecze do posługującego w bawełnianych rękawiczkach faceta— przygotuj instrument.

Jakkolwiek wypiłem kilka kieliszków madery, to jednak przypomniałem sobie o instrumencie, i nabrawszy odwagi zapytałem gospodarza:

— Proszę pana, co to za instrument ma on przygotować?

— Serce moje, to *Royal*.

Masz tobie, tyle wiem co wprzód — pomyślałem, lecz udawszy, że rozumiem, sunę za innemi do salonu, i zobaczywszy panią baronową przy fortepianie, domyśliłem się znaczenia owego instrumentu i *royala*.

(Dalszy ciąg nastąpi).

że postawioną sobie kwestję. Pan K., idąc za wskazówkami nowszych komentatorów, skorzystał też z cennej rozprawy dra Adolfa Rothego, drukowanej pod koniec roku zeszłego w *Niwie*.

Autor z odrębnego stanowiska bada charakter Leara, jako objaw psychjatryczny i całą tragedję uważa jako „upoetyzowaną historję choroby umysłowej“, podziwiając olbrzymią intuicją i dar spostrzegawczy Shakespeara, który o całe wieki wyprzedził naukę psychjatrji w nakreśleniu z naturalną wiernością rozwoju i przebiegu tej choroby a nadto odnośnie do pojęć swego wieku okazał się wysoce humanitarnym w traktowaniu tej niedoli ludzkiej, uważauej przez długi czas za opętanie przez złego ducha.

Rozumie się, iż z tego punktu widzenia niepodobna dostrzedz w Learze żadnych wyższych tendencyj, nad których rozwinięciem i objaśnieniem trudzili się często za przesadnie tacy komentatorowie, jak Gerwinus, Ulrici, Schlegel i inni, jakkolwiek Shakespeare rozmyślnie czy bezwiednie swoim późniejszym krytykom pozostawił możność i swobodę robienia najdalej idących domysłów i przypuszczeń, nie zaznaczywszy w niczem dobitnie i wyraźnie, jaką właściwie ideę pragnął w tej tragedji rozwinąć. Psychjatra i realista podziwiać mogą w niej mistrzowsko uchwycony proces rozprzęźania się nadwątlonego umysłu w głównym bohaterze sztuki i ci najłatwiej sprawdzą swoje teorje.

Nie wyklucza to wszelako możności, aby komuś drugiemu nie miało się udać przystosowanie pewnych etyczno-społecznych motywów do tej potężnej kreacji, która wówczas obok mistrzowstwa techniki nabierze wyższego moralnego znaczenia.

Przypuszczając bowiem li tylko tłómaczenie, że tak powiemy naturalistów, sprowadzając tragedję do jakiegoś udramatyzowanego kursu psychiatrji, musimy się zadowolić wcale niewyczerpującem jej rozwiązaniem i wtedy dopiero nasunąć się nam może mnóstwo wątpliwości, z których najważniejsza będzie taką: czyżby to w samej rzeczy było jedyną intencją Shakespeara za chwilowy obłęd, za mimowolny brak rozwagi króla rozdzielającego królestwo pomiędzy swoje córki, pokarać tak srogo, tak strasznie, tak bezwzględnie? czyżby na usprawiedliwienie jego upadku z samej wyżyny dostojeństw i szczęścia ludzkiego nie było żadnej ważniejszej przyczyny nad chwilową niepoczytność rozwijającą się w dalszym ciągu w ciężką chorobę umysłową? Czyż wreszcie Lear jest tylko igraszką losów, a upadek jego nie ma znaczenia umotywowanej ekspiacji w tragedji?

Moglibyśmy na ten temat w szerokie zapuścić się rozprawy, ale tem samem musielibyśmy coraz bardziej oddalać się od stanowiska wczorajszego prelegenta, który raz je zająwszy—przyznać trzeba, z pochwały godną konsekwencją wysnuwał swoje wnioski i sądy nietylko o tej jednej tragedji Shakespeara, ale i o innych jego utworach, wszędzie wykazując dokładne obznajomienie się z przedmiotem, sumienne i pracowite studja, w wielu miejscach własny, oryginalny pogląd na rzecz, a zwłaszcza treściwe ujęcie całości.

Część rozumowa odczytu wypadła też korzystniej od części uczuciowej; tam gdzie potrzeba było uwydatnić piękność poetyczną, pochwycić delikatne odcienia serca, brakło dość wymownych środków, ale za to gdzie sama myśl przychodziła do głosu, tam prelegent był panem argumentu zastosowanego do poziomu, na którym z samego założenia przedmiot swój postawił.

Zewnętrzna strona odczytu odznaczała się starannem opracowaniem i ujmującą formą, a wygłoszenie nie pozostawiało nic do życzenia, co zresztą przy zasobie dźwięcznego, pełnego organu i wprawie mówienia publicznie, było u pana Kotarbińskiego do przewidzenia. Głośnemi oklaskami przywołano prelegenta kilkakrotnie na katedrę po skończeniu odczytu.

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się rubryka feljetonowa „Ze świata“.

— Od dnia dzisiejszego sprzedaż pojedyńczych numerów *Kurjera*, oraz prenumeratę, załatwia nowo wystawiony kiosk przy ulicy Chłodnej.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Sędzia pokoju m. Warszawy, sekretarz kolegjalny Koni, według *Praw. wiestn.*, złożony został z urzędu.

= W ostatnim *Praw. wiest.* znajdujemy postanowienie rządzącego senatu określające szczegółowo sposob zamiany papieru stemplowego i marek cen dawnych na takiż papier i marki podwyższonej ceny.

= Minister sprawiedliwości wydał cyrkularz do prezesów i prokuratorów izb sądowych i sądów okręgowych, zalecający przedsięwzięcie środków dla ułatwienia podkomisjom, mającym na celu zbadanie dróg żelaznych, zbierania w tym celu odpowiednich wiadomości w okręgach.

= Minister sprawiedliwości wydał okólnik do prezesów zjazdów pokoju zalecający, ażeby instytucje pokojowe komunikowały urzędom do powinności wojskowej dane o młodych ludziach w wieku popisowym znajdujących się pod zarzutem kryminalnym w sądach pokoju, a to dla uniknięcia na przyszłość zdarzających się obecnie wypadków zaliczania do szeregów osób tego rodzaju.

= Sprawa otwarcia dla przejezdnych mostu na Wiśle pod cytadelą wkrótce jak słyszeliśmy ma być stanowczo już rozstrzygniętą. Z powodu wązkości i niemożliwości mijania się wozów, most do południa otwarty będzie dla wjeżdżających do miasta, po południu zaś dla wyjeżdżających z takowego. Bądź co bądź, będzie to zawsze ważna dogodność, szczególniej dla przyjeżdżających na targi.

= Projekt umowy pomiędzy Zarządem miejskim i p. Rajchmanem o odstąpienie miastu ulicy Nowozielnej. nie został, jak się obecnie dowiadujemy, zaakceptowany przez władzę wyższą. Przyczyną podobnej rezolucji były podobno uciążliwe warunki dla miasta, a mianowicie wypłata panu R. 10,000 rs. Czy ulica otwartą zostanie dla ruchu publicznego — to naturalnie zależeć będzie od p. R. Sądzimy jednak, iż zamknięcie takowej nadal nie miałoby żadnego celu. tem bardziej, iż miasto wzięłoby na siebie zapewne konserwację bruku i oświetlenie gazowe ulicy, które obecnie ciążą na p. R.

= Na posiedzeniu Tow. lekarskiego odbytem dnia 26 b. m., dr Stankiewicz Wł. odczytał sprawozdanie z prac naukowo-lekarskich dra Janiszewskiego z Lublina, poczem wybrano dra J. na członka-korespondenta towarzystwa. Wysłuchano następnie operatu „O dezinfekcji“, wypracowanego przez p. Lepperta i dra Weinberga, członków komitetu sanitarnego. Wreszcie dr Dobieszewski dokończył czytania sprawozdania komitetu wybranego złona tow. lekarskiego w przedmiocie ochrony od chorób zaraźliwych; sprawozdanie to drukowane jest w *Zdrowiu*.

= Program zajęć przyszłego wtorkowego posiedzenia biologicznego Towarzystwa lekarskiego będzie bardzo urozmaicony; p. Bronisław Znatowicz wypowie rzecz „O badaniach Lockyera nad przyrodą t. z. pierwiastków chemicznych“, dr. Dudrewicz Leon przedstawi czaszki z grobów z czasów przedhistorycznych oraz niektóre wykopaliska, wreszcie dr. Szokalski będzie mówił „O obrazach Matejki z punktu widzenia jakości wzroku artysty“.

= Budowa.

Na ulicy Miłej pod nr 2313 AB/XXXI ma stanąć dom frontowy dwupiętrowy;

na Gęsiej pod nr 2295A stanie dom frontowy dwupiętrowy z facjatami i z oficyną poprzeczna również dwupiętrową, oraz pod nr 2300 ma być przybudowana dwupiętrowa oficyna;

na Nowogrodzkiej pod nr 1599F stanie także dwupiętrowy dom murowany.

= Dogodność.

Przy ulicy Chłodnej wprost kościoła św. Karola Boromeusza powstał kiosk nowy.

Zbudowany on został w nowej formie, w której właśnie przybędzie naszemu miastu jeszcze kiosków ośmnaście.

= **Odczyty.**

* Dziś o godzinie piątej odbędzie się w sali ratusza odczyt dra Dobrzyckiego: „O pomocy uczącej się młodzieży“.

Odczyt p. Holewińskiego „O **wpływie Kopernika** na cywilizację z powodu przyśpieszenia odczytu d. Dobrzyckiego odbędzie się w sali resursy obywatelskiej dziś nie o godzinie szóstej, jak pierwotnie zamierzano, lecz o w pół do siódmej.

Jutro w południe w muzeum przemysłowem ostatni odczyt profesora Berdau: „O żywieniu się roślin“.

* W poniedziałek w sali ratuszowej odbędzie się prelekcja p. Eugenjusza Dziewulskiego na rzecz warszawskiego szpitala dla dzieci.

P. D. przemawiać będzie o mikrofonie, telefonie i fonografie, a rzecz wyjaśnioną zostanie przy pomocy doświadczeń.

Biletów na prelekcję dostać można w księgarni pana Trenklera i w składzie galanterji p. Golińskiego, oraz u wejścia sali.

= **Ze sztuki.**

* Artysta rzeźbiarz p. Stanisław Celiński, przebywający za granicą, wezwany został przez p. Feliksa S. do Warszawy dla wykonania płaskorzeźby: „Rozmnożenie chleba i ryby przez Chrystusa“.

Płaskorzeźba ta ma zdobić lewe skrzydło pałac pana S.

Przytem pan Sobański ma zamiar werendę przedpałacową przybrać robotami rzeźbiarskiemi, co ozdobiłoby znacznie aleję, w której mieści się pałac.

* W wystawie dzieł sztuki, mającej się odbyć na rzecz rodziny ś. p. Tegazza, zaszła nowa zwłoka.

* Mówiono nam, iż znajdujący się w naszym salonie znamienity obraz Kozakiewicza—„Zabawa w kaźni“ kupiony został przez jednego z obywateli tutejszych.

Obraz „Wazon czy kobieta“ Siemiradzkiego—również miał już znaleźć nabywcę.

Za autentyczność wszakże tej pogłoski nie poręczamy.

= **Z muzyki.**

* Dowiadujemy się, że z powodu rozsprzedanych już wszystkich miejsc numerowanych na jutrzejszy poranek muzyczny p. Pabla Sarassate'go, artysta ten na liczne żądanie wystąpić na we środę 2 kwietnia z trzecim koncertem w sali ratuszowej o godzinie 8 wieczór, na który od poniedziałku będzie można nabywać bilety wyłącznie w księgarni p. Hösika.

Współudział p. Sarassete'go w koncercie p. Essipowej ogranicza się na odegraniu tylko jednego numeru.

* Jutrzejszym koncertem Sarassatego dyryguje Józef Wieniawski.

* W koncercie Gustawa Friemana, który odbędzie się d. 3 kwietnia r. b. w sali resursy obywatelskiej, przyjmą udział w części solowej: pani Kleczyńska i pan Schlötzer, oraz czynną będzie orkiestra konserwatorjum warszawskiego.

* Koncert Stanisława Barcewicza i Aleksandra Michałowskiego odbędzie się w przyszłą środę.

Fortepian na ten koncert wysyła umyślnie firma Gebethnera i Wolffa.

* Wczoraj przybył do Warszawy czternastoletni pianista Maurycy Rozental.

Melomani nasi roku zeszłego podziwiali kilkakrotnie grę wielce utalentowanego lwowianina.

Rozental ostatniemi czasy występował w Petersburgu, przedtem w Paryżu, tu i tam z nadzwyczajnem powodzeniem.

W lecie kształcił się Rozental u Liszta, do którego znów wraca obecnie.

Prawdopodobnie Rozental da się i u nas słyszeć tym razem.

= Jutro amatorowie warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odegrają po raz trzeci „Krewnych“ i „Sto za sto“.

= 3,374,441 rs. 85 kop. spalono dziś rano!

Stało się to w dziedzińcu gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Uległy spaleniu listy zastawne i kupony wycofane z obiegu.

Obecną temu *auto-da-fe* była delegacja złożona z członków obu komitetów dyrekcji głównej T. Kredyt. Ziemskiego.

= Pan P., obywatel z Białego-Stoku, donosi nam o oburzającym wypadku, jaki zaszedł dnia 22 b. m. na tamtejszej stacji drogi żelaznej b. grajewskiej, a obecnie południowo-zachodniej.

Ze stacji tej odchodzą codziennie pociągi osobowo-służbowe, z urzędnikami i rzemieślnikami warsztatów mechanicznych do stacji Starosielce.

Otóż dnia 22 b. m. przed odejściem tego pociągu, jak zwykle, o godzinie 7 min. 30 rano dano sygnał do wsiadania.

Osoby jednak, mające jechać pociągiem, wyszedłszy na peron, przekonały się, że pociąg stał aż na trzeciej linji i że był zagrodzony przez długi pociąg towarowy.

Ten ostatni wekslował wagony, a w chwili, o której mowa, stał na miejscu.

Otóż mając do wyboru, albo okrążać z tyłu pociąg, albo przejść tuż przed lokomotywą, pasażerowie wybrali to ostatnie.

Lecz w chwili, gdy gromadka osób przechodziła przez szyny, nagle odczepiony od pociągu parowóz rusza naprzód.

Uderza on kilku przechodzących, którzy dzięki tylko gimnastycznym zdolnościom zdołają uniknąć kalectwa.

Jedna tylko z pasażerek, panna S., zostaje obalona i dostaje się pod tender idący naprzód.

Maszynista prowadzący lokomotywę, ze względu że tender zasłaniał mu drogę, nie mógł się w pierwszej chwili zmiarkować na krzyk najechanych i dany sygnał, wstrzymał parowóz dopiero wówczas, gdy cały prawie tender przeszedł nad przerażoną ofiarą —szczęśliwym trafem żywą jeszcze i zdrową.

W chwili, gdy lokomotywa jakoby stanęła w miej,

seu, panna S. poczęła się pośpiesznie wydobywać z pod tendra luką, gdzie łączy się on z parowozem.

Podaje ona strwożonym braciom mufkę, aby chwycić ręką za szyny

Nagle parowóz zatrzymany kontraparą robi ruch wsteczny.

Koło lokomotywy gniecie pannie S. rękę...

Głowa omieprzytomnionej ofiary opada na szyny.

Słychać trzask gniecionej przez koło lokomotywy szczęki dolnej wraz z szyją.

Odcięta głowa zawisła na drugiej stronie relsy...

Dramat się spełnił.

Jak nazwać to zdarzenie?

Nie wiemy, w każdym razie—konkluduje p. P., którego własnoręczny list posiadamy w redakcji — fakt ten powinienby zwrócić uwagę władz.

Rzecz bowiem stała się dzięki niezachowaniu najpierwotniejszych przepisów bezpieczeństwa publicznego.

Pogwałcenia te są: 1) ustawienie pociągu osobowego (na stacji końcowej), na trzeciej linji, podczas gdy na dwóch pierwszych linjach wekslowano wagony i 2) samo wekslowanie po daniu sygnału do wsiadania.

Więcej uwag tu nie potrzeba.

= Subtelny znawca.

— Cóż mówisz o „Grunwaldzie" Matejki?

— Nieco chaotyczny — ale za to koloryt świetny...

— Czy widziałeś w Krakowie czy u nas?

— Nie, na... fotografji.

= **Wypadki.**

* Zamach samobójczy.

Wczoraj rano na Wązkim Dunaju, w domu pod nr 5, usiłował otruć się łepkami od zapałek fosforycznych, były oficjalista Aleksander Ł.

Po udzieleniu mu natychmiastowej pomocy lekarskiej—chory odwieziony został do szpitala św. Rocha.

O ile dotąd sądzić można, nie zagraża mu niebezpieczeństwo utraty życia.

* Wypadek nagłej śmierci.

Na Żurawiej ulicy pod nr 1 zmarła nagle Salomea Widerszall.

Przyczyna niewiadoma.

* Dwa podrzucenia!

W furtce domu Towarzystwa dobroczynności znaleziono podrzuconego chłopczyka, zaledwie kilka godzin mającego.

Na Krzywem-Kole z mieszkania akuszerki Barcikowskiej, niewiadoma z nazwiska kobieta, w kilka godzin po urodzeniu dziecięcia płci męzkiej uciekła, korzystając z chwilowej nieobecności tejże akuszerki.

Rozumie się, iż dziecię... pozostawiła!

* Na Nowej Pradze schwytano wczoraj złodzieja.

Jakiś bez służby chwilowo będący lokaj wyłamawszy drzwi do mieszkania stróża, ukradł tamże kilka sztuk rozmaitych części ubrania męzkiego.

Przez cały czas dobijania się do drzwi i kradzieży w mieszkaniu stróża, żona jego najspokojniej.... spała!

Bodajto sen taki!

Wychodzącego z tłomokiem owych rzeczy spotkał właściciel i przytrzymał.

* Wczoraj przed południem mieszkańcy domu nr 4 na ulicy Senatorskiej, mocno zaalarmowani zostali.

W rogu podwórza płomień buchał ogromny — dym wznosił się kłębami.

A wszystko to dla tego, że od wyrzuconych na śmietnik nie dobrze zgaszonych węgli zajęły się śmiecie.

Stróż przy pomocy mieszkańców pożar ugasił.

Wiele hałasu o nic!

— Za odnalezione i zwrócone przez redakcję papiery składa S. J. do uznania redakcji rs. 5.

Nekrologja.

† Jutro, to jest w niedzielę, dnia 30 marca, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Umiastowskiego,** b. majora warszawskiego artyleryjskiego arsenału, odbędzie się w katedrze prawosławnej przy ulicy Długiej, o godzinie **11 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza kolegów, przyjaciół i znajomych.

† W poniedziałek, dnia 31 marca r. b., w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za duszę ś. p. Justyny z Włostowskich **Głuchowskfej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —5670—

† W poniedziałek, dnia 31 marca r. b., jako w dzień imienin ś. p. Kornelji z Pionów **Quattrini,** odbędzie się za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —6166

† W poniedziałek, dnia 31 marca, za spokój duszy ś. p. Pelagji ze Stempczyńskich **Bieńkowskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które pozostała rodzina uprzejmie zaprasza krewnych i przyjaciół. —6174—

† W dniu 31 marca, to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Balbiny z Winczewskich **Piątkowskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana. w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za spokój jej duszy, na które pozostały mąż z siostrami zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —6203—

† W dniu 1 kwietnia, to jest we wtorek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Dobrzyńskich **Kopeć,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana, wotywa żałobna. —6139—

† W dniu 1 kwietnia r. b., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Karoliny **Szletyńskej**, zgasłej w roku zeszłym w kwiecie wieku.

† We wtorek d. 1 kwietnia r. b., jako w dniu urodzin ś. p. Heleny z Krystków **Zajdler**, odprawione zostanie nabożeństwo załobne za spokój jej duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. o godzinie **10tej** rano, na które pozostały ojciec, zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —6207—

† We wtorek d. 1 kwietnia, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki **Szczepańskiej** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10-tej zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 1 kwietnia o godzinie 10-tej zrana. odprawi się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Mamerta **Pawluć,** w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które senior arcybractwa Serca Marji zaprasza familję i członków należących do tegoż arcybractwa.

† Ś. p. Józef Gabrjel **Cichocki,** starszy felczer instytutu oftalmicznego, przeżywszy lat 46, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył swój bogobojny i pracowity żywot dnia 29 marca. Strapiona w nieutulonym żalu pozostała małżonka z dwojgiem sierot zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i życzliwe osoby na żałobne nabożeństwo w poniedziałek, dnia 31 marca, o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie drogich zwłok w tymże dniu, o godzinie **4 tej** z południa z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski. —6199—

† W dniu 27 b. m. i r. Bogu ducha oddała w wieku lat 70, ś. p. Antonina z Rzepeckich **Masson,** wdowa po ś. p. tajnym radcy Aleksandrze de Masson. Po nabożeństwie żałobnem w kościele parafji Gończyce, w powiecie garwolińskim, pochowanie zwłok w dniu 1 kwietnia r. b. nastąpi, na które stroskana siostra z rodziną zaprasza. O nabożeństwie żałobnem w Warszawie odbyć się mającem następnie doniesione będzie. —6190—

† Ś. p. Amelja z Panzeramów **Roszewska,** wdowa po b. inspektorze szkół rządowych, przeżywszy lat 45, po długiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami zakończyła życie dnia 28 marca r. b. Stroskane dzieci wraz z zięciem i rodziną zmarłej zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające o godzinie **11-tej** zrana i na wyprowadzenie z kaplicy przy kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie w dniu 31 marca, to jest poniedziałek, o godzinie **2-ej** po południu. —6210—

† Ś. p. Katarzyna z Ołdakowskich **Wróblewska,** wdowa po b. Towarzyszu sztuki drukarskiej, opatrzona św. Sakramentami rozstała się z tym światem w dniu 28 b. m. przeżywszy lat 78. Pozostały w smutku syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitalnej przy ulicy Zgoda, w dniu jutrzejszym, o godzinie 3-ciej po południu, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. **Edzio,** syn kupca Edmunda Makowskiego i małżonki jego Heleny z Samojłowiczów, przeżywszy miesięcy 5, zgasł dnia 28 marca r. b. W ciężkim żalu pozostali rodzice, zapraszają familję i znajomych na pogrzeb z kościoła Przemienienia Pańskiego w niedzielę d. 30 b. m, o godzinie 1-e po południu. —6196—

† Dnia 30 marca. to jest w niedzielę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Juljusza **Artzt,** oraz syna tegoż Maksymiljana, odbędzie się modlitwa o godzinie **11 i pół** zrana, w kościele ewangelicko-augsburskim przy ulicy Królewskiej, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. 6171

† W niedzielę, to jest dnia 30 marca, w minioną rocznicę śmierci małżonków Karola i Karoliny **Lange**, odprawioną będzie modlitwa o godzinie **11 i pół** zrana, w kościele ewangelicko-augsburskim przy ulicy Królewskiej, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —6172—

† Ś. p. Jerzy Karol Antoni **Tecner,** b. urzędnik, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie dnia 28 b. m., w wieku lat 50. Pozostała siostra z siostrzeńcami zmarłego pod nieobecność reszty rodzeństwa zaprasza krewnych i znajomych na pochowanie zwłok, z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w dniu 1 kwietnia, we wtorek, o godzinie **5-tej** po południu, odbyć się mające. —6176—

† Ś. p. Bruno Ryszard **Jung,** syn obywatela tutejszego Hermana Jung, przeżywszy lat 20, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu dzisiejszym życie zakończył. W ciężkim smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 1 kwietnia, to jest we wtorek, o godzinie **4-tej** po południu, z domu nr 49 przy ulicy Chłodnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające. —6209—

† Niniejszem składam najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę chrześcijańską przy odprowadzeniu zwłok ś. p. męża mego Fryderyka na miejsce wiecznego spoczynku. — *Joanna Reidel* 6208—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 27-go marca. — Trybunał kasacyjny zawiesił w urzędowaniu na trzy miesiące prezydenta sądu w Quimperle, pana Collinet de Lassalle, oskarżonego o obrazę deputowanego Guyho.

× **Rzym** 27-go marca.— Mówią o bliskiem już mianowaniu msgr. hr. Czackiego nuncjuszem w Madrycie.

× **Aachen** 27-go marca.—Przychwycono tu trzech fałszerzy banknotów rossyjskich. Policja zabrała 32.000 rs w fałszywych banknotach trzechrublowych. Były one fabrykowane w Paryżu a tu sprowadzane do wymiany.

× **Berlin** 27-go marca.—Dzienniki podnoszą głos z powodu zakradającej się coraz szerzej nędzy do stolicy; w ostatnim tygodniu aresztowano za żebractwo 768 osób.

× **Wiedeń** 27-go marca.—Władze pruskie ścigają tu Hilarego Glinkiewicza, b. redaktora *Gazety toruńskiej* za przestępstwa prasowe.

× **Toruń** 29-go marca — Wisła podniosła się znów nieznacznie; z okolic dają się słyszeć skargi na mrozy i ostre wiatry wschodnie.

× **Poznań** 27-go marca. — Dziś w Turwi zgasł Dezydery Chłapowski, b. jenerał b. wojsk polskich. Chłapowski, syn starosty urodzony był z Mosmeńskiej w r. 1789. Wstąpiwszy za młodu do szeregów, został rychło oficerem ordynansowym Napoleona, później dowódcą szwadronu gwardji, wreszcie jenerałem. Od lat wielu usunął się z widowni głośnego życia i oddał się roli, pisząc liczne dzieła z dziedziny gospodarstwa.

× **Lwów** 27-go marca.— Mamy tu śnieżycę; sanna jakby podczas Bożego Narodzenia.

× **Lwów** 27-go marca — Cesarzowa Elżbieta mianowała damą krzyża gwiaździstego panią Stefanję z Leśniowskich Mieczysławową Szczepańską.

× **Petersburg** 27-go marca.— Przychody zarządu intendentury na rok 1879 obliczono na rs. 3,219,777; rozchody zaś na rs. 128.534 930.

× **Kutais** 27-go marca.—Proces w znanej sprawie o morderstwo dziewczyny ukończony. Z wnioskami wystąpił towarzysz prokuratora Małożejew. Obrońca Aleksandrow dzielnie odpierał argumenta oskarżenia ze strony faktycznej. Przysięgły adwokat Kupernik dowodził niewinności żydów w zarzucie używania krwi chrześcijan do obrzędów religijnych. Trybunał uznał oskarżonych za niewinnych. Prokurator zamierza apelować przeciw temu wyrokowi.

Przegląd polityczny.

Pol Cor. zamieściła pod datą 26-go b. m. telegram z Petersburga, według którego rokowania między Rosją a Anglją w sprawie wynalezienia środków uśmierzających ludność rumelijską po wymarszu wojsk rossyjskich — biorą wcale pomyślny obrót.

Nord. Alg. Ztg pisze z tego względu: że ze wszech stron nadchodzą wyczerpujące wiadomości o wspomnianej tylekroć okólnikowej mowie ks. Gorczakowa, w której tenże zwraca uwagę mocarstw na stosunki wschodniej Rumelji. We wstępie kanclerz wskazuje przykre położenie tej prowincji po zupełnej ewakuacji przez rossjan; granice nie zostaną jeszcze do tego czasu ze wszystkiem wytknięte, gdyż komisja ponownie swe roboty dopiero w miesiącu kwietniu podjąć będzie mogła, wewnętrzna organizacja nie jest także jeszcze przeprowadzoną. bulgarskie milicje również wymagają dalszego trudu, wreszcie rozruchy w Śliwnie i podrażnione namiętności ludu, po wymarszu rosjan wybuchnąć, mogą groźniej niż dotychczas i narazić wpływ traktatu berlińskiego.

Uwzględniwszy to wszystko, rząd rossyjski uważa za pożyteczne, aby komisja organizująca wschodnią Rumelję po ukończeniu swych prac i za przyzwoleniem sułtana powróciła do Filipopola w celu zainstalowania tam nowego gubernatora, którego nominacja powinnaby jak najrychlej nastąpić i następnie wspierania go swoją powagą i doświadczeniem.

Następnie wydaje się właściwem powrócić obecnie do wniosku hr. Andrassy'ego, przedstawionego na kongresie berlińskim, a popartego przez przedstawicieli Anglji; wniosek ów dotyczył mięszanej okupacji przez jeden rok. Korpus okupacyjny miałyby wystawić te mocarstwa kontynentalne, któreby się od tego uchylić nie chciały. Rozumie się, że i wojska rossyjskie wzięłyby częściowy udział w tej okupacji.

W tymże czasie organizacja Rumelji postępowałaby dalej swoim torem; powoli dałaby się ustalić równowaga stosunków i zabezpieczyćby można działalność nowych instytucyj.

W razie, gdyby mocarstwa podzielały w zasadzie sposób zapatrywania się gabinetu rossyjskiego, rząd gotów jest rozpocząć natychmiast układy w celu praktycznego przeprowadzenia powyższych wniosków.

Z Berlina i Paryża potwierdzono również drogą telegraficzną autentyczność wiadomości o rokowaniach Rossji z innemi mocarstwami w sprawie mięszanej okupacji.

Wobec tego wszystkiego *Pol. Cor.* zamieszcza korespondencję z Petersburga, według której rzeczony projekt zupełnie zaniechanym został. Wkrótce powinniśmy się dowiedzieć, jak rzeczy stoją, a przedłużenie działań komisji rumelijskiej będzie najlepszą po temu wskazówką.

Zaburzenia w Śliwnie wywołane zjawieniem się dyrektora Schmidta, którego nieszczęśliwie wszystkie

inspekcyjne wycieczki kończą się odwrotem—zwracają uwagę na konieczność ukrócenia swawoli wichrzących i zawichrzonych, jeżeli pokój na półwyspie bałkańskim nie ma być czczym wyrazem. W samą porę dyplomacja zajęła się tą kwestją, gdyż każde złe, co się przedłuża, trudniej potem wykorzeniać.

Pol. Cor, opisując szczegółowo zajścia w Kaskiöi, Jemboli i Śliwnie, dodaje w końcu uwagę, że uderzającem jest szczęście dyrektora Schmidta, około którego wszystkich biją tłuką, masakrują — a on sam zawsze cało wychodzi, nawet nietknięty. Ci co go otaczają, dają się rozpędzać, kaleczyć; straż najczęściej się spaźnia, z aresztowanymi Bóg wie co się dzieje na drugi dzień po uwięzieniu. Jest tedy siła natarcia, ale nie widać skutków siły odporu.

Rząd włoski widział się zniewolonym skutkiem ostatnich rozruchów ulicznych w Medjolanie, rozwiązać towarzystwo republikańskiego bractwa i chwycić się energicznych środków utrzymania równowagi wewnętrznych stosunków politycznych. Z powodu uroczystości odsłonięcia pomnika na pobojowisku Nowary ukazało się w tłumie kilka chorągwi czerwonych, które policja gwałtem z użyciem siły zbrojnej usunąć musiała.

Liberta dowiaduje się, iż pod Maczynem z Dunaju wyłowiono zwłoki mężczyzny ze związanemi rękami i nogami; pokazało się, że było to ciało pułkownika Goli, którego zniknięcie przed kilkoma miesiącami tak wielkie wywołało wrażenie. Nieszczęśliwy uległ ciosom rabusiów, którzy dowiedziawszy się o znacznej sumie pieniędzy w jego posiadaniu będącej, zabili go przy przewozie przez Dunaj i ciało w rzekę wrzucili.

Wspominaliśmy już o uchwale szwajcarskiej rady związkowej, która postanowiła przywrócić karę śmierci w ustawie kryminalnej z wyjątkiem przestępstw politycznych. Rada narodowa, zaś większością trzech głosów odrzuciła pierwotną uchwałę; ta mała większość zaś dowodzi, iż myśl sama zapuściła dość głębokie korzenie w reprezentację narodu szwajcarskiego i z czasem wyda owoce dziś jeszcze nie ze wszystkiem dojrzałe.

Charakterystycznem to zapewne na nasz wiek postępowy i cywilizatorski, że Anglia wznawia karę cielesną, a wolna Szwajcarja uznaje potrzebę kary śmierci.

Dwór niemiecki po kilku dniach wesołości i radosnych uczuć z powodu przypadających uroczystości familijnych, pokrył się nagle niespodziewaą żałobą. Jedenastoletni synek następcy tronu arc. Joachim, Fryderyk, Ernest, Waldemar, urodzony 10 lutego 1868 r. w Berlinie zmarł nad ranem we czwartek, wskutek pęknięcia serca. Przez trzy dni chorował na dyfterją. Był on piątym z kolei dzieckiem następcy tronu, któremu jeszcze sześcioro dzieci na pocieszenie zostało.

Królowa angielska zachowując najściślejsze incognito, przybyła 26-go do Paryża, gdzie ją tylko poseł jej lord Lyons na dworcu kolei powitał. Następnego dnia po południu królowa Wiktorja udała się w dalszą podróż do Włoch, gdzie przez krótki przeciąg czasu zabawić zamierza.

Z Tirnowy telegrafują do *Pressy*, iż wiekszość Skupczyny zaczyna rozsądniej traktować sytuację i zamierza dyskusję nad ustawą przeprowadzić jeszcze przed świętami. Macedońskich delegatów wezwano, aby się zatrzymali aż do wyborów książęcych, które się pomiędzy 15 a 20 przyszłego miesiąca odbędą.

Uwagę zwraca telegram z Aten donoszący o zapłynięciu eskadry angielskiej w Pireus.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Wiedeń, 27-go.— Izba panów przyjęła wniosek do prawa odnośnie wydania 100 miljon. renty w złocie.

Bern, 27-go.— Rada narodowa po dwudniowych rozprawach w imiennem balotowaniu 65 głosami przeciw 62 przyjęła wniosek Burckhardta (Basylea) co do odnowienia rewizji 65 art. konstytucji. Tym sposobem uchyliła postanowienie Rady Związkowej względem przywrócenia kary śmierci.

Peszt, 27-go.— Izba deputowanych sejmu węgierskiego przyjęła projekt do prawa o zaartykułowaniu traktatu berlińskiego 208 głosami przeciw 154.

Berlin 28-go.—Wymieniają obok Manteuffla i Hohenlohe także księcia Reuss i księcia Henryka saskowejmarskiego jako kandydatów na posadę namiestników w Alzacji i Lotaryngji.

Radzie związkowej przedłożono wczoraj oddawna oczekiwane prawo o wykonaniu kary więzienia, które zezwala na system celkowy i na odosobnienie, jako stadjum początkowe kary więzienia u delikwentów niżej lat 18 skazanych.

Wiedeń, 17-go.— Z Konstantynopola donosi *Pol. Corr.* Muktar basza odwołany z Prevesy, zamianowany został głównodowodzącym korpusem armji w Monastyrze. Nominacja ta spowodowaną jest przez wzgląd na usiłowania ruchu powstańczego w Macedonji.

Poznań, 27-go.— Wczoraj umarł w dobrach swoich Żurynie, członek i senior pruskiej Izby panów, Chłapowski.

Lwów 28-go. — Dyrekcja policji dowiedziała się, że liczne w Genewie wydane broszury treści socjalno-rewolucyjnej rozdzielane bywają między ludność ruską w Galicji. Z tego powodu przyaresztowano w Kossowie siostrę Pawlika (akademika, skazanego za socjalną propagandę) która przez tutejszy sąd już raz zasądzoną była na karę aresztu za stosunki z socjalistami.

Paryż 28-go.— Biura wszystkich grup lewicy z senatu i izb zwołały na piątek plenarne posiedzenie w Paryżu, w przedmiocie porozumiewania się co do przeniesienia izb do Paryża.

Berlin 28-go. — Reichstag przyjął jednogłośnie wniosek Schneegans'a, tyczący się zaprowadzenia autonomicznego zarządu w Alzacji i Lotaryngji. W końcu wyraził książę Bismarck swe zadowolenie z powodu, że przy roztrząsaniu kwestji nie było znacznej różnicy zdań. On (Bismarck) zyskał to przekonanie, że się osiągnęło takie rezultaty, które w parlamencie znajdą większość.

Żądanie reprezentacji Alzacji i Lotaryngji w radzie związkowej uważa za nieusprawiedliwione. Sądzi, że w prowincjach nawet nie życzą jej sobie. Odpowiedzialny kierunek polityki będzie zawsze wyższą instancją dla prowincyj cesarskich. O szczegółach może dopiero mówić wówczas, gdy na tej jeszcze sesji wniesiony zostanie projekt, który, jak ma nadzieję, znajdzie poparcie wszystkich partyj.

Londyn 27-go. — Donoszą z najlepszego źródła, iż hrabia Andrassy dołączył do swego zezwolenia na mięszaną okupację Rumelji wschodniej projekta względem przedłużenia pełnomocnictw komisji międzynarodowej na rok jeden. Tymczasem wybór gubernatora jeneralnego ma być odłożonym, a komisja ma otrzymać obok finansowych także i administracyjne pełnomoctwa. Salisbury nie jest niechętnie usposobiony dla tych projektów, stanowcza jednak odpowiedź Anglji nie nadeszła jeszcze.

Konstantynopol 28-go. — Na gubernatora Rumelji wschodniej zaproponowała Anglja Pawła Beya, syna tureckiego ambasadora w Londynie.

Londyn 28-go. — Lord-major wysłał wczoraj znowu 2,000 fun. szter. do Tiszy na powodzian szegedyńskich. W ogóle zebrano na ten cel w Londynie 8,500 fun. szter.

Raguza 28-go.—Komendant Aletios Heideraga i 60 notablów aresztowanych za wichrzenia przeciw rządowi tureckiemu.

Scutari 28-go. — 10 tureckich bataljonów oczekiwano tu z Konstantynopola. Zdaje się, że rząd turecki zamierza uzbroić albańczyków.

Londyn 28-go.— *Standard* donosi z Kalkuty z dnia 27 marca: Cavagnari donosi vicę królowi, że rokowania pokojowe z Jakubem Khanem zerwane zostały, a pochód wojsk na Kabul rozporządzony.

Londyn 28-go. — Diebe wnosi surowe votum nagany za wojnę z zulusami. Clerc wnosi następujący dodatek. W trakcie debatów Beach broni rządu w podobny sposób jak to czynił minister w izbie wyższej, odpierając zarzut, iż przedsięwzięto wojnę niedostatecznemi siłami. Stanhope żąda pozwolenia wnieść bil upoważniający rząd do pokrycia pożyczki 10 mil. tratami rzadowemi.

Berlin 28-go. — Dziś wieczorem o godzinie 6-tej odbyło się w kaplicy pałacu następcy tronu żałobne nabożeństwo za księcia Waldemara. O godzinie 8-mej przewieziono zwłoki do Poczdamu, gdzie wystawione będą w sali nowego pałacu. W sobotę odbędzie się tam urzędowe nabożeństwo żałobne.

Londyn 28-go. — Plan finansowy, projektowany przez bank ottomański proponuje dzierżawę tureckich dochodów państwa na 30 lat; natomiast ma Porta otrzymać 250 miljonów franków.

SZARADA.

Drugie pierwsze przy ogniu znajdziecie,
Wspak zaś *trzecie*, w alfabecie.
Wszyscy zawiścią ku sobie pałają,
Jeśli do celu jednego zmierzają.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Pożary*).

— Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej podaje do wiadomości, że na odbytem dnia 27-go b. m. ballotowaniu, przyjęci zostali na członków resursy kupieckiej: Borakowski Aleksander, Dąbrowski Ignacy, Eichler Aleksander, Kiślański Władysław, Łączyński Stefan, Marconi Henryk, Mayzel Bronisław, Mizerski Stefan, Pągowski Stanisław, Rulikowski Antoni, Sporny Józef, Trzaskowski Konstanty, Wolff Robert i Zaleski Adolf.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 3 w południe zimna st. 0 (Reomura 764 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali —.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 29 marca 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	156 27½	156 35	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	10.27—26	10 28	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	122 40	122 55	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.—	131 85	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100 —	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	—.—	100 25	—.—
„ „ „ małe.	100 —	100 15	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	96.50	96 70	—.—
„ „ „ II.	—.—	95 70	—.—
„ „ „ III.	95 50	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże..	—.—	89.—	—.—
„ „ małe..	—.—	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	94.93-90-92½	94 15	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125............	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.—	135 —
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.—	121.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	—.—	263 —
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	—.—	265.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—	—.—	252½.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.—	150.—
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.—	700.—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	260.—	—.—
Akc Dobrzel. T. fabryki cukru	—	—.—	580.—
Akc. T. Lilpop. Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. Towarzys. fab. machin	—.	—.—	—.—
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów od listów zast. $107\frac{7}{9}$ nowych $134\frac{13}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $247\frac{2}{9}$ — m. Łodzi $205\frac{5}{9}$ listów likwidacyjnych $131\frac{1}{9}$ obligów skarbowych $197\frac{7}{9}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $105\frac{2}{3}$ 2-ej emisji $22\frac{2}{9}$

Monety: Półimperjały rs. —.— .— Sztuki dwudziesto rankowe rs. —.— marki niemieckie rs. —kop — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali: Książe Ghika Jan, jenerał z Petersburga; książe Oboleński, radca honorowy Wiednia; Fiszer Edward, półkownik z Międzyrzeca; Frolowski Aleksander, sztabs kapitan z Petersburga; Suliatycki Kazimierz, ob. z Mohilewa; Rosenthal Leon, dyrektor szkół z Lwowa; Peiker Konstanty, radca dworu z Brześcia; Polko Bruno, kupiec z Kattowik; Liszycki, pułkownik z Radomia; Szemiot Kazimierz, porucznik z Meran; Doria Dernałowicz Seweryn, ob. z Nowo-Mińska; Bułoszczy, oficer wojsk serbskich z Wiednia.

TEATR WIELKI.

Dziś: Straszny Dwór.
Jutro: Katarzyna córka bandyty.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Starzy Kawalerowie.
Jutro: Walka kobiet.—W Alpach.

w Sali Resursy Obywatelskiej

W niedzielę dnia 18 (30) Marca 1879 roku,

10-ty Ostatni KONCERT POPULARNY

pod dyrekcją

KAROLA ROŻALSKIEGO.

na benefis dyrygującego.

PROGRAM:

CZĘŚĆ I-sza.

1. **Uwertura** „Aleksander Stradella,“ **Flotowa,** wykona orkiestra.
2. **Arja z kurantem,** z op. „Straszny Dwór,“ **St. Moniuszki,** odśpiewa pan Amilkar Ostapowicz.
3) **Koncert** a) Praeludjum; b) Scherzo; c) Finale, **Saint-Säens'a,** wykona z orkiestrą na fortepianie p. M. Wolińska.
4. **Arja** z op. „Rolla,“ **Teichman'a,** odśpiewa pani Wiktorja Rudnicka.
5. a) **Medytacja** (solo na walterni) **K. Rożalskiego,** pan Studziński.
   b) **Saltarello,** (1 raz) **Ch. Gounod'a,** **wykona orkiestra.**

CZĘŚĆ II-ga.

6. **Rapsodja** wągierska Nr 2, **F. Liszta** (na żądanie) wykona orkiestra.
7. **Romans** z Suity, **Ries'a,** wykona na skrzypcach panna Róża Dziubińska.
8. **Deklamacja** pod tyt.: Sielanka, **Grudzińskiego,** wypowie panna Aurelja Rutkowska.
9. a) **„Dla czego,“**Romans, **Filipp,iego,**
   b) **Mazurek** „Jej usteczka,“ **Ad Münchheimera,** odśpiewa pan Amilkar Ostapowicz.
10. a) **Czy powróci? Moniuszki,**
   b) **Spojrzyj na mnie** (Tempo do mazurka). **J. Czetwertyńskiej,** odśpiewa pani Wiktorja Rudnicka.
11) **Gawot, Silassa,** wykona orkiestra.

Biletów do miejsc numerowanych po kop. **50** i kop. **5** na ubogich, nabyć można w cukierni p. Kocha na wprost Resursy Obywatelskiej, zaś pozostałych i wejsciowych po kop. **30** przy wejściu do sali od godziny 6-tej wieczorem.

Początek o godz. 8-mej punktualnie.

NB. **Passe-partout** na ten koncert nie służą **prócz urzędowych.**

1—1 — 6165 —

Osoby z kapitałem

do 5,000 rubli,

mogą nabyć z powodu wyjazdu **interes handlowy** dający znaczne korzyści do 50% w wybornem miejscu, z liczną stałą klientelą. Poleca się pp. obywatelom ziemskim **i w ogóle posiadającym odpowiedni kapitał,** tembardziej **handlującym.** — Wiadomość: ulica Kozia Nr 4, 1-sze piętro. Wyłącza się pośrednictwo osób trzecich. —1—6—5894—

Magle Angielskie

do sprzedania, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu.—Ulica Podwale Nr 12, wiadomość u właścicielki tychże magli. 6162—1—1

Do sprzedania

Krzesła wiedeńskie, Stoliki ciemne, Bufet i inne rzeczy.

Świętokrzyzka Nr 10, w kawiarni.
—6128—1—2

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę d. 18 (30) Marca 1879 r.

4-ty PODWÓJNY

WIELKI KONCERT

Orkiestry Warszawskiej

w połączeniu z muzyką wojskową Keksholmskiego Grenadjerskiego Cesarza Austrjackiego pułku

pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELDA.

PROGRAM.

Orkiestra Warszawska:

1. Uwertura z op. **«Dido»,** Mercadante (1-szy raz).
2. Wiara, Nadzieja i Miłość, walca, Sonnenfelda.
3. Sielanka, na orkiestrę, Hause, (1-szy raz).
4. **Hejże ha! mazur Frankiewicza,** (1-szy raz) członka orkiestry.
5. Uwertura „Athalia“, Mendelssohna (1-szy raz).
6. a) Pieśń wieczorna, Moniuszki.
   b) Taniec Pandurów, kwartet smyczkowy Herelda, (1-szy raz).
7. Polonez z op. „Hrabina“, Moniuszki, na wiolonczelli wyk. p. B. Moniuszko.
8. **Neckende - Geister** potpourri (nowe Schreinera, (1-szy raz).

Orkiestra wojskowa

pod dyrekcją A. Sonnenfelda:

1. Marsz ze „Snu letniej nocy“, Mendelssohna.
2. Uwertura z op. „Chłop i poeta“, Supp'ego.
3. Na żądanie: Eldorado walc, Sonnenfelda.
4. Kukuslied z op. „La Maryolaine“, Offenbacha.
5. Torpedo-polka, Eugenii Czumanbow, (1-szy raz).
6. Serenada, (pieśń neapolitańska) „Biscardi“ (1-szy raz).
7. Czardasz z baletu „Meluzyna“, Sonnenfelda.
8. „Le Trompette“, royal-galop, Kreina (1-szy raz).

Początek o godzinie 5 po południu.
Wejście kop. 30.

1—1 —6211—

ŚWIEŻO

Nadesłane w komis

Koronki ruskie,

wyrobu ręcznego, prawdziwe niciane, białe, kolorowe i czarne jedwabne, w cenach bardzo przystępnych, jakoteż **Herbata** Kiachtyńska firmy Kulikowa z Moskwy, są do nabycia przy ulicy Wareckiej pod Nrem 2, mieszkania także 2, na parterze; codziennie od godziny 10-tej z rana do 5-tej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.—Osobom biorącym w większych partjach, zapewnia się pewien procent.

NAJLEPSZE W ŚWECIE!

CORSETY

„a la Sirène“ w Paryżu

polcca:

Ludwik Riedel

22. Senatorska. 22.

każda sztuka opatrzona jest marką fabyki.

1—10 — 6179 —

Garnitur Mebli

mahoniowych, wełnianym adamaszkiem kryte, łóżko orzechowe, medaljonowe, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, w każdym czasie. Ulica Aleksandrja Nr 10, mieszkania 2.
—6168—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz

Pięć Pokoi,

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, za rs. 450 roczmie, przy ulicy Ciepłej Nr 4.
—6102—1—1

Jutro w Niedzielę, dnia 18 (30) Marca 1879 r., o godzinie 1-szej z południa,

w Sali Aleksandryjskiej w Ratuszu

Poranek Muzyczny

PABLO

de Sarasate

Solisty-Skrzypka wielu Dworów,

ze współudziałem Pani

Korwin-Kossakowskiej,

oraz

Orkiestry Wielkiego Teatru

pod dyrekcją

p. Józefa Wieniawskiego.

PROGRAM:

1. Uwertura, (wyk. Orkiestra).
2. Koncert BEETHOVEN, (p. Pablo de Sarasate z towarzyszeniem orkiestry).
3. Arja z op. „Ernani“ VERDI, (p. Ant. Korwin-Kossakowska).
4. Fantaisse Norvégienne — Introduction, Andante—Allegro, LALO, (p. Pablo de Sarasate z towarzyszeniem orkiestry).
5. 2 Mazurki CHOPIN, (p. Ant. Korwin-Kossakowska).
6. Ballade et Polonaise VIEUXTEMPS, (p. Pablo de Sarasate z towarzyszeniem orkiestry.
7. Zigeunerweisen, PAB. de SARASATE, (p. Pablo de Sarasate z akompaniamentem fortepianu).

Fortepian BLÜTHNERA ze składu pp. HERMAN i GROSSMAN.

Bilety krzesłowe po rs. 4 k. 5, rs. 3 k. 5, rs. 2 kop. 5, wejściowe po rs. 1 kop. 50, na galerję po rs. 1, **nabyć można wyłącznie w księgarni GEBETHNERA i WOLFFA** w dzień zaś poranku od godziny 10 rano przy wejściu do sali.

Trzeci koncert pana Sarasate odbędzie się w d. 2 Kwietnia, również w Sali Ratuszowej.

1—1—6206—

Są do sprzedania

4 Szafy sklepowe,

wraz z kontuarem, w dobrym stanie.—Wiadomość: ulica Długa Nr 9,—stróż wskaże.
—6108—1—3

Jest do sprzedania

KARETA

potrójna, może być i poczwórna.—Wiadomość: ulica Pańska Nr 28, mieszkania 16
—6084—1—3

Magle Wiedeńskie

do sprzedania, w korzystnem miejscu, przy ulicy róg Dzikiej i Gęsiej Nr 17 i 9, za przystępną cenę, z powodu zmiany interesów.
—6149—1—1

FORTEPIAN

zupełnie nowy, mahoniowy, w cenie rs. 500, jest zaraz do sprzedania.—Ulica Bracka Nr 6, stróż wskaże. —6157—1—3

Ważna wiadomość dla pp. Myśliwych!

WYŻŁY (Pontry),

ze znanej rassy przez myśliwych, sa do sprzedania przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej Nr 8. Wiadomość u felczera. —6158—1—3

Pryjmują się

FALBANKI

do układania na maszynie, po $1\frac{1}{2}$ kop. od łokcia. — Ulica Marszałkowska Nr 75, u K. Rab, wprost Zielonego placu. —6183—1—5

Jestdo sprzedania

DYSTRYBUCJA,

na jednej z pryncypalnych ulic, z całem urządzeniem i towarem.—Wiadomość róg Elektoralnej i Orlej Nr 6, w fabryce waty.
—6175—1—3

W ogłoszeniu Notarjusza przy kancellarjach hipotecznych Sędziów Pokoju miasta Warszawy, zamieszczonem w Nr 68, oraz dzisiejszym, Kurjera Warszawskiego, opuszczono: iż licytacja ruchomości po ś. p. Antonim Zgórskim odbywać się będzie w domu pod Nr 1263/4 w Warszawie, co się niniejszem uzupełnia. —6223—1—1

Potrzebny jest zaraz

WSPÓLNIK,

z kapitałem od 1—2 tysięcy rs, do interesu Przemysłowego, dobrze procentującego.—Adresy składać można w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. 00. —6213—1—3

Francuz młody,

opatrzony w dyplom francuzki, biegły także w języku niemieckim, z doskonałą metodą uczenia, poszukuje **lekcyj** języka francuzkiego, na godziny, za bardzo skromne wynagrodzenie.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Dąbrowskiej. —5338—5—6

Piwnica Medokska

w Hotelu Saskim Nr 625
Jedyny skład oryginalnych Win francuzkich, hiszpańskich i włoskich, oraz **rumów, koniaków, Likierów** zdrowia, **l'Ermite de Bordeaux** przytem piwnica posiada **stare wina francuzkie** białe i czerwone, dziś dość rzadkie w handlach, a tak pomocne do pokrzepienia sił rekonwalescentom, oraz osobom w podeszłym wieku, co poleca właściciel

Mieczysław Popławski,

były Zarządca domem, handlowym we Francji i w Ameryce.

1—4 — 6180 —

APTEKA

czyniąca 3000 rs. obrotu rocznego do sprzedania. Wiadomość na Lesznie Nr 21, mieszkania Nr 4-ty, od 6-tej do 8-mej wieczorem.
3—3 — 5590 —

Nadesłano w komiss

NA ŚWIĘTA

Partję **Noży i Widelcy** od rs. **3** za tuzin par, Noże **kuchenne** od k. **30**, **Tranżery** od kop. **50** za sztukę, sprzedaż tylko do świąt.

Tamże przyjmuje się **ostrzenie noży i wecowanie brzytew,** po cenie umiarkowanej.

JAKÓB PIK,
ulica Miodowa.

1–6 — 6181 —

Lecznica Oczna

D-ra Dobrzańskiego,

Erywańska Nr 1066Ł w Warszawie.

Opłata za całkowite utrzymanie, pomoc lekarską i lekarstwa, wynosi dziennie od 1 do 3-ch rs. Porada dla biednych chorych przychodnich od godz. 11-tej do 12-tej.
4—6—714—

Do Magazynu A. Randeau

NIECAŁA Nr 8.

Potrzebne są **panny** kompletnie uzdolnione do kapeluszy i sukien damskich. 1—3 — 6078 —

Jest do wynajęcia od Wielkiejnocy

POKÓJ

duży, od frontu.—Wiadomość w sklepie rękawiczniczym p. Marchand, Nowy-Świat Nr 59.
—6138—1—2

Trzy Pokoje

z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, w każdym czasie do wynajęcia.—Twarda Nr 36.
—6127—1—12

Od 1-go Kwietnia potrzebny jest

PRZEDPOKÓJ

widny na mieszkanie, w okolicach placu Ś-go Aleksandra.—Adres pod lit. M. M. w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej. —6184—1—2



Dnia 28 b. m. zginęła **SUCZKA** czarna, piersi białe, na przednią łapkę kulawa, kto ją odprowadzi pod Nr 20, ulica Ś-to Jerska na trzecie piętro, otrzyma nagrodę.
1—1 — 6241 —

DRUKARNIA „WIEKU“

nowozałożona przy ulicy Nowy-Świat, Nr 59,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Dla zapobieżenia omyłkom i nieporozumieniom, uwiadamia się Szanowną Publiczność, iż **Drukarnia „Wieku“** nie ma *żadnej łączności* z Drukarnią pana Jana Noskowskiego, oraz, że gazeta „Wiek“ z dniem 1-szym kwietnia r. b. przestaje być drukowaną w zakładzie pana Jana Noskowskiego na skutek ekspirującego z tymże kontraktu, a „Wiek“ w własnej Drukarni, **nowemi czcionkami** drukowanym będzie. 3—3 — 5491 —

SKŁAD WIN

Delikatesów. Herbaty, Cukru i Towarów Kolonialnych

WŁADYSŁAWA ROZMANITH

przy rogu Zielonego Placu i Marszałkowskiej Numer 62 lit. b.

Poleca **Wina węgierskie** wytrawne i łagodne, **bordoskie**, **burgundzkie** tak białe jako i czerwone, **reńskie, hiszpańskie**, oraz **szampańskie** pierwszorzędnych marek.

Porter angielski, **rumy, araki, likiery**, francuzkie i holenderskie, **wódki** zagraniczne i rossyjskie w butelkach i buteleczkach różnej wielkości.

Oliwę nicejską, **octy** estragonowe i winne, **musztardy, trufle, sosy, konserwy, sardynki, sery**, oraz wszelkie **Towary kolonjalne** w zakres handlu wchodzące. 1—3 — 7167 —

PRZEDSIĘBIERSTWO ASFALTOWE

i fabryka Tektur asfaltowych ogniotrwałych

pod firmą:

J. PAUL

w Warszawie

Wykonywa wszelkie roboty w zakres przedsiębiorstwa wchodzące, jako to: wylewa asfaltem, kryje dachy tekturą, smaruje lakiem lub smołą dystylowaną angielską, przerabia i reperuje takowe.

Na składzie posiada **tekturę** asfaltową w najlepszym gatunku, które sprzedaje na role, **lak** i **smołę** dyst. ang. **Gudron, Gwoździe** do tektury i t. p.

PO CENACH FABRYCZNYCH.

Fabryka, ulica Zaokopowa Nr 16. Kantor, Włodzimierska i hr. Berga Nr 14.

Cenniki, próby i anszlagi, przysyłają się gratis. Handlującym odstępuje się rabat. Obstalunki wysyłają się za Nachnahmą. 5—12 — 4488 —

NAMIOT DREWNIANY OZDOBNY

znajdujący się na Placu Saskim, około domu Zarządu Komendanta, wprost Hotelu Europejskiego, używany do sprzedaży wody sodowej, lecz mogący być użytym właściwie i w ogrodach **jest do sprzedania**: Wiadomość przy ulicy Zimnej Nr 2, u stróża. 1—3 — 5998 —

Notarjusz przy kancellarjach hipotecznych Sędziów Pokoju Miasta Warszawy.

Na zasadzie art. 123 Ustawy o postępowaniach rozmaitych w Okręgu Sądowym Warszawskim, z dnia 19 Lutego 1875 r., i na żądanie współsukcesorów zmarłego Antoniego Zgórskiego, b. Sędziego b. Trybunału Cywilnego w Warszawie, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 19 (31) Marca r. b., o godzinie 10-tej z rana. odbywać się będzie sprzedaż ruchomości po nim pozostałych, jako to: mebli, luster, obrazów, lamp, porcelany, srebra i t. p. za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające. — Warszawa dnia 14 (26) Marca 1879 r. **Michał Markiewicz,** Kancelarja: Miodowa Nr 9. 2—2—5917—

Rutynowany kupiec niemiecki, władający zupełnie językiem polskim, który pracował w największych zakładach Niemiec, jako buchhalter, korrespodent, dzsponent i podróżujący, posiadający najlepsze świadectwa, poszukuje posady. Oferty pod **R. W. 1.** przyjmuje redakcja „Gazety Handlowej.“ 3—3 — 5615 —

Pogrzebowe efekty:

trumny, pośmiertne ubrania.—**Zlecenia załatwienia całości pogrzebu w Kantorze B. Korpaczewskiego,** ulica Trębacka Nr 4. 12—0—3981—

LEKCJE TAŃCA

Udzielam wyłącznie dla dzieci, róg Orlej i Leszna Nr 726/19.

W. Puchalski.

—5078—2—3

Na jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia lub od 1-go Lipca r. b. na dogodnych wielce warunkach

Magazyn Mód

z urządzeniem, towarem i wyrobioną klientellą. Interesanci raczą złożyć adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami **W. D. M.** 6—6 — 5097 —

Sklep Wiktuałów

od lat 20 egzystujący, jest do sprzedania z całym przyrządzeniem, a to z powodu słabości. Wiadomość na miejscu, ulica Podwal Nr 12 nowy. —5934—1—4

DRUKARNIA
JANA NOSKOWSKIEGO

mieszcząca się przy ulicy Mazowieckiej Nr 11,

pozostaje nadal w tem samem miejscu i przyjmować będzie jak dotąd wszelkie **roboty w zakres drukarstwa** wchodzące.

Dla zapobieżenia omyłkom i nieporozumieniom, uwiadamia się Szanowną Publiczność, iż DRUKARNIA JANA NOSKOWSKIEGO nie ma *żadnej łączności* z drukarnią zakładającą się przez teraźniejszego właściciela „Wieku,“ oraz, że gazeta „Wiek“ z dniem 1-szym Kwietnia r. b., przestaje być drukowaną w zakładach typograficznych Jana Noskowskiego.

Opłócz własnych nakładów różnej treści, drukarnia ma na składzie wszelkie DRUKI DLA SĄDÓW GMINNYCH potrzebne, LISTY DZIURKOWANE, których praktyczność została powszechnie uznaną i t. d. 4—6 — 5342 —

WAŻNA WIADOMOSC

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

na obecny

SEZON

otrzymaliśmy **WIELKI WYBÓR Garderoby Męzkiej:**

Czarne garnitury: Frakowe, Tużurkowe i Żakietowe; Garnitury Myśliwskie i Ranne, oraz różne Palta zimowe i jesienne, różne Burki, Kurtki do polowania, Kurtki futrzane i t. p.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż się znajduje w Magazynie moim przeszło 500 sztuk Kamizelek aksamitnych, pliszowych i kortowych, od Rs. 2 kop. 25 do Rs. 5.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 30—0—103—

WIELKI SKŁAD ZAGRANICZNYCH ROSLIN.

Nowy-Świat Nr 67 naprzeciw Kopernika, **Ch. Desmasure et Comp.**; ogrodnicy z Paryża, mają zaszczyt oznajmić, iż przybyli tu z wielkim zasobem roślin kwiatowych i drzewek owocowych, jako to: **grusz, jabłoni, czereśni, śliw, moreli, brzoskwini, orzecha włoskiego, kasztana i t. p.** Gruszki i jabłka z tych drzew ważące po 4—5 funtów można oglądać w magazynie. Jest tu bogaty zbiór roślin zawsze zielonych do ozdoby salonów i ogrodów, 1500 odmian krzewów **róży kwitnącej** co miesiąc, **porzeczki** w dwóch odmianach, **maliny marokańskie** dwa razy do roku obradzające. Poleca się szczególnie **szparagi australskie,** zdatne do jedzenia w trzy miesiące po zasadzeniu, wielką kolekcję **roślin bulwiastych** oraz **cebulę** w różnych gatunkach kwitnącą corok w doniczkach lub w ogrodzie. Uskutecznia się obstalunki jak najdokładniej z opakowaniem i ekspedycją tak w kraju jak za granicę. 15—15 —2957 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA KUPCÓW

Kilka tysięcy butelek **Porteru angielskiego oryginalnego,** sprowadzonego w butelkach z Londynu z domu **A. Le Coq et Comp.,** opieczętowanego stemplem Komory Składowej Warszawskiej, jest do sprzedania w partjach, nie mniej jak **10 butelek** w hurtowym **Składzie Win**

KAROLA LESISZ w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr 48, obok skweru, po cenie:

1/1 butelka	Rs. 1 kop. —
1/2 „	„ 1 „ 10

Porter ściągany tu na miejscu. mussujący, powyższy handl sprzedaje:

1/1 butelka	kop. 75.
2/2 „	„ 75

3—3 — 4479 —

OGŁOSZENIA

do wszystkich gazet przyjmuje,

po cenach redakcyjnych,

kuncesjonowana przez Władzę i przez redakcje upoważniona

Warszawska Agentura Ogłoszeń
Rajchman i Frendler,

SENATORSKA Nr 22,

1-sze piętro w podwórzu. 6—6—3159—

Maszynistka

uzdolniona, potrzebną jest do Magazynu bielizny K. Wojtuna, Elektoralna Nr 3. 2—3—6095—

Z powodu rozsiewanej przez nieprzyjaciół pogłoski, że żona moja zaprzestała płacić, oświadczam niniejszem, iż wszelkie zobowiązania piśmienne żony mojej **Mindli Flattau,** oraz należności bez wekslu tak zwane książkowe, każdej chwili zapłacę za zgłoszeniem się do mnie

Fischel Flattau,

Kupiec Gildyjny w Piotrkowie.

2—3—5892—

Do Składu

HERBATY

firmy

BAKUMENKO,

nadszedł świeży transport Herbaty zwanej Djamentową na 2 rs. 20 kop., odznacza się nadzwyczajnym aromatom i smakiem; oraz świeży transport Czekolady i Kakao i tak zwana Czekolada damska powszechnie lubiana. 3—6 — 5017 —

Na nadchodzące Święta Wielkiej Nocy
SKLEPY
Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY“

zopatrzone zostały **w świeże towary,** jakoto: **rodzynki, migdały cykatę, szafran, wanilję, oliwę, doskanałe mąki, wyborne litewskie masło.** Codziennie dostarczane są do sklepów, znane z dobroci swej **drożdże Wiedeńskie Mautnera.** Oprócz tego, w Sklepach przy ulicy **Podwale Nr 17** i **Marszałkowskiej** (róg Złotej) znajdują się Wódki, Likiery i Araki firmy **Sznajdra;** Wina Węgierskie firmy **Fukiera i Wina czerwone Bordeaux. — Towary wszelkie w gatunkach wyborowych, a ceny umiarkowane.** 1—6—6148—

MASŁO

świeże wyborowe od kop. 40 do 45 za funt, Indyki, Indyczki, Kurczęta żywe, Kapłony, Ser litewski Białowiezki na pudy i funty. Kupującym większe partje odstępuje się rabat.

ANNA WITTE,
Marszałkowska Nr 62,
róg Zielonego placu.
1—1—6142—

Warszawskie Przedsiębiorstwo dostawy nabiału,

chcąc upewnić Publiczność o dobroci sprzedawanych produktów, odniosło się do **warszawskiego zarządu lekarskiego,** który dopełniwszy analizy chemicznej produktów, wydał za Nr 1030 pod dniem 10 (24) marca **świadectwo,** w którem między innemi powiedziano:

„Zaświadcza niniejszem, iż przedstawione przez p. Podoskiego i Sp. produkty z zakładu nabiałowego, nie zawierają w sobie nietylko żadnych szkodliwych dla zdrowia ale nawet i nieszkodliwych postronnych domieszek, i okazały się dobrego gatunku, przyjemnego zapachu i smaku, a również przygotowane czysto i w sposób należyty“.

Przedsiębiorstwo będzie się starało, ażeby rozbiory jego produktów dopełniane były w perjodycznych odstępach czasu.

W. J. Podoski i Sp.
1—2—6186—

Mamki sztuczne
najnowsze
samo ssące po kop. 90, innych sytemów po 15 i 35 kop.

Naszyjniki galwaniczne dla dzieci, dla łatwego ząbkowania **B-ci Herych, Nadwornych Dostawców w Berlinie** (wyłączna sprzedaż) **Slimaczki, Fartuszki i płótno gumowane** nieprzemakalne na jedną i dwie strony, na podkłady dla dzieci i osób dorosłych. **Wyksatyna—wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie** na podkłady i kompresy, **Kapel. piersiowe, Klisopompy** różnych systemów, **Bidety z wojłoku** i blaszanne podróżne w futerałach, **Wanny i wanienki wojłokowe,** bardzo praktyczne do kąpania dzieci i t. p.

polecają

F. Wierzbicki i S-ka,
Krak.-Przedmieście dom Dobrycza Nr 93.

P. S. **Biorącym tuzinami odstępuje się rabat.** 1—0—5719—

Stokfisz

na gorąco, wydawany codziennie w Składzie Win i Delikatesów

Alexandra Bocquet
w Gmachu Teatralnym.
10—10—4502—

MAGAZYN Ubiorów Męzkich
Jana Stefańskiego,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 19,
poleca się Szanownej Publiczności z doborem najświeższych materjałów na obecny sezon.—Wszelkie obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów, wykonywa z wszelką starannością podług najświeższych żurnali i na czas oznaczony. również Magazyn zaopatrzony w wielki wybór roboty gotowej.

Z uszanowaniem
9—0—4232— **J. Stefański.**

Z powodu niedostatecznych na obecne potrzeby rozmiarów, jest do sprzedania

stojąca Maszyna Parowa Kozłowa

z 2-ma pompami wodnemi, pochodząca z fabryki pp. Scholtze i Hantke, Maszyna ta porusza pompy za pomocą kół zębatych, jest w dobrym stanie i może być widzianą codziennie w Zakładzie Kąpielowym Akcyjnym przy Nowym-Zjeździe. 1—3—6152—

FORTEPIAN

jest do sprzedania każdego czasu, w dobrym stanie, fabryki Troschla. Ulica Senatorska Nr 27, mieszkania 3.—Tamże są do sprzedania Szafy do sklepu.

OPŁATKÓW

gładkich do Aptek, zakładów cukierniczych, a także i do domów prywatnych pod ciasta na nadchodzące Święta Wjelkanocne, poleca Organista przy kościele S-go Marcina przy ulicy Piwnej na 2-m piętrze. 1—3—6205—

Ktoby miał do zbycia
Kollergang
do umielenia gipsu, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. B.
2—2—6074—

JEDYNE KĄPIELE PAROWE
otwarte w Niedziele i Święta
do godziny 3-ej po południu
DIANA KĄPIELE
Nr 9. CHMIELNA. Nr 9.
2—2—6041—

Do sprzedania:

1 tokarnia 560 rs.
1 tokarnia 670 rs.
1 tokarnia 760 rs.
2 bormaszyny po 166 rs.
1 gwinciarnia 205 rs.
1 wentylator 40 rs.

Wiadomość: ulica Smolna Nr 11, mieszk. 10.
—6057—1—3

Kamienie, żwir i podźwirek,

w wielkiej ilości, do sprzedania w dobrach Babice, za Wolskiemi rogatkami, o 7 wiorst od Warszawy.—Wiadomość na miejscu u właściciela dóbr. —6159—1—3

Do sprzedania:

Dwa łóżka mahoniowe, z materacami sprężynowemi, dwa stoliki nocne, szafa pod orzech rozbierana, takiż stół jadalny, prysznic pokojowy, oraz inne meble i sprzęty.—Ulica Świętokrzyzka Nr 21,—stróż wskaże.
—6089—1—2

Dobra Skurów

z Czerskiego, nie są już do sprzedania,—zawiadamia się niniejszem interesantów, aby nadaremnie nietrudzili się o informacją do osób w poprzednich ogłoszeniach wskazanych.
—6087—1—1

Jest do sprzedania wraz z domkiem i utensyljami

Grand Cafe
w Ciechocinku.

Wiadomosć w Zakładzie Fryzierskim W. Smosarskiego, ulica Długa Nr 43 w Warszawie. 1—3 — 6189 —



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-iciu tańców, najpotrzebniejszych Ulica Podwal Nr 20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—6212

Subjekt handlowy,

posiadający świadectwa, znający język polski, rossyjski i cokolwiek niemieckiego, przybyły z prowincji, pragnie się umieścić w handlu lub kantorze—Adres: Redakcja Kurjera Warsz. pod lit. S. S. Z. —6132—1—1

OCZEKIWANY
Cukier Owocowy
(Brust Zucker),
już nadszedł do Składu
Win i Delikatesów
Ig. Lijewskiego i S-ki,
Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-go Krzyża.
5—6—5345—

Magazyn Mód

i strojów damskich i dziecinnych, dobrze procentujący, z liczną klientelą, z przyczyny wyjazdu do odstąpienia.—Wiadomość w składzie nasion, Grigotowicza Nowy-Świat Nr 20.
1—6 — 6114 —

Poszukuje się
DZIERŻAWA
blizko Warszawy. Uprasza się o nadesłanie, wiadomości do Redakcji Kurjera pod lit. X. Y. Z. 13. 1—6 — 6115 —

WAŻNE!

Ktoby z panów Adwokatów chciał nabyć sumę kilkaset rubli srebrem, na której jest położone zastrzeżenie w niepełnoletności.—Adres: Redakcja Kurjera Warszawskiego pod lit. J. J.
—6131—1—2

Potrzeba rs. 4 i 8 do 10,000,

na kamienice w Warszawie, na 1-szy numer po Tow. Kred., bez pośrednictwa. — Uprasza się kapitalistów, o złożenie adresów w Redakcji Kurjera pod lit. W. O. D. —6103—1—1

Młyn wodny,

o dwóch gankach, cylinder, dobrze urządzony, we wsi Cychrach, pod m Tarczynem, jest do wydzierżawienia od 24 Czerwca r. b.—Wiadomość na miejscu. —6104—1—3

WAŻNE
dla używających maszyn do rękawiczek.

Niniejszem mam honor donieść. że
Główny Skład mój
Maszyn do szycia
przy ulicy Długiej Nr 32 wprost Hotelu Polskiego
sprzedaje maszyny oryginalne
L. F. ROTHA z Wiednia

Wbrew ogłoszeniom o wyłącznośai sprzedaży, Maszyny te sprzedaję **najtaniej** po rs. 65, a za oryginalność ręczę całem mieniem mojem.

LUDWIK ROSENZWEIG,
4—0 — 4947 — kupiec gildyjny.

SKLEP

z dystrybucją, galanterją i piśmiennemi materjałami na pierwszorzędnej ulicy, z ogromnem powodzeniem, jest zaraz do sprzedania. Potrzebny kapitał do 2000 rs. Wiadomośc u W-go Makarowicza. Dzielna Nr 15, mieszkania 7, do 10 z rana i od 3 do 6 po południu.
—6 — 5412 —

!Od Michla!

Gdy Święta **Wielkiej nocy** wzejdą niezadługo,
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność
Iż Zakład mój pośpieszy z wszechstronną usługą,
Jaka jest pożądaną na tę okoliczność.

* * *

A więc PLACKI rozmaite,
W których wewnątrz są ukryte
Tajemnice smaku,
PRZEKŁADAŃCE (które skorzy
Rozchwytują amatorzy),
Z sera albo z maku.

* * *

I przejęty do połowy,
Smakiem massy migdałowej,
Placek wyborowy.
A jak w każdej u mnie porze,
Pulchny, wonny Wam rozłożę,
Placek wanillowy.

* * *

A tuż **BABY** przysadziste
I **MAZURKI** zamaszyste,
Dumne z swej pewności,
Że i cnotą i urodą,
Oczekiwań niezawiodą,
Mych łaskawych Gości.

* * *

CUKIERKI też przysposobię,
W różnym kształcie ku ozdobie
I stos MARCEPANÓW,
Niech się wszystko w tym komplecie,
W Cukierniczy wyrób splecie,
Dla moich Kundmanów.

* * *

A gdy wkrótce czas wesoły,
Wszędzie w domach ugnie stoły
Zastawą wspaniała,
Jabym rad, by mą zastawę,
Tak wybrano na Warszawę
By nic nie zostało.

Podwale C. MICHEL. Nr 3.
drugi dom od rogu Senatorskiej.

Pracownia Sukień Damskich,

Krakowskie-Przedmieście, dom pocztowy N 27, w drugiej bramie na pierwszem piętrze, przyjmuje do roboty suknie po cenie

od 2 do 3 rubli,

z wykończeniem bardzo starannem podług najnowszych wymagań mody.
3—3—5677— **ELIZA.**

POKÓJ

do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. za rs. 12 miesięcznie, lub też tenże wspólny za 6 rs. miesięcznie. — Ulica Miodowa Nr 9 policyjny, mieszkania Nr 6. 4—0—5756—

We Czwartek dnia 15 (27) b. m. w samo południe zgubioną została na rogu ulicy Jerozolimskej i Kruczej przy domu Nr. 7

Mówka Sobolowa Damska.

Znalazca, raczy takową zwrócić Baronowej Sztejnhejl zamieszkałej przy ulicy Leszno w domu pod Nr 5 na pierwszym piętrze za co otrzyma odpowiednią nagrodę, jeżeli takowej żądać będzie. 1—1 — 6160 —

Sowitą nagrodę otrzyma kto odprowadzi do Szwajcara Hotelu Lipskiego lub da znać gdzieby się znajdował

Piesek mały amerykański,
popielaty, bez szersci, uszki i ogon krótko obcięte, nieprawnie przetrzymujący **Pieska,** do sądowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie.
2—3—6073—

Wybiegło Szczenię

(ceter) 4-ro-miesięczne, białe, z czarnemi plamami. Znalazca zechce odnieść na ulicę Hożą Nr 18, mieszkania 6, za wynagrodzeniem jeśli takowego żądać będzie. 2—2—6081—

Poszukuje się dzierżawy
FOLWARKU
blizko Warszawy.—Adres i opis proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawiego pod lit. X. Y. Z. 13. —4621—3—6

TABELE
WSZELKICH PAPIERÓW
WYLOSOWANYCH,
tak krajowych jako też i zagranicznych, na każde żądanie bezpłatnie przejrzeć można
w Kantorze Wekslu
Hermana Geld
w WARSZAWIE,
przy ulicy Nowy - Świat Nr 51,
w domu hrabiny Stadnickiej.

PS. Osoby na prowincji zamieszkałe, mogą to uskutecznić listownie, spisując dokładnie numera, oraz dołączając markę poczt. na odpowiedź. 5—12—22914—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою Варшава 17 (29) Марта 1879 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw [illegible]

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 70. Sobota. Dnia 17 (29) marca 1879 roku.

ZE ŚWIATA.

Nou-nou.

Znana spółka komedjo-robów: Emila de Najac i Alfreda Hennequin puściła nowe dzieło na scenę paryzkiego „Gymnase“.

Tytuł tej ostatniej komedji „Nounou“ (mamka).

Ciekawa rzecz, co c niej napisze sekretarz stanu pan Turquet, autor głośnego okólnika do wszystkich dyrektorów teatralnych; zalecający im postęp sztuki dramatycznej w celu uszlachetniania obyczajów.

Temat tej czteroaktowej komedji jest tego rodzaju, że opowiedzieć go w ogólnikach niepodobna w przyzwoitem towarzystwie; nawet pobłażliwsza na tego rodzaju cyniczne wybryki publiczność francuska nie mogła strawić wszystkiego.

Mamka, która w pierwszym akcie jeszcze nią nie jest, ale w antrakcie ma nią zostać, stanowi główną figurę w całej sztuce i zawiązuje intrygę.

Najprzyzwoitszym środkiem w tej komedji jest... środek na przeczyszczenie, którym autorowie każą gasić miłosne amory męża „Nounou“ w chwili, gdy przychodzi na umówioną schadzkę.

O innych efektach to już chyba i powiedzieć trudno.

. . . .

Awanturka złodziejska w Monaco.

Jakiś bogaty przybysz został tam w kilka godzin po przybyciu okradziony; zginął mu pugilares z 15,000 franków w biletach bankowych.

Złodziej, należący widocznie do rodzaju „sumiennych rzezimieszków“, poszkodowanemu właścicielowi oddał na drugi dzień pugilares, w którym znajdowały się listy prywatne, papiery, paszport i bilety zadrukowane po niemiecku.

Były to losy loterji hamburskiej.

Fortuna wypłatała figla Lavernie i sprawiła, że jeden z tych losów tego samego dnia wygrał 15,000 marek, właściciel wynagrodził sobie całą stratę dzięki lekkomyślności złodzieja.

Figaro zaręcza za autentyczność faktu, — trzeba wierzyć.

. . . .

Z Tissota.

Autor „Podróży po kraju miljardów“, Wiktor Tissot, wydał obecnie książkę pod tytułem: „Hrabina Montretout“.

Złośliwość w samym tytule wyrażona dochodzi do ostatnich granic w książce, której bohater opowiada przesadne historje o życiu niemieckiem, ludziach i obyczajach dzisiejszej Germanji.

Pisma berlińskie rozlały sporo żółci z tego powodu i nazwały Tissota — warjatem, polecając go opiece psychiatrów paryzkich.

Tissot w dowcipny sposób opisuje w swej książce dziwactwa króla bawarskiego, nazywając go Fridolinem I-szym; Wagnera przezywa Lohengrinem i naśmiewa się z ich wzajemnej adoracji.

We wspomnieniach z Frankfurtu przedstawia jakąś niemiecką baronową, leżącą na sofie w niedbałej pozie, z papugą na ramieniu, zapijającą czekoladę, którą młody artysta malarz maluje jako nimfę.

Bohater Tissota przyjmuje u niej służbę lokaja i zapoznaje się z tajemnicami jej życia domowego.

Razu pewnego odprowadza ją do ogrodu miejskiego, gdzie baronowa spotyka się z dwoma przyjaciółkami i tam pokazując swoje pantofelki jakiemuś oficerowi „bierze go tem na fundusz“, bo w końcu każe mu zapłacić szampana, którego ze swemi towarzyszkami wypiła, podczas gdy on poił się widokiem jej drobnych nóżek.

I to ma być satyrą społeczeństwa!..

. . . .

Parlamentaryzm węgierski i — powijaki.

Ktoby przypuszczał, że takie zestawienie jest możliwe, a przecież przed kilkoma dniami w węgierskiej izbie deputowanych pieluszki i powijaki odgrywały w burzliwej dyskusji dość ważną rolę.

Deputowany Ugron dotknął w swem przemówieniu starego jenerała Mariassy, zarzucając mu brak patrjotycznego ducha, na co prezes ministrów Tisza odezwał się z przekąsem, że Ugron leżał jeszcze powinięty w pieluchy, kiedy Moriassy już swoją krew za kraj przelewał i był chlubą honwedów.

Deputowany Ugron: Odpieram uwagę pana prezesa...

Tisza: Co? zaprzeczasz pan, że byłeś powijany w pieluszki? (*wielki śmiech w izbie*).

Ugron: Odpieram ten przytyk pana prezesa z tego względu, iż nie jestem za to odpowiedzialny że byłem powijany (*wesołość*). Sprostowanie pana prezesa byłoby właściwe wtedy, gdybym ja moich obowiązków nie spełniał tak jak pan minister, który w r. 1878—79 wcale w pieluszkach nie leżał, a przecież tego co do niego należało nie wypełniał (*poruszenie w prawicy*).

Tisza: Wysoka Izbo! żądzę, że nie ubliżyłbym nikomu powiedziawszy, że go dzieckiem powijano; gdybym utrzymywał, że go dziś jeszcze powijać należy, to dopiero byłaby obraza (*weso'ość*), ale ja tego nie powiedziałem. Co się zaś moich obowiązków w przeszłości, teraźniejsześci i w przyszłości tyczy, jestem gotów stanąć każdemu z rachunkiem...

Czy to raczej nie parlamentaryzm węgierski jeszcze w pieluszkach spoczywa?

. . . .

Przytomność umysłu.

Przed niedawnem zmarł w Stanach zjednoczonych Karol Bell, który swojego czasu zasługiwał się armji związkowej, jako sprytny ajent i szpieg wojenny.

Przekradał się on kilkakrotnie do obozu skonfederowanych i za każdym razem jakąś ważną psotę wyrządzał nieprzyjacielskiemu wojsku lub oficerom.

W roku 1863 schwytano go, zakuto w kajdany i wysłano koleją żelazną do Richmond; w drodze zdołał Bell wyskoczyć oknem z wagonu i umknąć szczęśliwie.

Raz w lesie spotkał się z jakimś nieprzyjacielskim oficerem, który wymierzył doń z rewolwern i zawołał:

— Poddaj się, bo strzelę!

Sytuacja była groźna; Bell nie stracił wszelako przytomności umysłu, ale z dobrą miną odpowiedział:

— Głupstwo, panie poruczniku, — o sto kroków nasza kawalerja, to ja aspana biorę w niewolę.

Porucznik obejrzał się instynktownie, ale w tej samej chwili padł ugodzony kulą.

Sprytny Bell skorzystał ze sposobności i z tego, że mu się tak łatwo napastnika zwieść udało, wyjął z zanadrza rewolwer i położył go trupem.

Rozumie się, że z kawalerji o sto kroków znaku nie było.

Pod koniec życia Bell redagował gazetkę giełdową w Nowym-Yorku i chętnie opowiadał swoją obozową karjerę, niezbyt honorową, chociaż odważną i awanturnicza.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu zapisu ś. p. Józefa Krzyżanowskiego, rada miejska na posiedzeniu z dnia 12 (24) lutego r. b. z procentu od legowanego przez testatora kapitału, przyznała na rok bieżący następujące wsparcia:

A. Byłemu wychowańcowi szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, Władysławowi Drapczyńskiemu, czeladnikowi krawieckiemu rs. 25 kop. 16.

B. Byłym wychowańcom instytutu św. Kazimierza w Warszawie:

1) Zofji Kowalkiewicz rs. 4.
2) Marjannie Lewandowskiej rs. 5.
3) Marjannie Badulskiej rs. 4.
4) Zofji Kurc rs. 5.
5) Marjannie Dragon rs. 4.
6) Małgorzacie Zielińskiej rs. 5.
7) Scholastyce Zawadzkiej rs. 4.
8) Annie Trybulskiej rs. 5.
9) Felicji Niemczak rs. 5.
10) Annie Sobolewskiej rs. 4.

Wsparcia powyższe pomienionym osobom wypłacone zostały.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— Zarząd Przytuliska ma zaszczyt podać niniejszem do wiadomości publicznej obrachunek z przychodu i rozchodu funduszów otrzymanych z zabawy dziecinnej i tomboli w dniu 9 lutego 1879 r. w salach ratusza urządzonych na korzyść tejże instytucji.

Przychód wyniósł:

1) Za 297 biletów wejścia po rs. 1 kop. 35, rs. 445 k. 50.
2) Za 182 biletów wejścia po rs. 1, rs. 182.
3) Za 1738 biletów tombolowych po kop. 15, rs. 260 k. 70.
3a) Sprzedaż kwiatów rs. 58 kop. 5.
3b) Z bufetu rs. 161 kop. 23.
3c) Za programy rs. 6.

Z naddatków mianowicie:

4) Za bilet od jw. warszawskiego oberpolicmajstra jenerałlejtenanta Własowa rs. 5.
5) Za bilet od p. Jasińskiej przysłano rs. 25.
6) Za bilet od p. Kosińskiej rs. 5.

Razem przychodu rs. 1148 kop. 48.

Wydatki zaś były następujące:

Panu Karoli za urządzenie latarni czarnoksięzkiej rs. 18 kop. 55.

Na zakupienie fantów oraz urządzenie tomboli i koncertu rs. 162 kop. 47½.

Panu Sonenfeldowi za orkiestrę rs. 110.

Na urządzenie bufetu rs. 62 kop. 60½.

Drobne wydatki rs. 8.

Oświetlenie oraz oczyszczenie i urządzenie sali rs. 113 kop. 18.

Razem rs. 474 kop. 81.

A zatem czysty dochód na rzecz Przytuliska wyniósł rs. 673 kop. 67, za który zarząd takowego widzi się w obowiązku złożyć najszczersze podziękowanie tak damom jako i panom, którzy raczyli przyjąć udział w urządzeniu zabawy, jak również publiczności, która licznem zebraniem przyczyniła się do powodzenia zabawy.

Za prezydującego członek komitetu *X. Wierzbicki.*
Członek sekretarz *W. Wróblewski.*

— *Komitet kasy wsparcia niezamożnych studentów cesarskiego warszawskiego uniwersytetu* ma honor podać do wiadomości publicznej następujące sprawozdanie o obrocie funduszów, znajdujących się w jego rozporządzeniu za 1 i 2 półrocza roku akademickiego 1878/9.

Z końcem roku 1877/8, jak to było ogłoszonem w swoim czasie, w kasie komitetu pozostawało rs. 880 kop. 88½.

W ciągu półrocza 1-go roku akademickiego 1878/9 do kasy komitetu wpłynęło:

1) z koncertu urządzonego w dniu 29 października (11 listopada) 1878 roku w salach redutowych teatrów warszawskich, pod kierunkiem dyrektora opery, p. Quatriniego, rs. 2634 kop. 10.

2) Z sum specjalnych uniwersytetu rs. 500.

3) Ofiara jednorazowa doktora Łowickiego z m. Nurczyka, za pośrednictwem redakcji *Echa* rs. 5.

4) ofiara jednorazowa p. Antoniego Wrotnowskiego, byłego obrońcy przy b. warszawskich departamentach senatu rządzącego, złożona za pośrednictwem księgarni pp. Gebethnera i Wolffa rs. 25.

5) Od 20 studentów tytułem zwrotu pożyczek, udzielonych im z funduszów komitetu w roku 1877/8 rs. 264 kop. 50.

Łącznie wpłynęło rs. 3,428 kop. 60.

Ogółem przeto pozostawało w rozporządzeniu komitetu rs. 4,309 kop. 48½.

Z tej sumy w ciągu półrocza I-go roku akademickiego 1878/9 wydano, na zasadzie decyzji komitetu, na posiedzeniu w dniu 20 listopada (1 grudnia) 1878 r. zapadłej:

1) Tytułem wsparć dla 178 niezamożnych studentów rs. 2532 kop. 50.

2) Tytułem pożyczek dla 20-tu studentów rs. 435.

3) Na koszta pogrzebu zmarłego studenta rs. 35.

4) Nadto zapłacono za oświetlenie gazowe podczas koncertu wyżej wspomnianego rs. 6 kop. 61.

Łącznie wydano rs. 3009 kop. 11.

Pozostało zatem na 2-gie półrocze roku akademickiego 1878/9 rs. 1300 kop. 37½.

W 2 półroczu roku akademickiego 1878/9, do remanentu wyżej wspomnionego rs. 1300 kop. 37½ przybyło:

1) Z balu danego w resursie kupieckiej w miesiącu lutym r. b. na korzyść niezamożnych studentów uniwersytetu rs. 1332 kop. 54.

2) Od 8-miu studentów tytułem zwrotu pożyczek im udzielonych rs. 123.

Pozostawało łącznie rs. 2755 kop. 91½.

Z tej sumy na zasadzie postanowienia komitetu na posiedzeniu w dniu 2 (14) marca r. b. zapadłego, wyznaczono wsparcia 174 niezamożnym studentom, w sumie rs. 2445.

Oprócz tego w temże półroczu 2-giem roku akademickiego 1878/9 wydano tytułem pożyczek dla 20 studentów rs. 300 i jednemu z nich wyznaczono wsparcie rs. 10, łącznie rs. 310.

Razem wydano rs. 2755.

Pozostało zatem w kasie kop. 91½.

Na temże posiedzeniu komitetu w dniu 2 (14) marca złożone zostały cztery kawałki sukna, czyli próby powrócone z wystawy paryzkiej, każda długości 5 arszynów, ofiarowane na korzyść niezamożnych studentów uniwersytetu przez p. Bornsztejna, właściciela fabryki sukna w m. Tomaszowie. Komitet postanowił rzeczone sukno sprzedać i pieniądze, jakie będą za takowe otrzymane, zapisać do przychodu.

Z powodu zarzutu zamieszczonego w nr 44 *Zapadnoj poczty* z roku bieżącego, o niesprawiedliwem jakoby rozdzielaniu wsparć pomiędzy niezamożnych studentów uniwersytetu i wyznaczaniu nagród pedelom po rs. 50 — 70 z funduszów na wsparcie studentów przeznaczonych za gorliwe pełnienie nienie przez pedeli swych obowiązków, komitet na rzeczonem posiedzeniu swem w dniu 2 (14) marca jednomyślnie postanowił ogłosić co następuje:

1) Przy wyznaczaniu wsparć komitet ma na względzie tak świadectwa składane przez studentów o niezamożnym ich stanie, jak niemniej wiadomości komunikowane o położeniu studentów, po większej części przez ich kolegów.

2) Lista studentów otrzymujących wsparcia z komitetu podawaną jest zawsze do wiadomości ogółu studentów przez wywieszenie w gmachu uniwersytetu, z oznaczeniem wydziału, kursu i kwoty przyznanej tytułem wsparcia. Otrzymujący takowe własnoręcznie kwitują z odbioru w książce na ten cel przeznaczonej.

3) W ciągu czasu istnienia komitetu ani kopiejki nie udzielono pedelom w nagrodę, a zatem ogłoszenie w nr 44 *Zapadnoj poczty*, jakoby z funduszów na wsparcie studentów przeznaczonych udzielane były nagrody pedelom po 50—70 rubli, jest czystym wymysłem i jawną potwarzą, o czem każdy, kto zechce, przekonać się może.

Prezes komitetu, rektor cesarskiego warsz. uniwersytetu
N. Błagowieszczeński.

Członkowie: *Tyrchowski, H. Struve, L. Kasznica, A. Wrześniowski, Semenowicz.*

P. o. sekretarza komitetu *Jankowski.*

— Jedno z pism tutejszych zamieściło w tych dniach wzmiankę tej treści:

Opowiadano nam o zdarzeniu oburzającem każdego uczciwego człowieka. Brat odmówił bratu miejsca.. w grobie rodzinnym. Powodem było ożenienie się ju[illegible] chorego brata, na krótko przed śmiercią, wbrew życzeniom—zdrowego.

Ponieważ powyższa wzmianka umieszczona pochopnie, bez wniknięcia w istotę rzeczy, może być różnie tłómaczona, przeto właściwem jest, w imieniu prawdy

isprawiedliwości, złożyć następujące wyjaśnienie, celem wyprowadzenia z błędu osób, bliżej z położeniem rzeczy nieobeznanych. Przedewszystkiem przyzwolenia na pochowanie nieboszczyka w grobie brata nikt a nikt nie żądał, wystąpienie zaś z tą gotowością nie miało miejsca dlatego, że grób o jakim mowa, wybudowany został staraniem i nakładem pozostałego brata li tylko dla siebie i swojej rodziny, nie zaś dla wszystkich krewnych, których pomieszczenie, nawet ze względu na objętość nie mogłoby mieć miejsca—nadto nieboszczyk podczas całego życia swego nigdy nie objawiał życzenia spocząć po śmierci w grobie swego brata, raz dlatego, że będąc zupełnie w dostatnim stanie, równie dobrze jak brat mógłby zaopatrzyć się w grób dla rodziny, którą sobie na krótko przed śmiercią wytworzył; powtóre, że nie mogąc dla swych domowych stosunków, łączyć się ściśle za życia z rodziną brata, nie mógł też, jako człek rozumny i uczciwy, zapragnąć, aby to było po śmierci. Czuł on dobrze, bo o tem blizcy wiedzą, że ze względów moralnych skojarzenie dwóch tych rodzin przy jednem ognisku umarłych, byłoby dla interesowanych niemożliwem, a dla obcych niezrozumiałem. Że zaś dla pozostałej po nieboszczyku osoby dogodnemby było i w tej ostatniej jeszcze posłudze, odmówić świeżo-kreowanemu mężowi swych starań i kosztów (nb. z pozostałego po nim majątku), to na takie zachcianki ani w prawach moralnych, ani w cywilnych i towarzyskich satysfakcji znaleść niepodobna.

Osadźcie czytelnicy, ktoby z was do wspólnej własności swego i swej rodziny grobu przypuścił osobę, której z wami nie łączy nic, prócz formy prawnej. Czyż zgodziłby się ktokolwiek, aby łzy boleści, jakie nad swym grobem wylewać ma w smutne pamiątki rodzinne i tu jeszcze mącone mu były legalnie przez obcą duchem osobę.

Aby ochronić czytającą publiczność od przykrych wrażeń, jakie dziecinne ogłaszanie przez pismo inkryminowane artykułów fałszywych, insynuacji prywatnej, wywołać może, niech złożone przy niniejszem na cele nauki, do uznania redakcji kop. 30, posłużą do oświecenia współpracowników rzeczonego druku, aby nadal stronili od zamieszczania bylejakich wiadomości, powadze i celowi prasy ubliżających. —5260—

Zarząd warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Stosownie do uchwały zapadłej na ogólnem zebraniu członków Towarzystwa, odbytem w dniu 14/26 marca r. b., wypłata dywidendy od 10% wniosków wpłaconych przez członków na kapitał obrotowy, oznaczonej w stosunku 8% z czystych zysków w r. 1878 otrzymanych, dopełnianą będzie w biurze Towarzystwa codziennie, poczynając od dnia 3/15 kwietnia 1879 r. 1—1—6055—

Od Dyrekcji dróg żelaznych południowo-zachodnich.

Dyrekcja ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że drogi południowo-zachodnie, składające się obecnie z uczątków: odeskiego, kijowsko-brzeskiego i grajewskiego, od 15 (27) marca r. b., dla udogodnienia w administracji, będą się dzieliły na pięć uczątków, w następny sposób:

1) Uczątek koziatyński.

Od st. Kijów do st. Radziwiłłów, włącznie ze stacjami Koziatyn i Zdołbunowo.

2) Uczątek brzeski.

Od st. Rowno do st. Grajewo z odnogą przez Starosielce do Białegostoku.

3) Uczątek zmierzyniecki.

Od st. Holendry do st. Borszczy, włącznie z odnogą od st. Zmierzynka do austryjackiej granicy w Wołoczyskach.

4) Uczątek odeski.

Od st. Birzuła do st. Odessa i od st. Birzuła do st. Elisawetgrod.

5) Uczątek bessarabski.

Od st. Kuczurgan do rumuńskiej granicy na st. Ungeni.

Każdy z wymienionych uczątków będzie posiadał osobny zarząd pod nazwą „Zarządu uczątkowego dróg żelaznych południowo-zachodnich."

Miejscem pobytu zarządów uczątkowych będą następne stacje: Koziatyn, Brześć (tymczasowo Białystok), Zmierzynka, Odessa i Kiszyniew.

Zarząd ogólny całej drogi, t. j. wszystkich pięciu uczątków, będzie należał do zarządu centralnego w Kijowie, który otrzymuje nazwę: Miejscowego centralnego zarządu dróg żelaznych południowo-zachodnich.

Podając o powyższem Dyrekcja oświadcza, że wrazach pobrania od interesanta opłaty większej od ustanowionej taryfy, lub też opóźnienia w przewozie towarów, z żądaniem zwrotu różnicy opłat lub wynagrodzenia zgodnie z przepisami, należy się zwracać do Głównej Dyrekcji dróg południowo-zachodnich w Petersburgu, lub też do zawiadowców właściwych stacyj, którzy otrzymali polecenie bezzwłocznego przesyłania takowych żądań do Petersburga.

Adres Głównej Dyrekcji w Petersburgu:
Troickij Pereułok nr 15.

Co się zaś tyczy żądań wynagrodzenia za uszkodzenie towarów lub ich stratę, to z podaniem należy się zgłaszać do Miejscowego centralnego zarządu w Kijowie, lub też do zarządu właściwego uczątku.
1—3 —5842—

— Rada Banku handlowego w Warszawie, w zastosowaniu się do § 52 i § 53 ustawy, zwołuje niniejszem ósme zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów w dniu 25 kwietnia (7 maja) r. b. o godzinie 2-giej po południu w gmachu Banku odbyć się mające.

Pod decyzję tego zebrania poddanem będzie:

a) Sprawozdanie z czynności Banku za rok 1878, tudzież rozdział zysków i ustanowienie dywidendy.

b) Wybór członków rady, tudzież deputata w miejsce wychodzących.

c) Wniosek rady o wyjaśnienie punktu *h* § 12 ustawy w przedmiocie sumy, jaka użytą być ma przez Bank na kupno papierów publicznych na własny rachunek.

Każdy akcjonarjusz pragnący uczestniczyć na tem zebraniu obowiązany jest złożyć swe akcje najpóźniej w dniu 18 (30 kwietnia) r. b. do godziny trzeciej po południu w kasie Banku handlowego w Warszawie, lub w kasie oddziału tegoż Banku w Petersburgu, albo też w kasie filji berlińskiej Banku kredytowego Środkowych Niemiec.

Akcje składane być winny przy załączeniu specyfikacji ich numerów, sporządzonej w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden, numerem pierwszym opatrzony, przez kasę depozyt przyjmującą wydany będzie składającemu.

Egzemplarz opatrzony numerem drugim pozostanie przy depozycie, egzemplarz zaś opatrzony numerem trzecim posłuży do uzyskania karty wejścia na zebranie ogólne.

Złożone akcje będą zwracane poczynając od dnia 27 kwietnia (9 maja) r. b. za zwrotem specyfikacji opatrzonej numerem pierwszym. 2—2—5647—

HAVANNA.
Cygara Hawańskie.

Cztery nowe gatunki cygar, **Havanna Prima** po rs. 5 kop. 50; **Crespo** 5 rs.; **Havanna Secunda** 4 rs. i **Princessas** rs. 3 za 100 sztuk z prawdziwego liścia hawańskiego, wyrobione w fabryce **Ad. Szopfera w Petersbuurgu,** oraz nowe gatunki tytoni oryginalnych tureckich fabryki **Popowa et Comp. w Odessie,** poleca znawcom skład cygar pod firmą **M. KICZOROWSKI, ulicą Wierzbowa nr 3** nowy, naprzeciwko filarów teatralnych. —5528—2—6

— Dr **M. Rosenthal** (syn) powrócił do Warszawy i mieszka jak dawniej przy ulicy Świętojerskiej nr 12. Przyjmuje chorych od 4-tej do 6-tej po południu. 2—6 —5952—

— **Dr D. Landau** leczy specjalnie choroby ***skórne* i *weneryczne*.** Przyjmuje rano do 11-ej i od 4-ej do 6-ej. **Elektoralna, 4.** 4—12—4735—

— **Konsultacja dentystyczna,** otwarta codziennie od 8-mej do 11-tej rano. Leszno numer 7. Wejście kop. 25. Wstawianie sztucznych zębów po rubli srebrem 2. (3—6) —4,605—

— **Doktor W. Sztembarth,** akuszer wrócił, z gub. kijowskiej, gdzie był wezwany. Przyjmuje chorych jak dawniej od godz. 3-ciej do 6-tej.— Leszno, nr 12. (4—6) —5,031—

— Doktor **A. Liebkind,** choroby kobiet i wewnętrzne.— Zielna nr 17, przy rogu Świętokrzyzkiej. (4—12) —4,556—

— **INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3,** przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem **MASSAGE;** aa gimnastykę ***higieniczną*** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety

M. OLSZEWSKI.

— **PAPIEROSY „ERA"** w cenie rs. 1 za sto sztuk, pakowane po 100, 25 i 10, fabryki **W. G. Fatkanowa w St. Petersburgu,** otrzymał **skład** pod firmą

KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI,

w hotelu Europejskim. 4—6—4705—

—Świeże zapasy wybornej **Herbaty** w cenie od rs. 1 kop. 20 do rs. 3 za funt, poleca hurtowy skład *M. Muszkata*, przy ulicy Senatorskiej nr 16.— Panom handlującym, oraz cukierniom i restauracjom odstępuje się stosowny rabat. (2—6) —5,421—

WYKAZ
ruchu i dochodu drogi żelaznej nadwiślańskiej i obwodowej za miesiąc styczeń 1879 roku.

Przewieziono	Pobrano rs.	Pobrano kop.
Osób 73,483	48,506	38
Bagaży pudów 14,545 . .	2,299	38
Towarów ekspedycji pośpiesznej pudów 29,322 . .	3,288	05
Towarów ekspedycji zwyczajnej pudów 4,665,988 . .	172,955	71
Różne inne wpływy . . .	2,212	83
Razem	229,262	35
W m. styczniu 1878 r. było dochodu	220,598	33½
Zatem w roku bieżącym w m. styczniu dochód się zwiększył o	8664	01½
Przeciętny dochod dziennie 7395 rs. 56 kop.		
Na wiorstę drogi rsr. 457 kop. 61.		

1—1—5033—

WYKAZ
wynagrodzeń wypłaconych przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor", w miesiącu lutym 1879 r., za szkody w Królestwie Polskiem pożarami zrządzone.

A. W ubezpieczeniach rolnych.

			powiat	rs.	k.
1.	Rywiński Bogusław	Niedyrzyn	Piotrkowski	2636	—
2.	Szymański Jan	Chotel Zielony	Stopnicki	5988	—
3.	Epstein Mieczysław	Nowosiołki	Tomaszows.	407	95
4.	Epstein Mieczysław	Sahryn	Hrubieszow.	360	—
5.	Mieczyński Ludwik	Gradusk	Ciechanows.	1465	—
6.	Świętochowski Feliks	Wyłągi	Nowo-Alex.	1713	—
7.	Ciełecki Zbigniew	Suchoczasy	Sieradzki	380	—
8.	Bołowski Stanisław	Radlin	Kielecki	1160	—
9.	Łańcucki Aleksander	Piotrków	Nieszawski	4404	—
10.	Psarski Jan	Janków	Opoczyński	13	—

Łącznie rs. **18,526** k. 95

B. W ubezpieczeniach fabrycznych i miejskich.

			powiat	rs.	k.
11.	Reitberger Judka	Pławno	Nowo-Rad.	150	—
12.	Don Sucher	Somianka	Pułtuski	1037	—
13.	Quand Reinhold	Pułtusk	Pułtuski	300	—
14.	Wiener M. A.	Łódź	Łódzki	1200	—
15.	Fogiel Hersch	Rawa	Rawski	34	82
16.	Stołcenwald Mikałaj	Zylwa	Sejneński	481	—
17.	Hr. Plater Ludwik	Niekłań	Koński	49	—

Łącznie rs. **3,251** k. 82

Ogółem wypłacono w m-cu lutym 1879 r. rs. **21,778** k. 77

Warszawa, dnia 15 marca 1879 r.

Zarząd warszawskiej generalnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor":

Członek komitetu nadzorczego **E. Świeżawski**

Generalna reprezentacja
Edward Epstein i Goldberg.

1—1—5349

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.). Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** asystent fizjologji przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie (we środy od g. 11—12).

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrz. (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie od (12—1 sobowty).

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne specjalnie nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Wtorki, czwartki i soboty (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwcin J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, codziennie. (W niedziele od 9—10).

Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmuje się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne). —486—

INSTYTUT OFTALMICZNY

fundacji

Księcia Edwarda Lubomirskiego,

przy ulicy Smolnej w Warszawie,

przyjmuje na kurację chorych na oczy, za opłatą: w osobnych pokojach po rs. 1 kop. 35 i po rs. 1 na dobę: na salach ogólnych, za opłatą po kop. 60 i po kop. 30 na dobę; oraz udziela bezpłatnie pomoc lekarską chorym przychodnim codziennie, oprócz świąt, o godzinie 12-tej w południe. 2—6—4974—

Dowiedziony środek wygubienia na zawsze w ciągu dni 20

Odcisków z korzeniami.

Wynaleziony środek przez Czajkowskiego, Prowizora Farmacji z Moskwy, wyniszczający w zupełności bez żadnego bólu. W Flakonikach z pędzelkami w cenie po rs. 1 i mniejsze po kop. 50. Sprzedaje się w Składach Materjałów Aptecznych: A. F. Galle, Spiessa i syna, J. Mrozowskiego i K. Sierzputowskiego: w aptekach: Karpińskiego, Schmidta F. Steynera i Habielskiego; oraz w Magazynach: Dzisiewskiego i Szuwalskiego.

Agentura na Królestwo Polskie i detaliczna sprzedaż u St. Winiarskiego, Nowy-Świat, Nr 62.

3—3—5035—



Mam honor

donieść Szanownej Publiczności, że przyjechawszy z zagranicy sprowadziłem **Wielki** transport różnych **Mebli używanych** i sprzedaje takowe bardzo tanio po cenach dotąd niepraktykowanych.—Ulica Miodowa Nr 10, I-sze piętro. — Z uszanowaniem

Wilhelm Sejdenbeütel.

4—6—4677—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu

Woda Anaterynowa

Dra J: G. POPP

Cesarsko-Królewskiego Dentysty w Wiedniu.

Środek zaradczy przeciwko bólom zębów, wzmacnia dziąsła i służy jako środek do czyszczenia zębów.

Pasta anaterynowa do zębów

1) W pudełkach szklannych; 2) w opakowaniu papierowem do czyszczenia i konserwowania zębów, do usuwania niemiłej woni i kamienia zębowego.

Proszek roślinny do zębów

środek do czyszczenia zębów

Mydło aromatyczne z ziół

Środek wypróbowany przeciwko wszelkim nieczystościom skóry.— Dostać można w znaczniejszych perfumerjach, składach aptecznych i aptekach.— Obstalunki przyjmuje **S. Baumann, Zimna Nr 2-gi,** od godziny 10-tej do 12-tej rano. 9—0 — 966 —



DRZEWEK Owocowych

w pięknych koronach, w wyborowych odmianach, nabyć można w ogrodzie Nowy-Świat Nr 39, dom W-go Lewentala. 3—6 — 4797 —

Dla PP. Kupców

Główny Hurtowy Skład

Zabawek

krajowych, ruskich i zagranicznych, po cenach fabrycznych, przy **Petersburskim Magazynie.** Nowy-Świat, wprost Kopernika. 6—6 — 3494 —

Prawdziwy koński Ząb

z północnej Karoliny w wyborowym gatunku, jak również i wszystkie inne nasiona świeże i pewne, poleca

najdawniejszy Skład Nasion

dawniej

Ostrowskiego i S-ki.

Senatorska 22, naprzeciw kościoła.

2—4—5803—

Młody Człowiek

odziedziczywszy koło 6 tysięcy rubli w celu powiększenia dochodu od takowych, pragnie je włożyć w jakie zyskowne i pewne, większe lub mniejsze interesa, i dla tego uprasza pp. handlujących i spekulantów, mających gotowe, lub w projekcie przedsiębierstwa, w których sami będą mogli przyjąć współudział lub kierownictwo,—zgłaszać się do kuzyna wyżej wymienionego, w gmachu komory wodnej (Bugaj 2), pierwsze piętro, mieszkania 5-ty, codziennie po południu od 5 do 6-tej.

2—3 — 5525 —

Osoby z kapitałem

do 5,000 rubli,

mogą nabyć z powodu wyjazdu **interes handlowy** dający bardzo znaczne korzyści, w wybornem miejscu, z liczną stałą klientelą. Poleca się pp. obywatelom ziemskim **i w ogóle posiadającym odpowiedni kapitał,** tembardziej **handlującym.** — Wiadomość: ulica Hoża Nr 3, od godz. 10 do 1 rano, stróż wskaże. Wyłącza się pośrednictwo osób trzecich.

1—6—5894—

Lekcje języka Angielskiego.

Gdyby kto chciał, bez zawodu, w ciągu kilku miesięcy, poznać gruntownie i praktycznie, we wszystkich odcieniach pronuncjacji i akcentowaniu język angielski, z wykwintną londyńską konwersacją tak pożądaną wśród salonów wyższych sfer, może pobierać lekcje na godziny od młodej dystyngowanej angielki, mającej pozwolenie od władzy, za b. umiarkowane wynagrodzenie (godziny od 6 wieczorem już zajęte) Żądania składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem Miss Emeline Kodrington.

2—4 — 5979 —

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—24—0

Fabryka Kapeluszy

Słomkowych i Ryżowych która istniała przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, przeniesioną została na róg ulicy Siennej i Marszałkowskiej Nr nowy 53 i zaopatrzona została w świeże Fasony i wszelkie przybory do kapeluszy. — **F. Leśniewski.** 5—5—4770—

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że w pierwszych dniach Stycznia r. b. otworzyłem

Zakład Stolarski

w Warszawie, przy ulicy Leszno Nr 36 nowy, (wprost Solnej). Podejmuję się wszelkich robót w zakres Stolarstwa wchodzących, jako to: urządzeń Sklepów, robót Meblowych, Budowlanych i t. p., a to przy starannem i sumiennem wykonaniu po cenach najprzystępniejszych, z czem polecam się Szanownej Publiczności i pp. Budowniczym.

Wojciech Fejst.

3—3—5279—

Zakład wynajmu

Karet, Powozów

i Omnibusów spacerowych.

Plac Warecki Nr 18,

poleca się względom Szanownej Publiczności.

—24466—16—0

Z powodu nagłej zmiany interesów jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

fasonu francuzkiego, składający się z kozety, dwóch foteli, sześciu krzeseł i stołu, orzechowe. — Wiadomość: ulica Warecka Nr 6, stróż wskaże. 3—3—5683—

Piękna letnia Siedziba,

we wsi **Mühlau,** w romantycznem miejscu, pod Insbrukiem, **w Tyrolu,** z wesołemi mieszkaniami, dobrą i zdrową kuchnią, przy umiarkowanych cenach, poleca się na nadchodzący sezon. **Solankowe kąpiele i Prysznice** w miejscu. Bliższych szczegółów zasięgnąć można u wdowy po doktorze **Schlechter w Mühlau pod Insbrukiem. w Tyrolu.**

3—3—5832—

Mamy zaszczyt podać do wiadomości **ogółu,** iż za pozwoleniem władzy w spółce z pp. **Ignacym Jasieńskim i Adolfem Romanem** założyliśmy w Warszawie na prawach pierwszej **Gildy**

Agenturę Interesów Handlu, Przemysłu, i Rolnictwa, pod firmą: Zenon Dziewulski i S-ka.

Zadaniem **Agentury** będzie eksploatowanie handlu i przemysłu Cesarstwa Rossyjskiego, Zachodnich jego guberni i Królestwa Polskiego, tudzież prowadzenie interesów rolnictwa tychże krajów, a w szczególności zaś:

1. Zbyt wszelkich towarów, wyrobów fabrycznych i przemysłowych produktów surowych rolnych, zwierzęcych, kopalnych i leśnych.
2. Zaopatrywanie handlu, przemysłu i rolnictwa we wszelkie z pierwszej ręki pochodzące, tak krajowe jako też zagraniczne towary produkta, machiny i potrzeby do fabrykacji, oraz do budowy i konserwacji dróg żelaznych służące.
3. Zbliżanie produkcji z kapitałem, a tem samem
4. Załatwianie interesów handlu, przemysłu i rolnictwa w Cesarstwie i Królestwie.

Jedynie na zasadach i warunkach wszechstronnie gwarantujących interes wchodzących z nami w stosunki, czynności powyższe uskuteczniać będziemy, w przeświadczeniu, iż tym tylko sposobem. Agentura stanie się istotnie pożyteczną **handlowi, przemysłowi i rolnictwu.** **ZENON DZIEWULSKI i S-ka.**

Agentura w Warszawie: ulica **Królewska Nr 41,** otwarta każdodziennie z wyjątkiem świąt od godz. 9-tej do 6-tej po południu. 2—3 — 5201 —

Od 1-go Kwietnia r. b. będzie otwarty

ZAKŁAD WYNAJMU POWOZÓW i KARET

przy ulicy Chmielnej Nr 1, róg Nowego Światu pod firmą:

PIOTROWSKI i S-ka

Zadaniem S-ki. jest dostarczyć Szanownej Publiczności najwykwintniejsze zaprzęgi. Powozy, uprząż, liberja i konie będą odznaczać się doborem i elegancją. Ceny będą umiarkowane i w żadnym razie nieprzewyższające cen praktykujących się w innych tego rodzaju zakładach, a dla stałych kundmanów nie będą się podnosić nawet w dnie wyjątkowe. Dla wygody Szanownej Publiczności przy zakładzie będzie para eleganckich z dzielnemi końmi dorożek 1-ej klassy, które mogą być obstalowywane po cenach taksowych, dla uniknienia zwykle praktykującego się wyzyskiwania ze strony dorożkarzy. Powozy, Amerykanki i dorożki mogą być wynajmowane dziennie i miesięcznie na dogodnych warunkach.

4—7 — 4468 — **Piotrowski i S-ka.**

Pałacyk z Ogrodem

w mieście,

do wynajęcia **na letnie mieszkanie,** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 9. Wiadomość w kantorze Władysława Bersohn, Bielańska Numer 2. 3—3 — 5529 —

Fabryka Pończosznicza

przyjmuje do podrabiania wełniane i bawełniane pończochy, skarpetki kamasze. Ulica Ogrodowa Nr 49.

— 5118 — **K. OHEIM.**

Bardzo ważne!

FABRYKA i MAGAZYN

OBUWIA

Damskiego i Męzkiego

SZEWCA

K. Tomaszewskiego & Comp.

w WARSZAWIE

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 39.

Poleca swoje wyroby z towarów najlepszych zagranicznych i krajowych podług najświeższych żurnali, obstalunki wykonywa śpiesznie, specjalnie i z gustem tegoczesnych mód. Za wybór towaru i trwałą robotę fabryka ręczy. Kupującym więcej jak tuzin, odstępuje się pewien rabat. 2—6 — 5902 —

W Lublinie

do odstąpienia w każdym czasie **dzierżawa 9-cio-letnia dużego ogrodu** owocowego z znacznem dochodem, który corocznie przy bardzo małem staraniu będzie się powiększał, lub też przystąpienie do współki z gwarancją Wspólnikowi 300 rubli czystego dochodu rocznie. — Bliższa wiadomość na miejscu przy ulicy Panny Marji Nr 319, dom Czarnieckiego

—5—4709—

Technik (Cukrowar),

posiadający chlubne świadectwa, szuka posady odpowiedniej Vice-Dyrektora Sidemejstra lub Magazyniera w Cukrowniach w kraju lub Cesarstwie. — Oferty proszę składać pod lit. A. N. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

3—6—5508—

Jest do sprzedania wysokiej wartości

Zegar francuzki

antique, z figurami alabastrowemi, stanowiącemi arcydzieło sztuki rzeźbiarskiej.— Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej i róg ulicy Koszyki w domu pod Nr 13a na 1-m piętrze od godziny 3-ciej do 6-tej po południu.

2—3—5705—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

(naprzeciw Banku)

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robins et Comp. w Londynie;

CEGŁY i GLINY ogniotrwałej;

KOKSY i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz

TEKTURY smołowcowe i

BLACHY żelazne do krycia dachów. —0 — 4620 —

Najnowsze

Mamki sztuczne!!

do karmienia niemowląt odznaczające się nader ważną własnością, że nie tamują oddechu dziecka, przez co płuc jego nie nadwerężają. Systemu Dra Ihlenburga. Cena rs. 1.

Naszyjniki galwaniczne. oraz kółka ułatwiające ząbkowanie bez bolu niemowlętom.

Śliniaczki nieprzemakalne, Faseczki pępkowe i rupturowe, elastyczne.— Odciągacze pokarmu, klisopompy.— Wszelkie wyroby z gummy chemicznie oczyszczonej (zwanej Sanitasgummi), po cenach umiarkowanych, w Zakładzie

Optyczno-Mechanicznym

Jakóba Pik,

Warszawa, ulica Miodowa Nr 497a.

3—3 — 5527 —

WAZONY i PATERY

Z TERRACOTY,

według najświeższych wzorów paryzkich, przygotowała na nadchodzącą porę

Fabryka PIECÓW dawniej Stalewskich,

TAMKA Nr 17. —5202—4—10

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою Варшава 17 (29) Марта 1879 r.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

Na obecną porę **Wielkiego Postu**

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 15,

poleca następujące dzieła treści religijnej:

Antoniewicz K. ks. Droga krzyżowa z rycinami stacyj. Kraków, kop. 15.
Baudon A. Rozmyślanie praktyczne na miesiąc Świętego Józefa, z francuzkiego przełożył J. Ł., kop. 45.
Baudrand ks. Dusza na Kalwarji w rozważaniu męki Jezusa Chrystusa pod krzyżem, znajdująca pociechę w utrapieniach swoich, przekład z francuzkiego, kop. 45.
Boone O. Nauka o częstej spowiedzi i komunji. Wilno, 7½ kop.
Chaignon ks. Rozmyślanie dla wiernych, przekł. z franc., 4 tomy, rs. 4.
Faber F. W. Krew przenajdroższa, czyli cena zbawienia naszego, kop. 65.
Gaume J. ks. Zasady i całość wiary katolickiej, czyli wykład jej historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny, apologetyczny, filozoficzny i socjalny od stworzenia świata aż do naszych czasów, przekład z franc. wyd. 3-cie, 9 tomów. Kraków (rs. 8), za rs. 6.
Głos synogarlicy na pustyni świata tego jęczącej, to jest duszy chrześciańskiej rozmyślania do Pana Boga, Oblubieńca wiecznego wzdychania i w chrześcijańskiej doskonałości ćwiczenia, dla pożytku dusz krwią Chrystusową odkupionych. Kraków. kop. 75.
Gondek F. ks. Ćwiczenia duchowne, czyli lekarstwo niebieskie dla człowieka, wyd. 3-cie poprawne i powiększone. Kraków, kop. 50.
— Józefata dolina, czyli sąd ostateczny, wyd. 4-te. Kraków, kop. 25.
— Siedm grzechów głównych, 4 tomy. Kraków, rs. 1 kop. 20.
I. Pycha. Kraków, kop. 25.
II. Łakomstwo. Kraków, kop. 25.
III. Nieczystość, IV. Obżarstwo. Kraków, kop. 30.
V. Zazdrość. VI. Gniew. VII Lenistwo. Kraków, kop. 40.
— Wieczór Św. Sylwestra, czyli wypisy z mojego dziennika. Kraków, kop. 50.
Kempis Tomasz. O naśladowaniu Chrystusa, ksiąg 4, tłom. ks. Łętowskiego. Kraków, rs. 1 kop 20.
— O naśladowaniu Jezusa Chrystusa, ksiąg 4-o z łac. przetł. ks. A. J. z 7-ma rycinami na stali. Berlin, (7 rs. kop. 50) za rs. 5.
Nocy Świętej Marji Magdaleny pokutującej z dodaniem wylania uczuć pokutującej duszy w parafrazie psalmu z Miserere, z włos. przetł. X. Wilno, kop. 45.
Roberti Jan ks. O ważności małych cnót, wyd. 3-cie. Kraków, kop. 15.
Rozmyślania o męce Chrystusa Pana, z dodaniem drogi krzyżowej, przez X. H. K., rubel 1 kop. 35.
Scupoli ks. Teatyn. Wojna duchowna, czyli nauka poznania, pokonania samego siebie i dojścia do prawdziwej doskonałości chrześciańskiej, przekł. z franc. Kraków, kop. 30.
Stacje Jerozolimskie, czyli droga Krzyża Świętego, to jest nabożeństwo, które każdy kto nabożnie odprawi, otrzyma te odpusty, które otrzymują nawiedzający miejsca święte w Jeruzalem, Kraków. kop. 6.
Tydzień wielki i święty, czyli nabożeństwo wielkiego tygodnia, w języku łacińskim i polskim, wydane na nowo staraniem ks. Sz. Kozłowskiego. Wilno, rs. 1 kop. 65.
Zastanów się nad tem dobrze, czyli rozmyślania o czterech rzeczach ostatecznych, przekład z franc. z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, kop. 30.
4—4 — 4350 —

POWIEŚCI HISTORYCZNE
Józefa Ignacego Kraszewskiego,

Wyszła z druku powieść VIII-ma

pod tytułem:

STACH z KONAR,

powieść historyczna

z czasów Kazimierza Sprawiedliwego.

w 4-ch TOMACH.

Cena egzemplarza rs. 4.

Poprzednio wyszły z tego zbioru:

Stara Baśń powieść w 3-ch tomach; **Lubonie,** w 2-ch tomach; **Bracia zmartwychwstańcy,** w 3-ch tomach; **Masław,** w 2-ch tomach: **Boleszczyce,** w 2-ch tomach; **Królewscy synowie,** w 4-ch tomach; **Historja o Petrku Właście Palatynie,** w 2-ch tomach. **Cena każdego tomu rs. 1.**

Spółka Wydawnicza Księgarzy w Warszawie:

Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, Gustaw Sennewald, Ed. Wende.
3—3 — 4580 —

Do nabycia we wszystkich księgarniach po rs. 5 za egzemplarz:

MECHANIKA
Popularna,

czyli Podręcznik dla Inżynierów, Budowniczych, Mechaników, Maszynistów i Techników, tudzież dla Gospodarzy Wiejskich i do wykładów w Szkołach Przemysłowo - Rzemieślniczych.

opracowany podług najlepszych źródeł przez **Jana Pietraszka, inżyniera.**

Dzieło to obejmuje 710 str. ścisłego lecz czytelnego druku, w wielkiej 8-ce i ozdobione jest przeszło 500 drzeworytami. 3—6—4616—

EDMUNDA JANKOWSKIEGO

SAD I OGRÓD OWOCOWY

do nabycia w **księgarniach** i w **drukarni J. Sikorskiego** (Mazowiecka Nr 6), które nadsyłającym należność, przesyła **franco.** Cena rs. 2. 2—3—5402—

NAKŁADEM

Jana Noskowskiego

wyszły następujące dzieła:

Zuch - Dziewczyna, powieść Stanisława Grudzińskiego t. 1 cena k. **75.**
Mężatka i Matka.—Szkic hygieniczny, skreślił Dr Leopold Weitzenblut, cena k. **75.**
Dostać można we wszystkich księgarniach, oraz w Kantorze drukarni przy ulicy Mazowieckiej Nr 11. 4—6—5343—

Pismo illustrowane dwutygodniowe dla kobiet

MODY PARYZKIE

zacznie wychodzić od 1-go Kwietnia r. b. pod redakcją p. **Stefanji Małaszkiewicz** w objętości wielkiego arkusza o 8-miu stronnicach. Zawierać będzie najświeższe i najgustowniejsze **MODY PARYZKIE** z objaśniającym tekstem, prócz tego rycinę kolorowaną, tablicę kroju formatu wielkiego arkusza i naturalnej wielkości, fasony wycinane z cienkiego papieru. Te ostatnie sprowadzane wprost z Paryża z najsławniejszego zakładu Wortha dadzą rękojmię dobrego smaku i wytwornego gustu, ułatwią nawet najmniej obeznanym sposób krajania i wykonania według najświeższych modeli: sukień, okryć i ubrań dziecinnych.

W późniejszych numerach postaramy się o część literacką jaką za najstosowniejszą dla naszych czytelniczek uznamy. Obecnie dajemy **Premjum** bezpłatne, powieść w 3-ch tomach, przez Severusa J u s t u s a pod tytułem: **«DIANA».** Powieść ta załączona będzie do każdego Numeru w dodatkach dwuarkuszowych ścisłego druku, później dołączone będą powieści: **Spihagena, Octave Feuilleta, Daudeta, Malote, Dickensa, Wernera, Marlity** i wielu innych.

Drugie nadzwyczajne bezpłatne **Premjum** poemat: **«MARJA MALCZEWSKIEGO»,** otrzymają ci prenumeratorzy, którzy wniosą z góry półroczną przedpłatę. Wydanie to w bardzo ozdobnej oprawie na welinie z wydrukowaniem nazwiska prenumeratora osobno nie będzie sprzedawane.

WARUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie.		Na Prowincji.	
rocznie	rs. 4 kop. 80	rocznie	rs. 6 kop. 20
półrocznie	rs. 2 kop. 40	półrocznie	rs. 3 kop. 10
kwartalnie	rs. 1 kop. 20	kwartalnie	rs. 1 kop. 55
miesięcznie	kop. 40		

Przedpłatę przyjmuje Redakcja,

Krakowskie-Przedmieście Nr 19, wprost kościoła Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą, jak również agentury i kantory księgarskie. Redaktorka **St. Małaszkiewicz,** Wydawca **W. Gancarczyk.**
3—3 —5115—

CZYTELNIE NOWOŚCI

BELLETRYSTYCZNYCH I NAUKOWYCH.

CZYTELNIE

JANA JELEŃSKIEGO

jedna przy ulicy **Nowy-Świat Nr 4.**

druga przy ulicy **Granicznej Nr 9.**

Polecają dzieła **wyborowe najświeższe** belletrystyczne i naukowe.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rosyjskim, oraz książek z osobnej bibljoteki **„dla dzieci i młodzieży“** miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2. Kaucja rs. 3. Do abonamentu **książek angielskich** dopłaca się kop. 30 miesięcznie. Abonament pism perjodycznych **bez osobnej dopłaty.**

Abonenci jednej lub drugiej i korzystać mogą z katalogów **obu czytelni,** mając tym sposobem do wyboru przeszło

8,000 tomów dzieł

WYBOROWYCH NAJŚWIEŻSZYCH,

z których bardzo wiele **w 4-ch, 6-ciu i 8-miu egzemplarzach.**
3—3 — 1974 —

NUTY TANIE
„EDITION JURGENSON“.

SKŁD NUT MUZYCZNYCH

G. SENNEWALDA,

przy ul. Miodowej Nr 4,

oprócz licznych swoich nakładów, nut niemieckich i francuzkich, wydań tanich **Petersa, Breitkopfa** i t. p., posiada **Skład główny wszystkich Nakładów P. Jurgensona w Moskwie.**

Wydawnictwo to zawiera **niemal wszystkie używańsze N u t y zagraniczne w przedrukach.**

Ceny nadzwyczaj nizkie, druk wyraźny i czysty, stawiają to wydawnictwo, wobec drożyzny nut zagranicznych spowodowanej podwyżką waluty obcej, **na pierwszem miejscu.** Kupujący nabywają je od 25% — 40% taniej od wydań oryginalnych, od których się nie różnią.

Obecnie wydanym został w Moskwie **„Kompletny Katalog“** tego wydawnictwa, który **Skład główny Gustawa Sennewalda,** jako też inne składy Nut w Warszawie i na prowincji dostarczają Publiczności **na żądanie bezpłatnie.** 2—3—5287—

NAKŁADEM

GEBETHNERA I WOLFFA

ulica Krakow.-Przedmieście Nr 15,

wyszły nowe dzieła:

Święty Izydor, oracz, za wzór życia rolnikom, podany przez **W. Wielogłowskiego.** Wyd. 2-gie. Kraków, kop. 25.
Podroż po szerokim świecie, czyli jak jest gdzieindziej a jak u nas. napisał dla ludu wiejskiego **W. Wielogłowski.** Wyd. 2-gie. Kraków, kop. 20.
4—6—4497—

Potrzebną jest

BONA,

znająca dokładnie język niemiecki, mówiąca tymże gramatycznie, świadectwa dobrej rekomendacji są konieczne.—Wiadomość: róg Wareckiej i Nowego-Światu, w magazynie pana Schlager. —6059—2—2

Francuzka

młoda, znająca muzykę, pragnie miejsca jako towarzyszka lub też na wyjazd do Rossji do dzieci.—**Anglik** żąda demi place i lekcji—Wiadomość w rekomendacji guwernantek **Cieślińskiej** Nr 17, Bielańska 6—1—5126—

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11.—Ogłoszone chustki płócienne (szlak kolor.) po rs. 3 i 4 sprzedane, za 2 tygodnie nadejdą.—Nadszedł wybór najświeższych grzebieni paryzkich Robert-Aine.—Gorsetów Paryzkich „Minerve“ fiszbinowe po rs. 3 i 5. 2171—10—●

BANK POLSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Kwietnia r. b. i następnych o godzinie 12-tej z rana, odbywać się będzie w składach Banku Polskiego, w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu licytacji, płacić się mające.

Vice-Prezes Banku (podpisano) **A. Nagórny.**
Naczelnik Kancellarji (podpisano) **A. Hertz.** — 5333 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na urządzenie 3-ch bram w parkanie murowanym otaczającym cmentarz Powązkowski i 4-ch bram w takimże parkanie przy zabudowaniach służby pogrzebowej, od summy anszlagowej rubli 779 kop. 12.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym ceny kop 60. podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy miejskej, na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia wydziale Administracyjnym Magistratu każdodzien2ie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzenia 3-ch bram w parkanie murowanym otaczająbym cmentarz Powązkowski i 4-ch bram w takimże parkanie przy zabudowaniach służby pogrzebowej, za summę rs N. N. kop N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytcyjnych zamieszczonym.

Kwit na złozone wadium w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs 25 przy niniejsnym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.
(podpisać wyraźnie imie i nawisko). 1—3 — 5959 —

OGŁOSZENIE.

W Komitecie Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego w Warszawie, odbędzie się w dniu 19 (31) bieżącego miesiąaa Marca o godzinie 11 z rana, licytacja na pomalowanie żelaznych i drewnianych przedmiotów, a mianowicie: łóżek żelaznych z prętami 650, do nich deseczek 650, stolików drewnianych 200, cebrów z drążkami do noszenia i pokrywkami 20, wiader drewnianych 20 i spluwaczek 500.

W dniu zaś 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. będzie miała miejsce licytacja na sporządzenie następujących drewnianych przedmiotów szpitalnych: Stolików żołnierskich 100, stołu kancellaryjnego do pisania 1, łopat drewnianych 55, ram do parawanów 10, szaflików łaziennych 198 i krzeseł dla oficerów 14.

Do licytacji takowych przypuszczeni będą przedewszystkiem rzemieślnicy, oraz osoby mające prawo umowy zawierać, stosownie do art. 627 i 650. Cz. IV. Ks. I. Zbioru Ustaw Wojennych wyd. roku 1859.

Życzący uczestniczyć w licytacji głośnej, winien przy podaniu na stemplu 60 kopiejkowym, złożyć wadjum wynoszące 15% od summy, jaka według umowy przypadnie za pomalowanie i sporządzenie powyżej wymienionych przedmiotów; pragnący zaś oświadczyć ceny w kopertach opieczętowanych, obowiązani będą w swoim czasie takowe przedstawić w zastosowaniu do art. 39 i 41 przepisów służących dla dostawców potrzeb wojskowych.

Warunki dotyczące powyższych przedsiębierstw, są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej każdodziennie od godziny 9 z rana do 2 po południu, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne. 1—1 — 6094 —

DRUSKIENICKIE
WODY MINERALNE

od Stacji Porzecze kolei Żel. Warsz.-Petersburskiej wiorst 17.

Wody druskienickie (Bromo-jodowa-Solanka) znane ze swej skuteczności w skrofułach, reumatyzmie, rozmaitego rodzaju odrętwieniach, nawet paralitycznych; łamaniu w kościach, cierpieniach wątrobowych, chorobach organów płciowych, błon śluzowych, cierpieniach nerwowych, chorobach wysypkowych, bezgorączkowych i chronicznych wysypkach skórnych, zbytniej otyłości i hemoroidach. Wielkiej skuteczności wód Druskienickich, w pomienionych chorobach najwymowniej dowodzi mnóstwo chorych, którzy tam zdrowie odzyskali.—**Kuracyjny sezon rozpoczyna s ę 1/13 maja, trwa do 1/13 października.**

Zarząd Wod widząc, że z każdym rokiem wzrasta znacznie liczba osób, szukających u Wód Druskienickich zdrowia, wszelkich starań dołożył, by wszystkim słusznym wymaganiom zadosyć uczynić. W prowizją świeżą Druskieniki w ciągu lata należycie zaopatrzone będą, prócz togo otworzonych będzie kilkanaście nowych restauracji i cukierni.—Folwark mleczny ze świeżym nabiałem, dostatecznie zapotrzebowaniom odpowie. W ogóle Zarząd wszędzie ma na widoku, aby taniością każdemu ułatwić tutaj pobyt, a tem samem odzyskanie zdrowia. Wciągu 1878 i 79 roku, w Druskienikach wzniesiono 150 nowych eleganckich domów, a także i kilka hoteli, urządzonych wygodnie, dla przyjęcia znacznej liczby gości kuracyjnych. P. Ebau ze swą orkiestrą jak i w zeszłych latach, będzie uprzyjemniał pobyt, z tą różnicą, że w tym roku orkiestra jego znacznie powiększoną będzie. Odbywać się będą jak zwykle tańcujące wieczory, dla osób dorosłych i dzieci, teatra, rozmaite widowiska, przejażdżki po Niemnie, etc.

Przy Zakładzie kąpielowym utrzymywanym jest gabinet lekarski, z maszyną elektryczną, pneumatyczną, i wielu innemi przyrządami leczniczemi, jak również i Skład wszelkich wód mineralnych do picia. Przy źródle praktykuje czterech stałych lekarzy.

Druskieniki położone śród gór i lasów, na brzegach dwóch łączących się z sobą rzek, Niemna i Rotniczanki, urocze mają okolice. Chcący użyć ciszy wiejskiej, czystego zdrowego powietrza, znajdą tu piękne ustronia do przechadzek. Każdy z przyjeżdżających płaci jako wpisowe rs. 2, rodzina mająca więcej jak trzy osoby po rs. 1 kop. 50 od osoby, dzieci do lat dziesięciu nic nie płacą.

Z wody Druskienickjej wywarza się sól, zastępująca sól z Kreuznach i **Ług maciczny (Mutterlange)** używające się w tych samych cierpieniach co i wody Druskienickie: sól do kąpieli, a ług maciczny do kąpieli i wcierań. Skład tych materjałów w Warszawie, w Aptece W-go Heinricha.

W Porzeczu na stacji, dla przejazdu do Druskienik, zawsze się znajdują omnibusy i cztero konne powozy. Wszelkie zamówienia i zapytania adresować należy: **Druskieniki w Grodzieńskiej gubernji do kantoru Wód.**

Dla uniknienia nieporozumień oznajmia się pp. fotografom, iż pan Bagnerowski z Warszawy zaangażowanym został na sezon niniejszy, dla zdjęcia widoków Druskienickich.
1—3 — 6144 —

NAUCZYCIELKA

z dyplomem gimnazjalnym życzy sobie dawać lekcje języków: francuzkiego, niemieckiego, ruskiego i nauk klasycznych, jako też i przygotowania panienek do klas gimnazjalnych.—Bliższa wiadomość ulica Dobra Nr 31, mieszkania Nr 2, na dole od frontu.—6106—1—3

OSOBA

przybyła z prowincji, w średnim wieku, obeznana z szyciem, gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. — Bliższa wiadomość: ulica Złota Nr 16, mieszkania 11.
—6076—1—2

Niemka młoda

mówiąca po polsku, nie pisząca, szuka służby zaraz do większego dziecka, za gospodynią lub bufetową. Ma dobrą rekomendację.—Wiadomość Nr 24, ulica Ś-to Jerska, u pani Hejne.
—6107—1—2

Rs. 20,000

potrzeba na spłatę, po Towarzystwie, na dom położony przy jednej z najpryncypalniejszych ulic. — Wiadomość u W-go Centnerszwera, księgarza przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, między 3-cią a 4-tą po południu.—6086—1—1

NAUCZYCIELKA

znająca specjalnie języki: Angielski, Francuzki i Niemiecki, pragnie udzielać lekcje takowych, także osoba znająca wyższą muzykę, pragnie udzielać lekcje tak u siebie jak i w domach prywatnych.—Wiadomość w Rekomendacji L. Dobieckiej, Krakowskie-Przedmieście dom Rezlera Nr 85. 1—3—6125—

TECHNIK

werkmeister, wielkiego tartaku parowego i cegielni parowej, mający nadzór nad wszystkiemi maszynami i mogący wykonać najlepiej wszystkie nowo urządzenia i reperacje, poszukuje posady jako techniczny kierownik względnie werkmeister tartaku parowego, lub cegielni parowej. Liczy lat 28, jest żonaty, włada językiem niemieckim i polskim, posiada najznakomitsze świadectwa o zdolności i moralnem prowadzeniu się.—Oferty składać należy pod lit. L. K. Nr 5 w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. 1—3—6146—

Człowiek bezżenny

z ukończonym patentem szkolnym i chlubnemi świadectwami moralności, obznajmiony z rachunkowością, poszukuje odpowiedniego miejsca.—Adresa proszę składać pod literami E. A. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—6083—1—3

UCZEŃ

VII klassy, filologicznego gimnazjum, życzy udzielać lekcje; zdolności pedagogiczne tego ucznia w krótkim czasie sowicie ocenione będą w miarę dania dziecku lub uczniowi gruntownych początków z objektów gimnazjalnych. Nadto ten korepetytor zna sposoby, któremi najłatwiej i najpewniej może trafić do dziecinnego umysłu i ukształcić go odpowiednio. Adresy uprasza składać w kiosku na placu Teatralnem pod lit. F. K. K. —5926—1—2

Potrzebne są
PANNY

kompletnie uzdatnione do krawieczczyzny, podręczne i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem, mogą być ze wszystkiem za opłatą; wyuczam kroju na sposób paryzki.—Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w prawej oficynie, trzecia sień, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 30.
—6182—1—3

Potrzebne są
PANNY

zdatne do staników, spódnic, oraz podręczne. Podwale Nr 8, 1-szo piętro. —6135—1—3

Do pracowni Marji (Bem) **Gałkowskiej,** Marszałkowska Nr 75, wprost Zielonego Placu, potrzeba zaraz kilka

Panienek do nauki

krawieczczyzny damskiej.
—6153—1—3

Potrzebną jest zaraz
PANNA

uzdolniona do krawieczczyzny, szyjąca na maszynie, do prywatnego domu.—Plac Warecki, Poczta, prawa oficyna, w podwórzu, mieszkania Nr 45. —6156—1—2

PANNY

do kwiatów uzdatnione i podręczne, oraz do nauki, potrzebne są zaraz.—Ulica Długa Nr 20.
—6105—1—6

PANNY

zupełnie uzdatnione do krawieczczyzny, jako i początkujące, potrzebne są do **składu ubiorów damskich Ferdynanda Cara,** ulica Miodowa Nr 15. —6061—1—3

Potrzebną jest
PANNA

dobrze szyjąca na maszynie Wilsona, oraz PANNY do wykończania bielizny. — Tamka Nr 8, mieszkania 13, drugi dziedziniec.
—6079—1—2

STUDENT

kończący medycynę, biegły w języku niemieckim i francuzkim, poszukuje korrepetycyj.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Nauczycieli, Metrów, Guwernantek i Bon, Dąbrowskiej. —6178—1—6

Poszukuje się
OSOBY

którąby chciała wejść **w interes handlowy,** spółkowy, z obówiem damskiem i mogła włożyć w ten interes rs. 1,000. — Adresy można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. K. —6136—1—1

Potrzebni są dwaj Indywidua,

do kantoru służących, do godzenia sług.—Róg ulicy Podwale i Kapitulnej. —6129—1—3

RZĄDCA

kawaler, w podeszłym wieku, potrzebny jest **na wieś** zaraz, z dobremi świadectwami, za wynagrodzeniem rocznem rs. 150 i 50 rs. gratyfikacji.—Wiadomość w hotelu Kowieńskim pod Nrem 24, od godz. 4 do 6 po południu.
—6173—1—2

OSOBA MŁODA

znająca zarząd interesu i przyjmowanie obstalunków na krawieczczyznę damską, oraz doskonale robotę strojów i kapeluszy, opatrzona w chlubne świadectwa wiarogodnych osób, poszukuje odpowiedniego miejsca tu lub na wyjazd.—Wiadomość u Ochmistrzyni Stowarzyszenia Pracy Kobiet.— Graniczna Nr 6.
—6141—1—2

Potrzebną jest do **sklepu z pieczywem**
OSOBA

obznajmiona należycie ze sprzedażą i znająca język ruski. — Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 12, w oficynie, drzwi 19, od godziny 9—11 z rana i od 4—5 po południu.
—6121—1—2

PANNY

uzdatnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem, oraz podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukień.—Krak.-Przedmieście Nr 415 (15), drugie piętro od frontu.
—5966—2—3

PANNY

uzdatnione do sukień, potrzebne są zaraz do magazynu P. Pieńkowskiej.—Ulica Rymarska Nr 4. —5887—2—3

PANNY

do staników, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni, przy ulicy Gęsiej Nr 8, w bramie, pierwsze piętro na lewo.
—5975—2—3

Potrzebne są
PANNY

zdatne i do maszyny, do pracowni sukień Julji Siemieńskiej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 55.
—5973—2—3

PANNA

uzdatniona, potrzebną jest do roboty pończoch na maszynie.—Wiadomość: ulica Śliska Nr 18, mieszkania 1. —5925—2—2

Młody człowiek, kawaler, urzędnik Dr. Żel. chciałby za mieszkanie zająć się obowiązkami

Rządcy domu.

Osoby interesowane raczą złożyć swe adresa w Redakcji Kurjera pod lit. L. K. S.
—6060—2—10

Student Uniwersytetu,

życzy udzielać lekcyj lub korrepetycje, w zakresie kursu gimnazjalnego.—Adres w Kiosku na Zielonym placu, pod literami P. L.
—5650—4—4

Młodzieniec

któryby ukończył przynajmniej klas cztery, porządnego prowadzenia się, w wieku lat 16, może znaleść miejsce jako **Uczeń** w Handlu win i towarów kolonialnych **A. GLAESER'A**. Ulica Długa Nr 17. —5518—2—3

Potrzebni są
Uczniowie

do zakładu litograficznego Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście Nr 52.
—6082—1—3

Potrzebny jest zaraz
CZELADNIK

uzdolniony do reperacji maszyn do szycia.—Mechanik Elwers, Świętojerska Nr 24.
—6147—1—2

DYSTYLATOR

zdolny w swoim zawodzie, z dobremi świadectwami, bezżenny; zgłosić może przy ulicy Marszałkowskiej do składu wódek Nr 1403/58, do Rosmana. —6111—1—2

Rs. 3,000,

na 10%, potrzebne są na hipotekę domu drewnianego w Warszawie, zaassekurowany na 7,500 rs., oprócz placu. Summa ta będzie na II numerze hipoteki, mieścić się ma po 3,000 rs.—Wiadomość bez pośrednictwa u Rejenta hipotecz. Baturskiego, w Gmachu Sądu Okręgowego przy ulicy Miodowej. —6187—1—3

Uczeń aptekarski.

Pragnący wejść do tego zawodu kandydat, może znaleźć pomieszczenie w jednej z aptek Warszawskich. — Wiadomość w aptece Kucharzewskiego, ulica Senatorska Nr 480.
—5393—3—6

M A M K I

sztuczne Francuzkie gwarantowane, działające równie łatwo jak pierś Matki (od 90 kop.). Dostać można **w Magazynie Kantoru Francuzkiego (Nr 16 ulica hr. Berga),** który ma także po cenach najumiarkowańszych, wszelkie części do zamiany uszkodzonych. — PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 5—6—4933—

Jest do sprzedania

FOLWARK

blizko kolei Terespolskiej, z obszernym domem, w leśnej i zdrowej miejscowości.—Bliższa wiadomość: ulica Bielańska Nr 15, na 3-m piętrze.
—4227—3—6

W dobrach Konopiska, oddalonych od miasta Częstochowy wiorst 8, położonych nad granicą pruską, jest do sprzedania

TARTAK

przy wielkim stawie wraz z gruntami w ilości morgów 32, oraz grunta w ilości morgów 60, na których był niegdyś młyn nad rzeką przez grunta te przechodzącą. — Wiadomość bliższa w Warszawie u p. Henryka Jaszowskiego przy ulicy Rymarskiej Nr 6 nowy. 3—3—4903—

Rs. 2,000

jest do wypożyczenia na pewną hypotekę, u właściciela domu Nr 6/628, ulica Trębacka.
—5475—3—3

NAJWIĘKSZY



MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALAWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Materace, Poduszki i Kapy atłasowe. — Ceny tychże od rs. 9 kop. 50 do rs. 300.
—531—12—12

Kilka Domów,

szacunku od trzydziestu do sto tysięcy rubli, między Marszałkowską, Placem Ś-go Aleksandra i w Alei Jerozolimskiej do sprzedania na dogodnych warunkach. Reflektanci raczą nadesłać adres swój do sklepu wyrobów tabacznych na ulicy Leszno Nr 17. Jest także do ulokowania 5,000 rs. na dom w Warszawie.
2—3—5976—

Do sprzedania:

Szafa duża z półkami, Konsola z toaletą, Szeslong duży skórą kryty, dwa stoły: owalny i okrągły, dwa krzesełka mahoniowe i cztery zwyczajne, Lornetka z perłowej massy, dwie Suknie jedwabne i inne drobiazgi. — Świętokrzyzka Nr 3; stróż wskaże. 2—2—5972—

Poszukiwaną jest

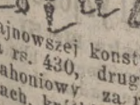
dzierżawa Folwarku,

około włók 10, w dobrej ziemi, od dnia 1-go Lipca r. b. blizko Warszawy lub stacji kolei. Adressy proszę nadsyłać na ulicę Śliską pod Nr 10, mieszkania 14. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 2—3—5781—

Jest do sprzedania

UPRZĄŻ

kompletna, powozowa, rzymska, na cztery konie, także uprząż bryczkowa na parę koni, i uprząż fornalska na parę koni; wszystko nowe.—Wiadomość u stróża domu Nr 44, przy ulicy Nowy-Świat. —5851—2—5



Jest do sprzedania

4-ry Fortepiany

najnowszej konstrukcji i fasonu, palisandrowy za rs. 430, drugi prawie o 7-miu oktawach, mahoniowy za rs. 180, trzeci o 6-ciu oktawach, krótki za rs. 100, czwarty o 6-ciu oktawach, za rs. 60. — Marszałkowska Nr 71, **w fabryce fortepianów** J. Cerulli.—5821—2—3

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu).

Do upiększenia twarzy

KOSMETYK W PŁYNIE

EAU de LYS de LOHSE

znany od 20 lat ze swej dobroci i doskonałości, uważany jest przez płeć piękną jako najlepszy środek do udelikatnienia i upiększenia twarzy.

Zaleca się przytem przystępną ceną, bo flaszka mniejsza kosztuje rs. 1 kop. 50, większa podwójna rs. 2 kop. 70.

Skład Główny w Perfumerji

ALEKSANDRA KOCHA

Nowo-Senatorska Nr 4.

18—24 —2709—

Lustra rozmaite.
Konsole pod lustra złocone.
Ramy do luster i do obrazów rozmaitego fasonu.
Gzymsy złocone do firanek po rs. 1,50.
Ramy na łokcie od 25 kop.

Przyjmuje się

wszelkie obstalunki:

stare Ramy do pozłocenia, Obrazy do oprawy, a ceny bardzo tanie, — sprzedają się w składzie i fabryce ram i luster

J. BAUMGARTEN,

ulica Orla Nr 7.

—5185—3—6

Maszyny do Rękawiczek

Englera Wiedańskie,
Rudolfa Berlińskie
i nowo-patentowane do stębnowania,
poleca
wyłączny Skład
na Królestwo Polskie

Juljan Berg.

Miodowa 10, I-sze piętro.

9—0 —718—

WAŻNE DLA BUDUJĄCYCH.

Blachę cynkową do krycia dachow, najdoskonalszego wyrobu, oraz

Posadzki różnego rodzaju, parą suszonego drzewa, sprzedaje po umiarkowanych cenach, z ułożeniem lub bez i zagranicę franco etc.

Maurycy Langrock,

Dom Komisowy w Krakowie.
—4971—4 -10

Nowo otworzona

Fabryka odlewów i wyrobów metalowych

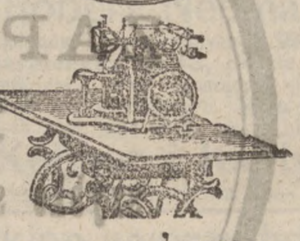
T. Gwiździńskiego & Comp.

przy rogu ulic Nowego-Światu i Książęcej Nr 2gi, wyrabia wentyle, krany ze szajbami przelotne od $^1/_2$ c. do 3 c. średnicy i więcej, krany przelotne bez szajb kraniki do gazu, wódki i piwa, żelazka do prasowania, moździerze, lichtarze i t. p. Przyjmuje wszelkie obstalunki na odlewy z mosiądzu, rotgusu, białego metalu, cynku, szlaklutu dla kotlarzy i t. d. Reperacje uskutecznia szybko, akuratnie i po nizkiej cenie 3—10 —533[illegible]—

Dla właścicieli domów!

Poszukuje się mieszkania od 1-go Lipca, złożonego z 5-ciu lub 6-ciu pokoi, z przedpokojem, kuchnią i wozownią, w porządnem domu w pryncypalnej ulicy, jeżeli można w bliskości ogrodu Saskiego na parterze, albo na 1-szem piętrze. — Adres proszę nadesłać ulica Żelazna Nr 33 nowy, mieszkania Nr 10.
—5811—2—3





OSTRZEŻENIE.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż jedynym **Agentem na Królestwo Polskie** w sprzedaży najtaniej Maszyn Fabryki mojej do szycia

RĘKAWICZEK

dziś uznanych za najlepsze, jest
Pan Feliks Szaniawski,
Tłomackie **Nr 6,** i te tylko jako **oryginalne** poręczamy — na maszynach tych zarobić można **rs. 2 codziennie.**

Wiedeń,
L. F. ROTH.

6—6 — 4754 —

Nowo otwarta fabryka

WYROBÓW METALOWYCH

przyjmuje wszelkie obstalunki, na formy żelazne do szkła dla hut, i formy do prasowania kapeluszy, sztance i inne przybory dla fabrykantów mydeł pachnących i perfum, walce i foremki, noże i t. p., dla fabrykantów, cukierników, obstalunki na odlewy z różnych metali i formy do odlewów metalowych.

Tamże potrzebni są: **tokarze, dryckierzy, cyzlerzy, ślusarze, brązownicy i uczniowie** od lat 14 do nauki, ci jednak mają pierwszeństwo którzy ukończyli parę klas.

F. Horwart et E. Witkowski

ulica Nowolipki Nr 32, w Warszawie.
—5638—3—6

Jest do sprzedania

FOLWARCZEK

mający 3 włóki rozległości, położonej 18 wiorst od stacji Pilawa kolei Nadwiślańskiej, z dóbr Ryczyska, gleba pszenna, łąki 7 mórg, lasu młodocianego dębowego i brzozowego 15 mórg, dom mieszkalny, stodoła, obora i zasiewy kompletne. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 2B, mieszkania 10. —5641—2—3

O R G A N E K

z słynnej amerykańskiej fabryki Estey et Comp. z łagodnym i miłym głosem, o 6 wyciąganych głosach, przydatny dla amatorów duchownych, lub do małych kaplic z grą bardzo łatwą, jest do sprzedania znacznie niżej ceny kosztu.— Ulica Rymarska w gmachu skarbowym, gdzie Pensja ruska, w dziedzińcu gdzie Probiernia, na I-m piętrze, od godziny 4—7 po południu, w święta do 11 z rana. 2—3—5659—

Do sprzedania:

Maszyna do szycia nożna Polaka i Szmita, w jak najlepszym stanie, prawie za połowę ceny oraz **Fortepian** o 7-miu oktawach z tonem silnym do wynajęcia lub sprzedania. — Ulica Nowogrodzka i róg Brackiej Nr 1, lokalu 15-ty. —5495—3—3

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia,

w dobrym stanie, fabryki Loewego, za przystępną cenę.—Wiadomość: Leszno Nr 26, mieszkania 9, drugie piętro. —5301—3—3

Folwark Ziemski

do wydzierżawienia na lat 6, rozległy 12 włók dobrej ziemi, położony w gubernii Wileńskiej, wiorst 2 od stacji kolei Landwarowskiej. Arenda wymagana za dwa lata z góry. — Wiadomość na Pradze w cukierni p. Koczwarskiego.
2—3—5927—

Korzystne dla PP. Gospodyń.

Fabryka Albuminu zakupuje każdą ilość białek, płacąc pieniędzmi gotowemi pojedyńczy garniec 35 kop.—Ulica Miodowa Nr 4 u sklepiczarki w sieni. 2—7—5784—

DYSTRYBUCJA

przez lat 12 w jednym miejscu egzystująca do sprzedania.—Wiadomość w dystrybucji pod Nr 3, ulica Trębacka. —5513—3—3

MAGAZYN

Krawiecki Męzki

od lat kilku egzystujący przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 45 nowym, jest do odstąpienia z całem urządzeniem zaraz, lub stosownie do umowy pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu. 3—3 — 5323 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za cenę przystępną

Pięć Wozów drągowych,

zupełnie nowych, urzędowej roboty i pięć **Chomont** ruskich, z kompletną uprzężą, jakoteż **Szaraban** nowiuteńki z uprzężą.—Wiadomość u stróża, Nowolipki Nr 34.
—4925—3—3

NAJTANIEJ.

Wyłączna sprzedaż Maszyn do Rękawiczek,
firmy

L. F. ROTHA.

Maszyny daje na rozpłaty tygodniowe po rs. 1 za zaliczeniem.

Maszyny do układania falban i do plisowania po rs. 65 duże.

Maszyny dla krawców Howego po rs. 45.

Tłomackie Nr 3 i Nr 6.
Feliks Szaniawski.

Igły do Maszyn Rękawiczniczych, Gross po rs. 4 k. 25.
3—3—5472—

P L A C

do sprzedania przy ulicy Pięknej.—Wiadomość bliższa przy ulicy Pańskiej Nr 5, mieszkania 5; od godziny wpół do drugiej do wpół do czwartej. —5278—4—5

Do sprzedania:

Biurko duże adwokackie, biurko wysokie, repozytorium, szafka wisząca, wszystko orzechowe, zegar regulator i dwie lampy wiszące naftowe.—Długa Nr 24; do godz. 11 z rana i od 4 po południu,—stróż wskaże.
—5585—3—3

KĄPIELE

przy ulicy Kruczej Nr 10a,

otwarte codziennie (oprócz niedziel i świąt) od godziny 8-mej rano do 10-tej w wieczór. Zdarzający się czasami przy licznym napływie Publiczności brak gorącej wody, obecnie już usunięty został z urządzeniem drugiego i większego rezerwoaru. 3—3—5168—

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny: 2,000 tuzinów trzcinowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 2 rs.—i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu | Fabryka w Warszawie
Siebensterngasse. | Świętokrzyzka Nr 24.
—5716—4—10

Przyjmują się w komis do sprzedania

Kapelusze damskie,

gustowne, a niedrogie. Adresy zostawić w Redakcji pod lit. D. D. Nr. 2. —5875—3—3

FABRYKANT

WYROBÓW KOSZYKARSKICH

SZYMON CZERNIEJEWSKI,

mieszkający lat kilkanaście na Nowym-Świecie, po roku niebytności powrócił znów do Warszawy i założył fabrykę wyrobów swoich **na Nowym-Świecie pod Nr 68,** a także i osobną sprzedaż gotowej roboty **w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia,** gdzie również jak i w fabryce, przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje w **zakres koszykarski** wchodzące, z czem polecając się Szanownej Publiczności, ma nadzieję, iż jak dawniej tak i teraz sumiennem i akuratnem wykończeniem zamówień, na względy sobie zasłużyć potrafi. 2—3—5888—

(Przyspesabianie sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu):

Śniada twarz.

Stopniowo ustępuje swoją cerę miejscu naturalnej białości i upiększeniu, przy ciągłem używaniu Mydła Mamontowego, które nadaje pozór zdrowej i czrstwej twarzy, zabezpiecza od piegów, opierzchnienia i opalenizny, miękczy skórę i ochrania od zmarszczek.—Mydło z traw Egipskich, niszczy wysypy, wygładza szorstkość, ochrania od szkodliwych wpływów powietrza. — **Skład** przy ulicy Wierzbowej—magazyn à la Renaissance, i u Sierzputowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu.
11—12—549

Korzystać z czasu

należy każdemu. Ponieważ wiecznie istniejącego nic nie ma na świecie, starajmy się zatem być pięknemi i przypodobać się, gdyż i miłość nie trwa wiecznie; aby dopiąć tego używajmy Kremu brylantowego, aby olśnić blaskiem uroczego wdzięku cery i białości i przekonać badaczów natury, że sztuka i umiejętność ludzka jej dorównywa, o tym przekona się każdy po użyciu Kremu Brylantowego, a kosztuje on wszystkiego rs. 1 kop. 50.—

Do wyżej wzmiankowanych składów nadszedł świeżo **Topolin.** Olejek z kwiatów topoli południowej Francji. Topolin przyspiesza porost włosów i wstrzymuje ich wypadanie. —Cena rs. 1. 10—12—628—

Rządca domu.

Młody człowiek, kawaler, mogący dać poważne rekomendacje, będąc znakomicie obznajmionym z przepisami policyjnemi, życzy sobie objąć obowiązki Rządcy domu, za samo tylko mieszkanie, adressa uprasza składać w Redakcji pod lit. **J. J.** 3—3—4665—

REPERACJA

wszelkiej galanterji, wachlarzy, grzebieni, kolczyków, broszy, wyroby ze skóry, kości słoniowej, szyldkretu, massy perłowej, oraz dzieła sztuki, porcelany, marmury, alabaster, którym dorabiają się części brakujące, w składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza, Nowy-Swiat Nr 41. —5044—2—6

K u p u j e!!!

Złoto. starą biżuterję i kamienie—Jubiler **Józef Betcher.**—Świętojańska Nr 13 nowy.
—5634—3—3

Za bardzo przystępną cenę sprzedaje się

FORTEPIAN,

palisandrowy, nowego fasonu i mahoniowy, na 6 oktaw, krótki z silnym i miłym tonem. Nowy-Swiat Nr 53, mieszkania Nr 4; tamże reperacja i strojenie fortepianów. —5620—3—3

Obiady prywatne po kop. 30.

Róg Świętojańskiej i Kanonji Nr 5, mieszkania 1.—Tamże **Fortepian** do egzercytowania.
—4744—5—6

!Górale i Góralki!

Dostarcza WW. Panom Obywatelom w każdej ilości, tylko za poprzedniem i wczesnem zamówieniem. **Pierwszy kaucjonowany Warszawski dom Komisowy, zatwierdzony przez Ministerjum Spraw Wewnętrz. w St. Petersburgu.**

St. Jarmułowicz i S-ka.

3—6 — 5104 — **Tłomackie Nr 9.**

MASSY WOSKOWE

doskonałe własnego wyrobu, czyli

FARBY DO FROTEROWANIA PODŁÓG I POSADZEK.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe,

szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania.

Piękne i praktyczne kolory.— poleca:

J. A. Krausse

Skład Główny Farb i Materyałów Malarskich. Ulica Miodowa Nr. 10 Nowy

FABRYKA W WARSZAWIE № 2163.

2—3—5845—

MEDAL ZŁOTY

na Wystawie powszechnéj 1878 r.

WIELKI ZŁOTY MEDAL I MEDAL POSTĘPU 1872—1873 r.

4 DYPLOMY HONOROWE.

APPARATY stale działające do wyrabiania wszelkiego rodzaju NAPOJÓW GAZOWYCH

Wody selcerskiéj, Limonady, Wody sodowéj, Win musujących i do nasycania piwa gazem.

Mała tłocznia.



Wielka tłocznia.

SYFONY o wielkiéj i małéj tłoczni—owalne i walcowate, wyprobowane pod ciśnieniem 20-stu atmosfer—proste, łatwe do czyszczenia: Cyna 1-go gatunku, szkło kryształowe:

J. HERMANN-LACHAPELLE

144, rue du Faubourg-Poissonnière, PARIS.

— *Prospekta udzielają się bezpłatnie.* —

—6093—2—0

SACCHAROLÉ CHANTREL

SAKKAROLE CHANTREL

przygotowane z fosforanem wapna.

Sakkarole Chantrel, bywa szczególniej zalecane przy leczeniu wszystkich chorób kanałów oddechowych, joko to: **kaszlu, kataru, gwałtownej** lub **chronicznej dychawicy, suchot gardłowych** i w ogóle różnego rodzaju suchot. wpływa pomyślnie na funkcje żołądka, a nieszkodząc działaniu lekarstw racjonalnych, owszem w pomoc im przychodzi. Skład główny u **Denoix'a C-ie** 17, rue Vieille-au-Temple **à Paris.**

Znajduje się we wszystkich aptekach. (*Gazeta Lekarska*). 6—12—3907—



VERITABLE BENEDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI

Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Étranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko:

W Warszawie u pp. Simona & Steckiego; Sowińskiego & Szulca; A. Stępkowskiego; A. Bocquet'a; F. Springera; G. Ulicha; E. Langnera; Karola Lesisz'a; Stefana Dobrycza & Comp. i Strzemińskiego & Comp.

Do nabycia: Trzy Obrazy, Norblina, Smuglewiaza i rzadkiej piękności portrecik Stanisława Augusta, robiony kredką.—Typy Ludowe Polskie, Królowie Polscy, Ryciny, Rysunki, Portrety ręczne, wzory rysunkowe dla uczniów, na tekturze, używane, najlepsze. — Ulica Ciepła Nr domu 4, drugie piętro, mieszkania Nr 6. —5070—3—3

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, udziela korrepetycji i przygotowuje do wszelkich średnich zakładów naukowych. Ulica Królewska Nr 27, w sklepie Gostkiewicza; od godz. 5 do 8 wieczorem. —5312—3—3

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5,

naprzeciw Banku,

nadszedł świeży transport:

Cementu Portlad angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich kamiennych,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren,

Blachy żelaznej do krycia dachów.

—4990—5—0

Serwis stołowy srebrny,

nowy, na 12 i 6 osób; Zegarek, Czapka z garniturem. Bransoleta złota, do sprzedania.—Ulica Chłodna Nr 25, pierwsze piętro, wprost schodów; od 4 do 6 godziny. —5727—3—3

Pracownia sukień i ubiorów damskich

ADELI TARASOWSKIEJ,

ulica Grzybowska Nr **21**, przyjmuje jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym, do roboty suknie od

Rs. 2

i wyżej, oraz wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, podług najświeższej mody i po cenach przystępnych.—Przytem ma suknie gotowe, bardzo tanie, gustownie odrobione, dla Dam dorosłych, oraz sukieneczki i ubrania dziecinne, po cenie bardzo nizkiej, mianowicie od rs. 1 kop. 50 za sztukę.

—4787—4—6 **Adela Tarasowska.**

Do sprzedania:

Fortepian krótki, w dobrym stanie; dwa lustra, komoda mah.. szafa śpiżarn. i obraz olejny, za nizką cenę.—Ulica Zielna Nr 20, miesz. 18, od godz. 3 do 6 po południu. —5460—3—3

Z powodu nagłego wyjazdu

Dwa Magle Angielskie,

z pokoikiem od frontu, za przystępną cenę do sprzedania.—Ulica Zakroczymska Nr 1.
—5763—1—3

Wiadomość dla pp. Fryzjerów!!

K. Schechter (Marjańska Nr 5), otrzymał w komis włosy na warkocze, blond, czarne, szatyn i siwe. — Tamże nadszedł znaczny transport, **SZPAGATU** różnej grubości i sprzedaje się po cenach umiarkowanych.
—5014—6—6

!Dla Amatorów dobrego, zdrowego Piwa!

Nowe Piwo Sleżańskie:

Desserowe po 9 kopiejek } za butelkę bez szkła.
Lagrowe po 5 kopiejek }

Piwo to, wyrabiane w dobrach Stężany, pow. Radzymińskiego, odznacza się nadzwyczaj przyjemnym smakiem i nie zawiera wcale odrażającej goryczy. Jako piwo zdrowia, bywa wielce zalecanem przez pierwszorzędnych lekarzy Warszawskich.

Obstalunki na Warszawę, przyjmuje Mikołaj Majewski, ulica Sowia Nr 4, pierwsze piętro od frontu.

WAŻNE: Butelkowanie odbywa się na miejscu w browarze. 2—6 — 5854 —

Z powodu słabości zdrowia, są do sprzedania

Dwa Magle Wiedeńskie,

zupełnie nowe, w miejscu korzystnem.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 8. —5601—2—3

Ważna Wiadomość dla Majstrów Stolarskich.

DESKI LIPOWE,

oraz bale **Grabowe**, są do sprzedania przy ulicy Twardej Nr 31, drugi Magazyn od rogu ulicy Siennej.
1—3—5829—

Szafa jesionowa,

rozbierana, kanapa mahoniowa, stół mahoniowy, umywalka, oraz sekretarka ze skrytkami. Stare-Miasto Nr 58, a nowy 24,—stróż wskaże; zastać można od godziny 1 do 4.
—4812—1—3

Prawdziwy Cement Portland,

sprzedaje po cenach przystępnych

K. SZECHTER,

Marjańska Nr 5.

Tamże nadszedł znaczny transport **guzików do rękawiczek** i sprzedaje się en gros i en detail.
—4780—5—12

Skład Węgli kamiennych i Drzewa

pod firmą:

L. GOLDHIRSZ,

przeniesiony został z placu **Wareckiego w Aleje Jerozolimskie Nr 57.—Ceny węgla:** grubego w gatunku wyborowym za korzec **kop. 85.—Drzewa:** sosnowego sążeń **rs. 12,** olszowego **rs. 13 kop. 50,** brzozowego **rs. 14 kop. 50,** wszystko z odstawą. Do sążnia drzewa rąbanego dolicza się **rs. 1.** Biorącym węgle całemi wagonami odstępuje się **znaczny rabat** — Zamówienia w składzie **Aleje Jerozolimskie Nr 57.**
—4765—6—6

Dwa Magle Wiedeńskie,

są do sprzedania, z powodu wyjazdu. — Ulica Wolska Nr 24.
—5255—4—6

Wyroby Cynowe:

Naczynia Szpitalne, Formy Cukiernicze do lodów piramidowych, oraz Puszki różnej wielkości (przyjmuje obstalunki i reperacje).—Ulica Nowomiejska Nr 176 (7).

B. Krynicki, dawniej **F. Górnicki.**
—4887—6—6

Własnego Wyrobu

Dyma pąsowa na wsypy,
Dryliszek na kalesony,
Karton syrowy,
Barchany białe i kolorowe,
Kalesony gotowe od 70 kop.,
Muslin pod kołdry,
Wata pod kołdry od 43 kop. funt,
Kołdry przyjmuje się do szycia.

Poleca **fabryka waty i towarów łokciowych.**—Piwna Nr 112/11.

R. KOECHER.
2990—7—20

Sztyfty do obuwia.

Fabryka w **Pińsku, gubernji Mińskiej,** wyrabiają się sztyfty różnych rozmiarów z klonu i grabu, podług systemu berlińskiego.

W krótce w tejże fabryce będą się wyrabiać **Kopyta dla szewców.**

Adres: **T. Płotnicki i Spółka w Pińsku.**
—3287—10—52

Dwie Maszyny do pończoch

i Magiel do tychże,
do sprzedania. — Wiadomość: Leszno Nr 40*a*, mieszkania 8.
—4558—6—6

Zakład Ogrodniczy

J. BRAUN

w Włocławku,

ma honor podać do wiadomości Szanownej Publiczności, iż posiada wielki wybór krzewów jako to: Bzy, Caragana Gledivia, Róże, Thuja, Lonicera, Amorpha, Citisus i t. p., i t. p., w silnych i zdrowych egzemplarzach. Sprzedają się takowe: kopa podług mojego wyboru rs. 6, licząc w to transport do dworca kolei żelaznej, bez opakowania i dalszych kosztów.
—5661—3—3

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

poleca się łaskawym względom Szan. Publiczności

Skład Win Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

oraz

CUKRU i HERBATY

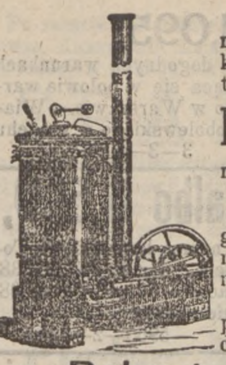
Aleksego Dzięgielewskiego,

przy rogu ulic S-to-Krzyzkiej i Wielkiej.

Oznajmia, iż wszystkie Towary świąteczne a mianowicie, **Migdały, Rodzenki Elemskie, Sułtańskie, Korenty. Oliwa Nicejska. Cykata, Wanilja** i t. p. świeże i doborowe; sprzedaje takowe po cenach nader przystępnych. Także piwnica zaopatrzona w różne **Wina, Porter angielski, krajowy i Piwo** w różnych gatunkach oraz **Wódki** z dystylarni parowej F. Jankowskiego.

Przy Handlu mojm przyjmuje się także prenumerata na wszystkie pisma perjodyczne.

2—6 Z uszanowaniem, **Aleksy Dzięgielewski.**
— 5841 —



W celu ułatwienia nabywania naszych, jako za najlepsze i najtańsze uznanych

Maszyn Parowych

mogących być opalanemi przy wielkiej oszczędności paliwa, garbowinami, trocinami, wiórami i t. p., mało miejsca zajmujących, stojących lub przenośnych, o sile 1 do 50 koni.

p. Robert Neumann

technik młynów i robót wodnych **w Warszawie, Karmelicka Nr 13,** chętnie udzielać będzie informacji i rad odnoszących się do cen i warunków kupna takowych. Jedna maszyna o sile 2-ch koni, jako próba jest do obejrzenia

Köbner i Kanty

fabryka maszyn we Wrocławiu. — 4303 —

Sklep wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym

B. Korpaczewskiego, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ul. Trębacka Nr 4.

Kupuje, zamienia, wyprzedaje:

Ubrania męzkie na każdą porę roku.

Ubrania i stroje damskie powszednie i balowe.

Bieliznę stołową, firanki, dywany i t. d.

Utensylja i ozdoby domowe: lustra, obrazy, porcelanę, zegary i t. d.

Przedmioty starożytne—antyki i t. d.

Pończochy, skarpetki, szydełkowe i włóczkowe roboty i t. d.

Taniość, pewność pochodzenia przedmiotów, możność wyzbycia się rzeczy zbytecznych, ich jakość daje firmie możność służenia wszystkim. 9—0—3982—

WYROBY

Z PORCELANY STAROŻYTNEJ

jako to.

Wazony, Figury, Serwisy etc., ktoby miał do zbycia, raczy się zgłosić do Magazynu Starożytności, przy ulicy Podwale Nr 12 (nowy) 1-sze piętro.

J. BORAWSKI.
3—3 — 5643 —

zupełna WYPRZEDAŻ zupełna.

Z powodu przerabiania Sklepu od Wielkiejnocy r. b, a nie mając odpowiedniego lokalu na takiż sam proceder, wyprzedają się rękawiczki glansowane, zamszowe i futrzane męzkie, damskie i dziecinne po cenach nadzwyczaj tanich, oraz jest do sprzedania **maszyna wiedeńska** prawie nowa do szycia rękawiczek. Elektoralna Nr 13. —5661—3—3

K. K. PRIV. MASCHINEN FABRIK ENGLER & COMP WIEN SCHUTZMARKE

Generalna Agentura na Królestwo Polskie Maszyn do szycia Rękawiczek,

fabryk: ENGLERA w Wiedniu i RUDOLFA w Berlinie,

jedynych wynalazcy Maszyn Rękawiczniczych.

Maszyny **oryginalne Rudolfa i Englera** oddawna zyskały uznanie jako **najlepsze** i **najtrwalsze.** Sprzedaje na drobne rozpłaty. Poleca się również **maszyny** do rękawiczek wyłącznie do **stebnowania** służące. — **Juljan Berg,** ulica Miodowa Nr 10. 3—6—5424—

Zaszczyczone złotemi medalami

przyjmujemy do haftu:

całe wyprawy, oraz na wszelkich materjałach, złotem, srebrem i jedwabiami, herby, medaljony, tarcze i monogramy: włoskie, francuzkie, chińskie,—wszystko najmodniej. — Ulica Aleksandrja, Nr domu 4, mieszkania 7.
—5387—3—9

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 23, gdzie brama żelazna, drugie piętro, nad magazynem mebli. w lokalu Nr 36. —5809—1—6

Są do sprzedania

PLACE

znajdujące się przy alei Jerozolimskiej, naprzeciw kolei Warsz.-Wiedeń., przy ulicy Teodora, naprzeciw folwarku Świętokrzyzkiego i za ulicą Żelazną, przed i za Fabryką Kraszewskiego, na budowę domów. — Wiadomość pod Nr 33, przy ulicy Nowy-Świat, u właściciela domu do godziny 11-ej z rana. —5872—1—3

Nauka Szewctwa dla Kobiet,

pozostająca pod temże samem kierownictwem jak lat poprzednich, wykład nauki od godz. 9 rano do 6 po południu.—Bóciki prunelowe z gumą, z dobrego materjału cena rs. 2 kop. 35, oraz dziecinne skórkowe kute i malenkie prunelowe. Leszno Nr 21. **L. Nassius.**
—5787—1—3

☞ Do interesu bardzo na czasie będącego i mogącego znaczne zyski przynosić, **potrzebnym jest Wspólnik z kapitałem od 2-ch do 3,000 rubli.** — Bliższa wiadomość w Warszawskim domu Komisowym Jermułowicza i S-ki, Tłomackie Nr 9.
1—2—5795—

Do sprzedania:

Fortepian, meble, lampy i miedź kuchenna. Leszno Nr 18, od frontu na drugiem piętrze, mieszkania Nr 11. —5859—1—3

Zegar pod kloszem,

raz na miesiąc nakręcający się, **Maszyna Growera do szycia i gabryela wełniana,** ciemna, prawie nowa, do sprzedania przy ulicy Zielnej Nr 34, mieszkania 3.
—5741—1—3

Zakład naukowy żeński,

jest do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności.—Oferty upraszą się nadsyłać do Redakcji niniejszego pisma pod lit. J. W.
—5743—1—3

Ktoby miał do sprzedania

Wózek dla chorego,

mało używany, raczy się zgłosić na ulicę Elektoralną Nr 32, drugie piętro, mieszkania Nr 3.
—5780—1—3

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

urządzenie składu mącznego,

za przystępną cenę. Ul. Nowolipie Nr 21 nowy.
—5792—1—3

Świeży transport

półgęsek wyborowych bardzo tanich, **wędlin, pulard, sera** litewskiego Bielewickiego i **konfitur** otrzymał sklep produktów wiejskich. Marszałkowska Nr 62, róg Zielonego Placu.

Anny Witte.

—5833—1—2

Rs. 1,000,

do wypożyczenia zaraz na pewny numer hypoteki nieruchomości w Warszawie.—Wiadomość powziąść można: ulica Ciepła Nr 3, w mieszkaniu W-ej Goebel. —5782—1—3

Z niewielkim kapitałem, można nabyć

Interes bardzo korzystny,

dobrze procentujący.—Wiadomość: ulica Żórawia Nr 6, mieszkania 6. —5830—1—3

Zakład Stolarski

S. PIEKARSKIEGO,

Bednarska Nr 13,

poleca Szanownej Publiczności: Szafy, łóżka, komody, umywalnie, kredensa, biurka, stoły obiadowe i stoliki do kart, — przyjmuje także obstalunki sklepowe i budowlane.
—5632—3—6

DO SKŁADU RYCIN KAROLA SOMMER,

przy ulicy Miodowej Nr 2-gi, pałac Dyzmańskich

(dawniej w bramie przy ulicy Senatorskiej).

Nadeszedł świeży transport **ramek i szkła do heljominiatur**, pomiędzy temi dawno oczekiwane czworokańczaste i aksamitne, oraz massa do heljominiatur.
1—3 — 6069 —

TEATR

Nabywszy nieruchomość przy placu Trzech Krzyży, gdzie mieści się **teatr stały** tak zwany „**Francuzki**" pod Nrem 1658 nowy 23, mamy honor zawiadomić osoby interesowane w tem zawodzie, że na odpowiedni użytek wydzierżawimy, nadmieniając, że przy teatrze znajduje się bufet, lodownia, piwnica, kuchnia i inne dogodności.

Bliższa wiadomość na miejscu w handlu Braci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście Nr 406 nowy 7. 1—3 — 6097 —

Fabryka Perfum i Mydeł Toaletowych Józefa Sarneckiego

(dawniej J. ADOLPH)

I SKŁAD GŁÓWNY WODY KOLOŃSKIEJ OSTROWSKIEJ

L. A. Schweiger,

ulica Świętokrzyzka Nr 22,

poleca **Perfumy angielskie, i francuzkie, Kosmetyki** paryzkie i miejscowe, **Pudry** i wszelkie bielidła, **Puszki** łabędzie, **Octy** toaletowe, **Pomady**, oraz **Fixatoiry, Olejki** do włosów: francuzkie i swego wyrobu; **Cold Cream, Crem** do golenia, **Odontinę**; **Proszki** do zębów, **Kadzidła** suche i płynne, **Papier** do kadzenia, **Wodę** ateńską, ogórkową, miętową, i lawendową, **Wody kolońskie** oryginalne z pierwszorzędnych fabryk, **Wodę** kolońską Ostrowską, L. A. Schweiger, znaną powszechnie z dobroci, **Mydła** wszelkie toaletowe, kokosowe, glycerynowe żółte i białe, jajeczne, migdałowe; z lekarskich: dziegciowe, karbolowe żółciowe i inne, do golenia. **Olej** kokosowy świeży zupełnie biały, na pudy i funty. Glyceryna biała i żółta do gazometrów na funty, **Pudełka** ozdobne z perfumami na podarunki świąteczne i t. p. **Mydło** ekonomiczne do prania z przyjemnym zapachem.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 1—6—6161—

DWA FUTRA

do sprzedania: jedne niedźwiadki z granatowym pokryciem, z peleryną, prawie nowe za 100 rs.; drugie ze starych niedźwiedzi bez pokrycia za 30 rs. Na Nowolipkach Nr 7, u właścicielki domu można obejrzeć i nabyć obydwa te futra, są tułubową robotą, duże obszerne, i dwa razy tyle kosztowały.
—6088—1—6

W mieście gubernjalnem Piotrkowie jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

Restauracja

przy Teatrze, reflektanci mogą się zgłosić do właściciela Franciszka Spau. —6110—1—3

Ważna Wiadomość! dla właścicieli domów.

Podejmuje się układania posadzek ozdobnych i zwyczajnych, jak również w domach starych uskuteczniam reperację wszelkich posadzek popsutych, wyszpanowanie takowych z przyprowadzeniem do zupełnej nowości.— Roboty takowe wykonywam specjalnie, gdyż od lat 20 zajmuje się wyłącznie powyższemi robotami. — Mieszkam przy ulicy Twardej Nr 36, mieszkania Nr 6. Majster stolarski

J. Kubicki.
—6080—1—2

Rs. 4,500

potrzebne są zaraz na I-szy Nr domu murowanego w środku m. Warszawy, bez pośrednictwa. — Wiadomość: ulica Przejazd Nr 13 u właściciela domu, w godzinach rannych.
1—1—6113—

Rs. 2,000 i Rs. 900

są do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie. Kapitały te mieścić się winny w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hipotece lub w fajerkasie.— Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 10 na 2-m piętrze, mieszkania Nr 6. 1—2—6116—

Suma Rs. 1,347 kop. 60 Nieletniej,

bez pośredników, zaraz jest do ulokowania na hipotekę domu w I-szej połowie szacunku w Warszawie. — Wiadomość: ulica Marjensztadt Nr domu 5, na dołu, mieszkania Nr 5, w godzinach południowych. 1—1—6133—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

prawie jak nowy, o 7-miu oktawach, 5 sprejcach, z fortem, blatem metalowem za rs. 280. Ulica Piwna Nr 9, u p. Kochańskiego.—Tamże wiadomość bliższa o **fortepianie** za rs. 60, jak w najlepszem stanie, mahoniowym, zastać można do godz. 10-tej z rana i od 2 do 4 po południu. —6077—1—3

Interes korzystny.

Jest do sprzedania lub zamiany na **Dom** w Warszawie **Majątek Ziemski** mający obszaru włók 30 wraz z budowlami i inwentarzem, odległy od Warszawy mil 12, położony przy kolei Terespolskiej. Interesanci raczą się zgłosić do Zakładu Fryzjerskiego Roman, od godz. 4 do 6 po południu, Świętokrzyzka Nr 2, róg Nowego-Światu.
1—3—6124—

Dwa Budynki Murowane

parterowe, do rozebrania na materjał.—Wiadomość u Rządcy Pałacu Nr 415 (15), Krakowskie-Przedmieście. 1—3—6119—

Po zmarłej w mieście gubernjalnem Piotrkowie, Katarzynie Kąsowskiej, z domu Szoff, urodzonej w mieście Rawie, pozostał

SPADEK

do którego według ostatniej woli zmarłej należy między innemi rodzony brat Ignacy Szoff, niewiadomy z pobytu.—Wzywa się zatem pomienionego sukcesora, aby się zgłosił do Franciszka Spau, obywatela w Piotrkowie, po odbiór przekazanej dla niego pozostałości.
—6109—1—3

Porter Angielski

w 1, ½ i ¼ butelkach, wyborowy w smaku
I DOBRZE MUSUJĄCY.

Extrakt Słodowy,

wzmacniający siły i żołądek,
Butelka po 25 i 40 kop.

Serki zielone (Kränterkaese),

prawdziwe Szwajcarskie,
ułatwiające trawienie,
otrzymał i poleca

Handel Win i Towarów Kolonjalnych A. GLAESER.

3—3 **Ulica Długa Nr 17.** —4420—

RS. 600

potrzeba na miesięcy 6. — Bezpieczeństwo na majątku ziemskim. — Ulica Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, Nr 19. —6150—1—1

Prośby i Tłómaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej.
—6151—1—6

Są do sprzedania częściowo lub w całości

Trzy Place,

przy ulicy Leszno, na gruncie dziedzicznym położone, Nr 699 hypot., 77 polic. oznaczone, każdy zawierający powierzchni około 3000 łokci kwadr. frontu 45, głębokości 65 łokci. Cena rs. 2 za łok. kwadr. Wiadomość **u właściciela w kantorze Jana Riedel w gmachu teatralnym** pod filarami od strony ulicy Nowo-Sentorskej, w godz. od 9-tej do 1-szej z południa i od 4 do 6-ej wieczorem, każdodziennie z wyjątkiem świąt i niedziel.
—6117—1—6

Do wydzierżawienia

Folwark Dombrowa, osobny wśród lasów, odległy koleją Nadwiślańską z Warszawy w stronie ku Mławie. Rozległości włók 4, w tem łąk włóka jedna dwukośna, z budowlami dobremi, pastwiskami na włókach 15 borów, z zasiewami gruntowemi i sieczkarnią na lat 3 lub 6, rocznej dzierżawy rs. 300 i kaucja, od 24 Czerwca r. b.—Wiadomość w kancelarji właściciela domu Nr 29, ulica Krochmalna, do 10 rano i po 4-tej. —6137—1—1

Interes Pilny!

Potrzebny jest **Majątek Ziemski** włók 25, w tem żeby był kawał lasu dobrego, łąki i żeby była ziemia dobra, budowle dobre, z inwentarzem, gospodarstwo żeby było w dobrym stanie, w powiatach: Rawskim, Brzezińskim, Grodziskiem, o cenę proszę i gruntowy wykaz szczegółowy przysłać do Skierniewic, do Nagórskiego. —6118—1—2

Do sprzedania:

przy ulicy Leszno Nr 45, 1-sze piętro.—**Dywan** duży używany, **kąsolka** mahoniowa, tamże **materace** używane i **suknia** biała muślinowa nie prana. — Widzieć można codziennie nie wyłączając niedzieli od 1-ej z południa do 3-ej. —6140—1—1

Jest do sprzedania:

Książek Bluszczu oprawnych 5, z roku 1871, 2, 3, 4, 5 i 6 i Kłosy oprawne z lat 1872, 3, 4 i 5, oraz Szafa orzechowa, Lampa duża, Dywaniki przed łóżka, Kocioł miedziany, Zysbad, i różne przedmioty.—Wiadomość ulica Sliska Nr 4, mieszkania 16. —6143—1—3

Potrzebny jest

Uczeń

do nauki ślusarskiej, od lat 14, dobrego prowadzenia się. — Bliższa wiadomość: róg ulicy Żelaznej i Chłodnej Nr 23 nowy, u majstra.
—6075—1—1

Potrzebne jest rs. 200

na dobry procent do Zakładu znanego i odpowiedzialnego na miesięcy 3. — Bliższa wiadomość w kiosku róg Długiej i Wązkiej.
—6185—1—3

Uczeń handlowy,

potrzebny jest zaraz do magazynu bławatnego Edmunda Makowskiego, przy placu Teatralnym. —6169—1—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli

orzechowy, brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Lustra, Stolik do Kart, Szafka do bielizny, 2 Szafy rozbierane orzechowe, Dywan i Szeslong skórą kryty.—Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni, na prawo, drugi dom od rogu Smoczej.
1—3—6188—

Jest do sprzedania

Para Ogierów

powozowych, maści karej. Widzieć je można w domu Nr 36 przy Alei Jerozolimskiej; o cenę zaś porozumieć się można w domu Nr 7 przy ulicy Siennej, mieszkania Nr 3 na 1-m piętrze, codziennie między godziną 4-tą a 6-tą po południu. 1—3—6155—

Poszukuje się od 8-go Kwietnia r. b.

Pokoju dużego lub mniejszego, z przedpókoikiem i z osobnem wejściem koniecznie.—Nowomiejska Nr 24, 3-cie piętro z prawej strony.
1—1—6134—

Przy ulicy Rymarskiej Nr 3, wprost Skweru Bankowego do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

Lokal

na 2-m piętrze od frontu, z balkonem, składający się z 9 ciu Pokoi, Przedpokoju, Passażu, Spiżarni, Kuchni z Wodociągiem i Zlewem.— Wiadomość u właściciela domu.
1—1—6130—

Od 1-go Kwietnia są do wynajęcia

Dwa Pokoje,

z kuchnią, od frontu, na 1-m piętrze, przy ulicy Przejazd.—Wiadomość w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej. —6050—2—3

☞ **Mieszkanie** do wynajęcia, składające się z 4-ch pokoi, kuchni, przedpokoju, piwnicy i góry wspólnej, świeżo odnowione, na 1-m piętrze, pod Nrem 13, wprost kościoła Ś-go Jana, przy ulicy Świętojańskiej, od 8-go Kwietnia,—wiadomość na 1-m piętrze.
—6070—2—3

Potrzebny jest od kwartału Wielkanocnego

SKLEP

z obszernym przy nim pokojem, na jednej z pryncypalnych ulic.—Wiadomość przy ulicy Niecałej, w domu pod Nrem 7, u stróża domu.
—6067—2—3

Zgubiono Kolczyk złoty,

długi, z 8 turkusami i 6 perełkami, przechodząc Grzybowem, Graniczną, przez Saski ogród i plac; znalazca raczy odnieść na ulicę Marjańską Nr 3, stróż wskaże, za nagrodą rs. 3.
—6053—2—2

Pewna mała kwota pieniędzy

znaleziona d. 26 b. m., na ulicy Długiej odebraną być może za udowodnieniem u księdza Walichnowskiego Wikarjusza Parafii Panny Marji w Warszawie. —6090—1—2

Dnia 23-go Marca r. b. zgubiono

Pugilares

w którym znajdowało się trzy rewersa na imie: J. Suarskiego rs. 217, Zdzitowieckiego rs. 15 i Zakrzewskiego na rs. 62, oraz paszport Franciszka Sapińskiego i dwa medaljony.—Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Podwal Nr 44 do Rajkowskiego. — Nieprawy posiadacz użytku z tego zrobić nie może gdyż zastrzeżenia poczynione zostały. —6085—1—2

Zgubiono **DWA KLUCZE**
na kółeczku, jeden większy, drugi mniejszy, idąc z Krakowskiego - Przedmieścia na Warecką ulicę, lub też idąc z Wareckiej na Niecałą. — Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Warecką pod Nr 13, na dole, za nagrodą rs. 1 kop. 50. 1—3—6123—

CHARCIK

angielski, z wyleniałą szerścią na grzbiecie, zginął w piątek.—Łaskawy znalazca raczy go odesłać na ulicę Jerozolimską Nr 18B, mieszkania Nr 1, za nagrodą, jeśli takowej żądać będzie. —6163—1—2



W d. 25 marca zabłąkał się **piesek** młody, biały z plamami kasztanowatemi, z gatunku pinczerków, wabi się Karo, obiecuje się nagroda za odniesienie na ulicę Daniłowiczewską Nr 495/2, wchodzi się przez bramę na lewo do 2-go dziedzińca, 1-sze drzwi po mostku, w oficynie lewej, drugie piętro, mieszkania Nr 40
—6170 —1—1

LOKOMOBILĘ

używaną, ale w dobrym stanie o sile od 8 do 1‸ koni, prassy torfowe duże, systemu Schlickeysena, używane, ale zdatne do dalszego użytku, kto ma do sprzedania, niech przyśle ofertę z wymienieniem ceny ostatecznej pod adresem: **Inżynier Baltazar Boguc‸ w Warszawie, Krakowskie - Przedmieście Nr 411 (7).** — Tamże dowiedzieć się można piśmiennie o korzystnej lokacji sumy od 5 do 10 tysięcy rubli na pewną hipotekę domu w Warszawie. 3—5—59?9—

D O B R A

odległe od Warszawy o mil 4, ogólnej rozległości włók 40, z młynem wodnym, inwentarzami, z dostateczną ilością łąk, przeważnie w glebie żytniej, są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. — Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Złotej Nr 16, mieszkania Nr 10. 3—6—4909—

Meble używane

do sprzedania:

Szeslong skórą kryty, szafa dębowa, szafka jesionowa, dwa stoły, dwa stoliki do kart, tualeta, lambrekin aksamitny, firanka ozdobna z szarego płótna, z pąsowem wyszyciem, filary salonowe i stoliczek damski.—Ulica Chmielna Nr 13, u tapicera. —6032—2—2

Do sprzedania zaraz:

3 Warsztaty do robienia siatek drutowych. **1 Koło** do szpicowania szpilek i t. p. narzędzia należące do tego fachu, nadto wyprzedają się różne arfy do węgli, żwiru, piasku, sita, siatki, marki do pszczół, haftki białe posrebrzane, sztyfty szewckie, drut glijowany do kwiatów i inne w zakres fachu tego należące przedmioty, po cenie kosztu. **Ludwik Geyer,** Twarda Nr 3.—Tamże **Garnitur Mebli** używanych do zbycia. Wiadomość u rządcy domu. —6022—2—3

Dwa Łóżka, Szafa do sukien, Serwantka i Umywalnia.

wszystko palisandrowe, za rs. 150 do sprzedania.—Wiadomość u stróża, Krucza Nr 4.—Tamże wiadomość o wynajęciu placu. —5458—3—3

Żądaną jest do nabycia

POSSESJA lub DOM

w dobrym punkcie Warszawy, na poczet szacunku może być zaliczone rs. 8,000, reszta zaś na gruncie na umiarkowany procent ma być pozostawioną.—Nowolipki Nr 36, I-sze piętro Nr 2, od godz. 8—9 i od 2—4. 3—3—5582—

Przedsiębierstwo Przewozowe

w Resursie Obywatelskiej na Krakowskiem-Przedmieściu pod firmą: **J. Szymański i S-ka,** posiada wozy resorowe, służące do przewożenia mebli i fortepianów.—5879—3—5

Do sprzedania



FORTEPIANY

o 7-miu oktawach, z metalowemi blatami, najnowszej konstrukcji.—**Pianina** bardzo ozdobne; **Fortepian** o 6-ciu oktawach i **Cytra** używana, w fabryce fortepianów R. Zirkwitza, Marszałkowska Nr 73, oficyna lewa, Nr 8 mieszkania, na dole. —5664—3—3



Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Szafy** orzechowe, **Kredensa** dębowe, **Łóżka** i t. p. **Meble**. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.—5609—4—6

TANIO!!!

Garnitur Mebli

do sprzedania, to jest 6 krzeseł, 2 fotele i kozeta najświeższego fasonu, lomo kryte. Wiadomość: ulica Pańska Nr 10, mieszkania 9. —5793—2—3



Bardzo tanio są do sprzedania

Dwa Garnitury,

rypsem kryte, urzędowej roboty, sofa, kozeta, oraz szeslong skórą kryty i t. p.—Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. —5340—6—6



W fabryce Fortepianów Kerntopfa, plac Krasiński Nr 3, do sprzedania

Dwa Fortepiany

używane, Wiedeńskie i jeden Lipski. — Przy kupnie nowych fortepianów lub pianin własnej fabryki przyjmuje się wzamian stare. —6051—2—3

LOKAL NA PRALNIĘ,

składający się z dwóch obszernych pokoi i takiejże kuchni w suterynie, lecz widnej z dużemi oknami i wszelkiemi wygodami, w miejscu dogodnem, do wynajęcia na Nowym-Świecie Nr 68. 2—3—5912—

Salon umeblowany

i dwa pokoje, jeden z osobnem wejściem do najęcia od 1-go Kwietnia. — Mazowiecka Nr 1, mieszkania 21. —5730—3—3

Pokój

do najęcia dla osoby płci żeńskiej, może być ze stołem lub bez, może być dla osoby chodzącej do jakiego zajęcia. — Nowy-Świat Nr 19 domu, w oficynie, druga sień na prawo na drugim piętrze ze schodów na prawo. —5983—2—3

Potrzebne są od 8-go kwietnia

Dwa Pokoje

z kuchnią, w stronie ulicy Erywańskiej, Leszna, placu Bankowego, lub w pobliżu tychże.—Adresy przyjmuje Redakcja pod lit. A. B. C. —5913—2—3

Od Ś-go Jana potrzebny jest

LOKAL

składający się z 4-ch lub 5-ciu pokoi i kuchni w okolicach ogrodu Saskiego lub Nowego-Światu.—Oferty składać można przy ulicy hr. Berga pod Nr 9, w oficynie na dole. —5945—2—3

LETNIE MIESZKANIA

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź to z meblami lub bez takowych.

Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem.

Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nr. 46. 4—24 — 4433 —

Ulica Długa Nr 28,

do wynajęcia od Ś-go Jana

LOKAL,

na 1-m piętrze, z balkonem, składający się z pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i pralni.—Lokal ten może być wynajęty na odpowiedni proceder. — Wiadomość w tymże domu w **Kąpielach.** —4784—3—3

POKÓJ

kawalerski, obszerny z meblami, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, za rs 15 miesięcznie.—Ulica Niecała Nr 5. —5817—1

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1879 r w domu przy ulicy Złotej pod Nr 23/1512a

L O K A L

w ogrodzie, na dole, wraz z ogrodem owocowym i kwiatowym, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarek i werendy, dotegoż mogą być dodane jeszcze dwa pokoje. Lokal ten może być nawet oddany na jaki zakład. —5949—3—6

Do wydzierżawienia

Letnie Mieszkanie,

Pałac o 16 pokojach, w ogrodzie, otoczony drzewami, trzy wiorsty od stacji Pruszków, 10 od rogatek Wolskich, z łatwą komunikacją i możnością dostania wszelkich produktów do życia na miejscu. 3—3—5896 —

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia r. b. pod Nr 18 przy ulicy Śliskiej

Dwa Pokoje

kawalerskie na 1-m piętrze z meblami, samowarem i usługą lub bez, a to stosownie do umowy. — Bliższa wiadomość u Rządcy domu. 3—3—5767—

Trzy Pokoje,

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hrabstwa Krasińskich, mieszkania Nr 28; zastać można od 10 do 4 godziny. —5507—6—6

Jest zaraz do najęcia

POKÓJ

z meblami i usługą.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 52,—szwajcar wskaże. —5621—5—0

U Akuszerki A. A.

Nr 49, Nowy-Świat, jest **Mamka** bez długu, z obfitym pokarmem i przymiotami wymaganemi od mamki. —5839—2—3

Akuszerka O. Gumińska,

przyjmuje **Osoby** spodziewające się słabości. Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. —5857—2—4

Akuszerka M. Hedrych,

przyjmuje w każdym czasie Osoby przyjezdne i tutejsze, życzące odbyć słabość, z życiem, pościelą, praniem i obsługą.—Świętojańska Nr 4, piętro drugie, drugi dom od Zamku. —5881—2—4

U Akuszerki ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 4, przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, przyjmuję w każdej chwili osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości; za opłatą w osobnym pokoju rs. 15—z troskliwą opieką. 6—6—4491—

U akuszerki E. P.,

Żórawia Nr 5, są osobne **Pokoiki** dla osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —4422—6—12

L O K A L,

korytarz łazienkowy, 20 okien, 10 frontu, z którego można urządzić 4 duże sale, zdatne na jaki zakład przemysłowy.—Tamże są **Mury** zdrowe, piętrowe, zdatne na fabryki lub mieszkania, zaraz do wydzierżawienia.—Wiadomość w łazienkach Kurtza nad Wisłą u właścicielki. —5486—3—3

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub od 10-go Maja **dwa** lub **jeden** umeblowane

P O K O J E

z wszelkiemi wygodami. — Wiadomość przy ulicy Leszno w cukierni Nr 17. —5511—3—3

Pokoje dwa lub jeden, z umeblowaniem i bez, stosownie do życzenia, do odnajęcia z dniem 8 Kwietnia. — Marjańska Nr 3, mieszkania 4, pierwsze piętro od frontu. —5318—3—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

L O K A L

w Alei Jerozolimskiej Nr 7, **Cztery Pokoje, przedpokój i kuchnia,** na 2-m piętrze od frontu, za 320 rs. rocznie. —5307—3—3

Pokój

przy familji, wejście z przedpokoju, dla człowieka z dobrem wychowaniem i spokojnego na kwartał od 1 Kwietnia.—Chmielna 24, mieszkania 5. —5818—2—3

Od 1-go Kwietnia r. b.

3 lub 4 Pokoje

na dole, lub w suterynach, jeśli takowe widne i wysokie, potrzebne są na Zakład fabryczny. Mogą być w **Warszawie** lub na **Pradze.**—Oferty składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. J. 2—3—5899—

Mieszkania Letnie

za rogatkami Wolskiemi, w odległości wiorst 18, w okolicy Zaborowa, własność Zawadzkiego, dom murowany dwupiętrowy, mieszkania na dole suche i wygodne, pomiędzy zaroślami drzew, przy założonym ogrodzie, blizko kościoła, można wszystkiego dostać, gdyż w miejscu są sklepy. Komunikacja z Warszawą bardzo łatwa, gdyż blizko kolei.—Bliższa wiadomość ulica Leszno Nr 18, u Felczera. 2—3—5653—

Potrzebuje się

MIESZKANIA

złożonego z 5-ciu pokoi, kuchni, piwnicy i jeżeli można ze stajnią i wozownią, w blizkości alei Ujazdowskiej i placu Trzech Krzyży.—Adres Hotel Saski Nr 61. —5964—2—3

Zaraz są do wynajęcia

Dwa Pokoje

umeblowane, z usługą i samowarami.—Chmielna Nr 3, mieszkania 1, na dole. —5965—2—2

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 4, są do wynajęcia

Dwa Pokoje,

za rs. 250 i dwa pokoje z kuchnią na 1-m piętrze, za rs. 225 rocznie. Wiadomość u stróża. —5723—3—3

Obszerne mieszkanie.

W domu przy ulicy Królewskiej Nr 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b., całe 1-sze piętro od frontu, złożone z bardzo dużego salonu, 9-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, wraz z piwnicami, oddzielną górą, gazem, wodociągiem, zlewem i innemi wygodami.—Tamże 4 Pokoje, przedpokój i kuchnia, w oficynie, na 2-m piętrze.—Wiadomość u zarządzającego domem, przy ulicy Wareckiej Nr 5. —5280—8—12

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia od 1-go Kwietnia

M I E S Z K A N I E

składające się z sześciu pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni, drwalni, piwnicy suchej, górki oddzielnej i góry wspólnej **ze znacznem ustępstwem komornego.**—Leszno Nr domu 28, mieszkania 14. 2—3—5742—

Są do wynajęcia

DWA POKOJE

od frontu, umeblowane, z fortepianem, urządzone z komfortem, razem lub każdy osobno. Mogą w razie żądania być z całodziennem życiem.—Ulica Nowolipki Nr 8 naprzeciw gimnazjum, wiadomość u stróża. 2—3—5752—

Sklep Wiktuałów,

jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów, bardzo dobrze procentujący, przy rogu ulicy Złotej i Zgoda, pod Nrem 1522, nowy 1. Wiadomość w sklepie. —5977—2—3

Sklep Wiktuałów

w każdym czasie do odstąpienia.—Ulica Pańska Nr 75. —5919—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania.—Ulica Pańska Nr 77. —5765—1—4

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu otrzymania mieszkania przy fabryce. Wiadomość można powziąć na miejscu. — Ulica Bracka Nr 2. —5819—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

przy ulicy Żórawiej Nr 19. — Wiadomość na miejscu. —5813—1—3

Jest do sprzedania

SKLEP

towarów spożywczych, z towarem i urządzeniem.—Wilcza Nr 10. —4972—3—3

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep z Wiktuałami,

przy rogu ul. Mazowieckiej i hr. Berga, w domu hrabiego Krasińskiego.—O warunkach dowiedzieć się można w tymże sklepie. —5628—3—3

Są do sprzedania

Dwa Sklepy:

mydlarski i rzeźnicki.—Wiadomość na miejscu, Świętojerska Nr 13 nowy. 3—3—5123—

SKLEP WIKTUAŁÓW

jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu interesów familijnych za cenę przystępną. Ulica Elektoralna Nr 47 nowy.—5797—2—3

Wspólne pomieszkanie

dla osoby przyzwoitej, płci żeńskiej, od Wielkiejnocy.—Ulica Marszałkowska Nr 73, stróż wskaże. —5987—2—3

Do wynajęcia od 1-go kwietnia

Stajnia i Wozownia

na skład lub konie.—Ulica Prosta Nr 4, drugi dom od rogu ulicy Twardej, wiadomość na miejscu. —5982—2—3

Nagrody Rs. 15.

Zgubionem zostało **Palto** męzkie, ciemnego koloru, z paskiem, oraz bobrowym kołnierzem i takiemiż mankietami, noszące nazwisko krawca, od którego pochodziło: **«W. Forster, High Street, Sheffiel.»**—Zapewnia się porzeczone wyższa nagroda temu, kto odniesie palto do pani Traustel, zamieszkałej przy ulicy Szkolnej Nr 3, lokalu Nr 19. —5920—2—3

Złota Bransoleta

zgubioną została w d. 16 b. m. w przejeździe z alei Jerozolimskich do teatru Eldorado na ulicy Długiej. Uprasza się znalazcę o odniesienie za wynagrodzeniem w aleje Jerozolimskie Nr 15, stróż wskaże. 3—3—5711—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.